

## W oczekiwaniu na zmianę europejskiego kursu

Rozmowa z dr. Zbigniewem Kuźmiukiem, europosem z frakcji Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy, adiunktem na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu

str. 11



FOT. BOOK.COM/ZBIGNIEW KUZMIUK

## Morskie farmy wiatrowe szansą polskiego przemysłu stoczniowego

Tak brzmiało hasło konferencji zorganizowanej przez Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” z udziałem reprezentantów lokalnego biznesu oraz przedstawicieli rządu, która odbyła się w sali Akwen 10 grudnia ub.r. w Gdańsku.

str. 10



FOT. PAWEŁ GLANERT

## Zmiany w prawie w 2022 roku

W 2022 roku wchodzi w życie kilka istotnych zmian w prawie pracy i przepisach ubezpieczeniowych.

str. 21



SORA-SHIMAZAKI/PEXELS.COM

# magazyn



Numer 1 wydano  
23 sierpnia 1980  
w Stoczni Gdańskiej

## SOLIDARNOSĆ

ISSN 1232-6984

ZARZĄD  
REGIONU  
GDAŃSKIEGO

# 1

(675)  
styczeń 2022

## Czy tarcza antyinflacyjna wyhamuje wzrost cen?

Jako tarcza antyinflacyjna jest określany rządowy pakiet korekt podatkowych oraz dodatek osłonowy mające złagodzić drastyczny wzrost cen paliw i energii oraz skutki inflacji dla obywateli.

str. 6



## Pierwsza połowa kadencji w oddziałach

Już pod koniec listopada 2021 roku Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego podjęło decyzję o spotkaniach z przedstawicielami organizacji zakładowych we wszystkich oddziałach i biurach. Takie rozmowy odbyły się w listopadzie i w grudniu ub.r.

str. 8



FOT. RENATA TKACZYK

## W obronie praw i godności

Główne uroczystości 51 rocznicy tragicznych wydarzeń Grudnia '70, których organizatorem był Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, odbyły się 16 grudnia ub.r. w godzinach popołudniowych.

str. 12



FOT. PAWEŁ GLANERT



ANDRZEJ SOWIŃSKI

[www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)



[www.facebook.com/solidarnoscgdansk](https://www.facebook.com/solidarnoscgdansk)

**W EUROPIE** .....

**Skandaliczne stanowisko EKZZ ws. sytuacji na polskiej granicy!**

Pomimo sprzeciwu NSZZ „Solidarność” Europejska Konfederacja Związków Zawodowych przyjęła skandaliczne stanowisko ws. sytuacji na polsko-białoruskiej granicy. Stanowisko poparło Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, a Forum Związków Zawodowych, do którego należy na przykład NSZZ Policjantów, wstrzymało się od głosu. W kontrowersyjnym stanowisku EKZZ postuluje, by UE zorganizowała przyjmowanie tych migrantów i wspierała ich w ubieganiu się o azyl lub ochronę międzynarodową oraz relokowała ich do wszystkich państw członkowskich.

Zdaniem władz „Solidarność”, stanowisko EKZZ jest nie tylko próbą mieszania się w sprawy wewnętrzne Polski, Litwy i Łotwy, ale trzeba brać również pod uwagę, że zaproponowana przez EKZZ polityka przyjmowania migrantów nie rozwiąże problemu, a może go dodatkowo pogłębić, ponieważ otwarcie granic rozwinię procedur przemytu ludzi i zapewni stałe źródło dochodu reżimowi Łukaszenki. Rozumiemy potrzebę zagwarantowania wszystkim, którzy znaleźli się w tej trudnej sytuacji, ich podstawowych praw, Polska podjęła próby udzielenia pomocy humanitarnej migrantom na Białorusi, jednak odpowiedzialne za kryzys są białoruskie władze, które procedur zorganizowały”.

**Zamówienia publiczne tylko dla przedsiębiorstw z układami zbiorowymi pracy**

Posłowie do Parlamentu Europejskiego reprezentujący pięć różnych grup politycznych podpisali się pod apelem, aby zamówienia publiczne mogły być udzielane wyłącznie przedsiębiorstwom, w których funkcjonują układy zbiorowe pracy. W ocenie parlamentarzystów na takim rozwiązaniu znacznie skorzystałby tzw. pracownicy kluczowi (w rozumieniu istotności ich roli w sytuacji zagrożeń takich jak pandemia COVID-19), a więc np. osoby sprzątające, pracownicy call center, pracownicy domów opieki czy pracownicy ochrony. Sytuacja tych osób, o czym nie można zapominać, od początku wybuchu pandemii jest jeszcze trudniejsza niż wcześniej. Nie tylko ich zarobki pozostają niskie, ale także doświadczają one ciągłego narażenia na zachorowanie. Każdego roku rządy i instytucje publiczne w całej Unii wydają 2 biliony euro na towary i usługi, które poprzez system zamówień publicznych dostarczają podmioty prywatne. Zasady, które określają sposób wydawania tych pieniędzy, mają bezpośredni wpływ na warunki pracy ludzi. Obecnie unijne przepisy dotyczące zamówień publicznych są tak skonstruowane, że de facto przedkładają cenę nad wszystkie inne względy.

**W KRAJU** .....

**Apel w obronie sektora produkującego materiały budowlane**

Krajowy Sekretariat Budownictwa i Przemysłu Drzewnego NSZZ „Solidarność”, wraz ze Związkiem Zawodowym „Budowlani” i branżowymi organizacjami pracodawców, wystosował apel do premiera Mateusza Morawieckiego o obronę sektora produkującego materiały budowlane. Konieczność ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> przez polski przemysł wyrobów budowlanych pociąga za sobą olbrzymie inwestycje i zwiększenie zapotrzebowania na energię elektryczną. Obecny poziom cen energii i paliw powoduje, że branża budowlana stoi w obliczu poważnego problemu, którego konsekwencje dotkną całą polską gospodarkę. Wzrost cen wyrobów budowlanych przełoży się bezpośrednio na wzrost cen nieruchomości,

co zmniejszy ich dostępność, w szczególności dla mniej zamożnych Polaków lub osób młodych, które chcą zamieszkać we własnym lokum i założyć rodzinę. W związku z tym strona społeczna zwróciła się do premiera RP o spotkanie w jak najszybszym terminie i rozmowy na temat objęcia sektora tarczą antyinflacyjną.

**Konkurs „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”**

Komisja Certyfikacyjna XIV edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, w skład której weszli przedstawiciele Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Kancelarii Prezydenta RP oraz Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, dokonała oceny nadesłanych wniosków, zgodnie z celami i zasadami określonymi w regulaminie przyznawania certyfikatu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Niestety, wśród nagrodzonych za 2021 rok pracodawców zabrakło reprezentantów naszego Regionu.

**Miesiąc edukacji pracowniczej**



Poziom edukacji w zakresie praw pracowniczych rzutuje na naszą codzienność nie tylko w sferze zawodowej, ale też prywatnej. Zachowanie odpowiedniego balansu pomiędzy tymi dwiema sferami jest kluczowe dla naszego zdrowia i ogólnego zadowolenia z życia. Właśnie dlatego Krajowa Sekcja Młodych NSZZ „Solidarność” postanowiła poprowadzić kampanię edukacyjną odośnie spraw pracowniczych oraz mitów i faktów dotyczących związków zawodowych. Akcja jest realizowana w ramach szerszego projektu młodzieżowego komitetu ETUC Youth (Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych), którego KSM jest częścią.

**Blokady dostaw węgla dla energetyki**



Od rana 4 stycznia br. w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej rozpoczęła się akcja blokady wysyłki węgla do elektrowni. Protest trwał dwie doby. Protestujący domagają się wypłacenia górnikom rekompensaty za przepracowane weekendy i jasnej strategii dla górniczej branży. Od kilku miesięcy, z powodu trwającego w Europie kryzysu energetycznego, górnicy pracują w nadgodzinach i w weekendy, ale nie otrzymują za to należnego wynagrodzenia.

**Konkurs literacki „Pokolenie Solidarność”**

Dla uczczenia 41 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” i w 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Instytut Literatury zorganizował konkurs literacki pod nazwą „Pokolenie Solidarność”. 12 grudnia przyznano nagrody w dwóch kategoriach: opowiadanie oraz non-fiction. Partnerem konkursu był Instytut Dziedzictwa Solidarność. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował „Tygodnik Solidarność” i portal Tysol.pl.

**W REGIONIE** .....

**Będą podwyżki płac**

Międzyregionalna Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku 9 listopada ub.r. zwróciła się z wnioskiem do marszałka województwa pomorskiego o zwiększenie w budżecie województwa na rok 2022 środków finansowych przeznaczonych na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi w szkołach i placówkach oświatowych. 22 grudnia związkowcy otrzymali odpowiedź, w której Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, potwierdził decyzję podwyżek wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi szkół i placówek prowadzonych przez Pomorski Urząd Marszałkowski średnio o 18 procent na etat od stycznia bieżącego roku.

**Koncert w 40 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego**



12 grudnia ub.r. w Studiu Koncertowym Radia Gdańsk odbył się koncert zespołu Fabryka, który upamiętniał ofiary stanu wojennego i odwoływał się do tragicznych wydarzeń, które miały miejsce w Polsce w grudniu 1981 roku. Grupa zaprezentowała utwory z ostatniej płyty pt. „Dziwny stan” opowiadającej o czasie stanu wojennego. Na albumie znalazło się 11 autorskich piosenek przygotowanych do wierszy anonimowych autorów oraz własnych tekstów o ludzkich uczuciach, przeżyciach, nadziei i o tęsknocie za wolnością.

**Audycje o dialogu społecznym w Radiu Gdańsk**

Od listopada ub.r. do połowy stycznia w Radiu Gdańsk emitowany jest cykl audycji „Dialog społeczny klucz do rozwoju”. Dziennikarze Radia Gdańsk we współpracy z Działem Informacji i Promocji ZRG przygotowali krótkie audycje dotyczące różnych aspektów dialogu społecznego. Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog społeczny – godna praca”.

Reklama .....

**Mikołajkowy ZRG**



Grudniowe obrady Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wypadły na 6 dzień tego miesiąca. To mikołajki, zarazem preludium do świąt Bożego Narodzenia. Były więc, oprócz spraw bieżących i relacji z zakładów pracy, kolędy, symboliczny opłatek, modlitwa odmówiona przez ks. dr. Grzegorza Świstę, wykładowcę, duszpasterza prawników i autora publikacji o Bursztynowym Ołtarzu Ojczyzny w bazylice św. Brygidy.

Zanieście do swych domów najważniejsze przesłanie płynące z Betlejem, miasteczka na pograniczu Starego i Nowego Testamentu, „Pokój ludziom dobrej woli”. Chrystus przynosi pokój. Niechaj będzie on w naszych domach, rodzinach, na całym świecie – powiedział do związkowców ks. dr. Świst. Wspólnemu śpiewaniu kolęd akompaniowała Ewa Ročławska, muzykolog i liderka oświatowej „Solidarność” w Wejherowie. Gościem grudniowego posiedzenia ZRG był poseł PiS Janusz Śniadek, były przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

**„Stocznia Solidarność. Rola przeszłości dla przyszłości”**



Od 6 do 13 grudnia ub.r. na antenie Radia Gdańsk emitowany był cykl audycji „Stocznia Solidarność. Rola przeszłości dla przyszłości”. Opowiadały one o materialnym i niematerialnym dziedzictwie ruchu „Solidarność”, którego osnową jest Stocznia Gdańska. Wersje radiowe poszczególnych audycji były prezentowane na antenie, zaś rozszerzone wersje wideo były umieszczane na stronie internetowej gdańskiej rozgłośni i na kanale radia w serwisie YouTube.

# Patroni roku 2022

**Maria Grzegorzewska, Maria Konopnicka, Ignacy Łukasiewicz, Józef Mackiewicz, Wanda Rutkiewicz, Józef Wybicki oraz Romantyzm Polski będą patronować rokowi 2022. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zdecydował o uhonorowaniu wybitnych postaci oraz epoki, która określiła naszą narodową tożsamość.**

W 2022 roku mija 100 rocznica założenia Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Jego założycielką i patronką jest Maria Grzegorzewska, naukowiec, pedagog specjalny. W maju br. przypadnie 180 rocznica urodzin Marii Konopnickiej, polskiej pisarki, poetki, tłumaczki i publicystki. 200 lat temu, w marcu 1822 r., urodził się Ignacy Łukasiewicz, twórca światowego przemysłu naftowego. W kwietniu 1902 r. 120 lat temu urodził się Józef Mackiewicz, jeden z największych pisarzy polskich. Natomiast 30 lat temu, w maju 1992 r., w drodze na Kanczendzongę, swój dziewiąty ośmiotysięcznik, zaginęła Wanda Rutkiewicz



– himalaistka, pierwsza Polka i trzecia kobieta na świecie, która zdobyła najwyższy szczyt świata – Mount Everest. 200 lat temu, w marcu 1822 r., zmarł Józef Wybicki, autor polskiego hymnu narodowego, jeden z inicjatorów konfederacji barskiej, uczestnik prac

wdrażających Konstytucję 3 maja, współorganizator insurekcji kościuszkowskiej.

200 lat temu w Wilnie ukazały się „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza, fakt ten jest symbolicznym początkiem polskiego romantyzmu.

## KORONAWIRUS

# Więcej szczepień – mniej zgonów

**Pisanie o pandemii COVID-19 w miesięczniku jest dosyć karkołomnym zadaniem. Informacje o zachorowaniach i zgonach zmieniają się z dnia na dzień, a wraz z pojawieniem się nowych wariantów wirusa także zmieniają się prognozy co do dalszego przebiegu pandemii. Obecnie według przewidywań ekspertów w styczniu czeka nas piąta fala pandemii, choć czwarta jeszcze się nie skończyła.**

Kolejne szczepienia nie chronią w 100 procentach przed zachorowaniem, ale dane statystyczne pokazują, że im większy poziom zaszczepienia, tym mniej ludzi w szpitalu i mniej zgonów.

Trudno porównywać liczbę wykrytych nowych zachorowań w poszczególnych krajach, bo ona zależy od liczby przeprowadzonych testów. I tak, w Polsce wykonuje się kilkadziesiąt do ponad stu tysięcy testów dziennie i potwierdzonych zachorowań jest obecnie na poziomie blisko 20 tysięcy (5 stycznia br.), we Francji jest to poziom 200 tysięcy dodatnich testów, ale na milion wykonanych badań.

Najbardziej miarodajnym wskaźnikiem przebiegu pandemii jest tygodniowa średnia liczba zgonów na milion mieszkańców. Jeśli porównamy wskaźnik śmiertelnych przypadków w ciągu siedmiu dni na dzień 4 stycznia 2022 roku, to niestety, Polska z wynikiem 11,79 znalazła się na drugim miejscu w Europie, po Bułgarii, w której odnotowano wskaźnik 12,01 zgonów. Kolejne miejsca w tym smutnym rankingu zajęły Chorwacja (9,59) i Węgry (9,24). Na przeciwnym krańcu zestawienia znalazły się takie kraje, jak Szwecja, gdzie z danych na 4 stycznia omawiany wskaźnik wynosił 0,62, następnie Irlandia (0,63), Malta (0,83), Norwegia (1,28) i Hiszpania (1,33).

### Zgony vs. szczepienia

tygodniowa średnia liczba zgonów na milion mieszkańców (na 4.01.2022 r.)	poziom zaszczepienia przynajmniej jedną dawką w proc. (na 4.01. 2022 r.)
12,01	Bułgaria * 27,61
11,79	POLSKA 57,49
9,59	Chorwacja 55,35
1,28	Norwegia 78
0,83	Malta 87
0,63	Irlandia 78

\* Dane o zaszczepieniach na 5 grudnia 2021 r.

Gdy porówna się te dane z danymi dotyczącymi szczepień widać, że istnieje wyraźny związek liczby zgonów z liczbą zaszczepionych. W państwach, gdzie zaszczepione jest ponad 75 proc. obywateli, średnia zgonów była co najmniej trzykrotnie niższa.

Państwa o najwyższym wskaźniku zgonów z powodu koronawirusa to państwa należące do grupy z najniższym poziomem zaszczepienia. I tak, z danych *Our World in Data* najgorzej wyszczepionym krajem jest Bułgaria – 27,61 proc. otrzymało przynajmniej jedną dawkę szczepionki na COVID-19 (tu najstarsze dane, bo z 5 grudnia 2021 r.), Słowacja (50 proc. zaszczepionych jedną dawką), Chorwacja (55,35 proc.), Polska (57,49 proc.), Słowenia (60 proc.). We wszystkich państwach tzw. starej Unii wskaźnik zaszczepień jest powyżej 68 proc. Na czele znalazły się takie kraje, jak Portugalia (91 proc.), Malta (87 proc.) Dania (83 proc.), Finlandia, Norwegia i Irlandia (78 proc.).

Nadchodząca piąta fala związana z wariantem omicron, który jest bardziej zaraźliwy niż wariant delta, nałoży się na czwartą falę. Oznacza to, że w szpitalach wciąż przebywać będzie wielu chorych z poprzedniej fali, a lawinowo pojawią się chorzy z następnej.

Lekarz wojewódzki Jerzy Karpiński pytany w Radiu Gdańsk o to, czy w szpitalach nie zabraknie łóżek i respiratorów, powiedział, że co prawda „w rezerwie mamy jeszcze dużą liczbę respiratorów, ale możliwość zwiększenia liczby łóżek na drugim poziomie jest ograniczona. Dlatego też otwarcie szpitala tymczasowego będzie dużą pomocą”. Stwierdził on również, że „jeśli w naszym województwie pozostanie około miliona niezaszczepionych osób, to podczas kolejnej fali pandemii do szpitali może trafić co dziesiąta z nich. Przy takiej liczbie osób służba zdrowia może stać się niewydolna”.

(mk)

## PYTANIE MIESIĄCA

# Jaki będzie rok 2022?



**Zbigniew Sikorski, przewodniczący Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność” i Sekcji Krajowej Przemysłu Mleczarskiego, Spirytusowego i Koncentratów Spożywczych „S”**

– Jaki będzie rok 2022? Są pewne symptomy, by ocenić, że będzie niełatwy. To wzrost opłat za prąd, za gaz oraz paliwa ropopochodne. Wzrost kosztów surowców w branży spożywczej daje impuls inflacyjny.

Od prawie dwóch lat jest z nami olbrzymie zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia Polaków. To koronawirus i jego kolejne mutacje. Pandemia nie zwalnia. Co rusz napływają niepokojące sygnały i statystyczne dane, za którymi kryją się dramaty. Wzrastające koszty energii spowodują, dla całej branży spożywczej, kłopoty, bo koszty producent będzie przerzucał na konsumenta, ale nie w nieskończoność. Sprawdziły się nasze prognozy, że podatek cukrowy budżetowi państwa nie przyniesie spodziewanych zysków. Planowane wpływy były o pół miliarda mniejsze i wyniosły w 2021 roku niespełna półtora miliarda złotych. Pojawili się kolejne podatki, wzrosła akcyza na alkohol, na piwo i na tytoń.

25 października ub.r. wnioskowałem do wiceminister do spraw rozwoju Olgi Seme-niuk o zwołanie zespołu branżowego, by rozmawiać o akcyzie, o zbyt dużych obciążeniach podatkami sektora. Ani zespół się nie zebrał, ani nie otrzymałem odpowiedzi. Sprawdzimy, jaka jest kondycja dialogu w Ministerstwie Aktywów Państwowych 11 stycznia, na planowanym spotkaniu w sprawie Narodowego Holdingu Spożywczego. Być może dowiemy się, jakie plany ma w tak kluczowej dla nas kwestii i czy jest już jasny harmonogram i zasady przeniesienia spółek.



**Bogdan Olszewski, sekretarz Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”**

– To, co jest i będzie istotne, to fakt, że nadal panuje pandemia, która powoduje, iż nasze działania są utrudnione. Równocześnie wiele z nich musi być związanych i podporządkowanych obecnej sytuacji. Z istotnych spraw należy wymienić majowy, pierwszy po zjeździe wyborczym, zjazd krajowy. Za półtora roku wybierzemy nowe władze Związku, od poziomu organizacji zakładowych aż do krajowych włącznie. Ze względu na wiek poszczególnych działaczy w wielu organizacjach,

także na poziomie regionu i kraju, nastąpi zmiana pokoleniowa. To da dużą szansę znalezienia nowych rozwiązań i wytyczenia nowych kierunków.

Dla nas, jako pracowników, bardzo istotne jest również wdrożenie w jak najlepszy sposób Polskiego Ładu, który stanowi szansę m.in. dla przemysłu stoczniowego oraz gospodarki morskiej. Na Pomorzu liczymy na szybkie i skuteczne wdrożenie programu „Batory” związanego z budową promów, a także dobre przygotowanie się do realizacji farm wiatrowych. Jako Związek będziemy chcieli, aby jak najwięcej elementów z tym związanych było produkowane w kraju przez nasze firmy, a nie – jak bywało dotychczas – gdy nasze środki wykorzystywano na zakupy w firmach zagranicznych.

Pamiętamy o rozwoju Związku i pozyskiwaniu nowych członków, zwłaszcza w nowych branżach, o służbie zdrowia, jej znaczeniu w walce z pandemią, a także wynagrodzeniach i programach w oświacie. Olbrzymim problemem dla związkowców, pracowników oraz emerytów jest inflacja i podwyżki cen prądu oraz gazu. Wszystkie działania, jakie prowadzimy i będziemy prowadzić, skupią się więc nie tylko wokół firm i negocjacji na rzecz pracowników, ale także na całej gospodarce.



**Wojciech Książek, przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „S” zs. w Gdańsku**

– Przed nami rok niepewności. Epidemia koronawirusa nie uległa uspokojeniu, wirus nie został wyciszony, szkoły żyją w niepewności. Niepokoi inflacja, stanowiąca wyzwanie dla portfeli gospodarstw domowych i stabilności gospodarki. Ludzi „Solidarność”, rodaków wrażliwych na sprawy ojczyzny, niepokoi też bieg spraw międzynarodowych. W polityce klimatycznej rok 2022 będzie kolejnym na drodze do „Zielonego Ładu”, ale czy dowiemy się, co za kilka lat będziemy jedli i czym ogrzejemy mieszkania w chłodne dni i noce? Nie mamy dobrej rady na rosnące ceny gazu, który – z fotowoltaiką i wiatrem, miał zastąpić węgiel. To iluzja. Niepokoi groźba destabilizacji za wschodnią granicą. Rosja, podobnie jak ZSRR, to mistrz w grze, gdy region dotknięty jest chaosem, niczym szachista przewidujący kilka ruchów do przodu. Stąd migranci, konflikty w różnych częściach świata, windowanie cen nośników energii, żądanie uznania strefy jej wpływów, spychające Europę na margines przy bierności USA zajętych rywalizacją z Chinami.

Wyzwaniom ma sprostać edukacja i dobrze wyedukowani absolwenci. Nie widać jednak postępu w rozmowach „Solidarność” z kierownictwem MEiN, prowadzonych przy wsparciu Piotra Dudy, przewodniczącego Krajówki. Na przeszkodzie szczęśliwemu finałowi, czyli satysfakcjonującym nas zmianom, stoi brak finansów na te cele i zbyt rozproszony celów. Zalecam ostrożność, aby nie firmować podwyższenia pensji powiązanego z podniesieniem czasu pracy nauczycieli, kosztem praw nabytych. Nie ma zgody na zwolnienia i na powrót do trudnych do rozliczenia godzin do dyspozycji dyrektorów. Jest kalendarz wyborczy, ale poważne zmiany nie mogą być przeprowadzone dobrze pod presją czasu, o ile legislacja ma być porządna. Otwarcie przez MEiN kilku frontów, czyli zmiany w Karcie Nauczyciela, w relacji kuratorium – samorząd i dyrektorzy szkół oraz organizacje pozarządowe, to zbyt wiele jednocześnie i to w cieniu epidemii, edukacji zdalnej. Zasada – lepiej mniej, a dobrze, z należytą zapłatą, powinna tu być busola.

(tm, asg)

## SPOJRZENIE

# Boksyerska aura

Donald Tusk w swoim antypisowskim rajdzie idzie po bandzie. Niedawno do prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Jarosława Kaczyńskiego zwrócił się cytatem z Miłosza – „Lepszy dla ciebie byłby świt zimowy/ I sznur i gałąź pod ciężarem zgięta”. Oczywiście poetycki cytat zapewnia mu sądową bezkarność, ale bardziej bezpośrednia jest jego partyjna koleżanka. Europosłanka PO Janina Ochojska zapowiada bowiem nową Norymbergę wobec rządzących, którzy – jej zdaniem – na granicy popełniają zbrodnię ludobójstwa. Na te absurdy, jakże niebezpieczne dla państwa prawa, brukselska elita jakoś nie odpowiada, ba, zdaje się im przyklaskiwać. Podobnie jak satrapa zza wschodniej granicy, który ostatnio nazwał z uznaniem Tuska politykiem wagi ciężkiej.

Swoją drogą, pozostając w boksyerskiej aurze, w ostatnich miesiącach minionego roku ciężkie ciosy spadały na rząd. Bo przecież obok bezprecedensowego w historii Europy ostatnich dziesięcioleci ataku na granice niepodległego państwa przy cynicznym wykorzystaniu imigrantów przez rząd państwa sąsiedniego, mamy do czynienia z równie bezprecedensowymi kolejnymi falami pandemii, zbierającej okrutne, śmiertelne żniwo. Na to nakłada się szantaż gazowy ze wschodu i klimatyczny z zachodu, biorący w kleszcze gospodarki krajów, które w minionych dziesięcioleciach nie zdołały zbudować swojej energetycznej niezależności i rozwinąć gospodarki. A to skutkuje rosnącą inflacją i obciążeniem rosnącymi kosztami gospodarstw domowych. Jeżeli do tego dodamy ciągłe „grillowanie” Polski w europejskich instytucjach i – mniej czy bardziej oficjalnie – zagrożenie jej „zagłodzeniem” przez obcięcie unijnych funduszy, to rzeczywiście wyłania się obraz wojny na wielu frontach.

Trzeba przyznać, że mimo chwiejnej parlamentarnej większości rząd na te ciosy odpowiada dosyć skutecznym kontratakiem. Nieugięta postawa wobec hybrydowej wojny na granicy i zapowiedź budowy skutecznej zapory osłabiły zamysły zalania Europy zaproszonymi do Białorusi imigrantami, z upokorzeniem Polski niejako przy okazji. Spore – przynajmniej na razie – nadwyżki w tegorocznym budżecie umożliwiły także dość skuteczną walkę z drożyzną. Paliwa już staniały o kilkadziesiąt groszy, zerowy VAT na niektóre podstawowe artykuły żywnościowe może ulżyć portfelom od lutego, a radykalne obniżenie opodatkowania kosztów gazu i prądu – złagodzi skutki wzrostu cen. Niemniej, jakby nie dostrzegając ponadnarodowych przyczyn wzrostu cen energii, a co za tym idzie – inflacji, totalna opozycja uczyniła z tego kolejną pałkę, którą dzień w dzień okłada rządzących. Wykazują się przy tym dość krótką i wybiórczą pamięcią. Dekadę temu, podczas światowego kryzysu finansowego, premier Tusk nie tylko właściwie zamroził wzrost płacy minimalnej, do kosza wyrzucając porozumienie w tej sprawie, ale nie podjął praktycznie żadnych ruchów w celu złagodzenia skutków kryzysu dla polskich rodzin. W zamian obiecał wprowadzenie w ciągu dwóch lat euro, co na całe szczęście wybili mu wkrótce z głowy doradcy. Zresztą podwójne standardy to swoista reguła opozycji – gdy jesienią Rada Polityki Pieniężnej zwlekała z podniesieniem stóp procentowych – to popełniała grzech zaniechania, gdy je zaczęła podnosić – rozpoczęło się straszenie rosnącymi ratami kredytów. I tak źle, i tak niedobrze. Sądzę jednak, że największy problem rządzących w dalszym ciągu stanowi pandemia. Wydaje się bowiem dla wszystkich oczywiste, że utrzymanie rozpędzonej gospodarki i brak właściwie jakichkolwiek ograniczeń musi wiązać się z bardziej restrykcyjną polityką wobec osób niezaszczepionych, a także nieprzestrzegających tych niewielu obostrzeń, które obowiązują. Tak się jednak nie dzieje, a liczba zgonów – tych covidowych i okołocovidowych – przeraża. I tak wchodzimy w rok 2022. Z nadzieją, że może być tylko lepiej. Oby.

Jacek Rybicki

## I ŚMIESZNO, I STRASZNO

## Pierwszy zakłócacz w Europie



Lider totalnej opozycji **Donald Tusk** został zwycięzcą jednej z kategorii w rankingu POLITICO 28 na najbardziej wpływowe osoby w Europie. Zapewne byłby to powód do dumy, gdyby nie kategoria, w której wygrał. Był król Europy zajął pierwsze miejsce w kategorii The Disrupters, co można przetłumaczyć jako „zakłócacze” lub „dezorganizatorzy”. Donald Tusk wrócił do Warszawy z misją obalenia rządu Zjednoczonej Prawicy, który to rząd bardzo nie podoba się brukselskim urzędnikom.

## Walczy o praworządność, sam łamał ją sześć lat



Redaktor TVN **Piotr Kraśko** od rana do wieczora dopytywał polityków o praworządność w naszym kraju. Człowiek dziennikarstwa największej stacji komercyjnej w Polsce, tak był zajęty walką na rzecz uczciwej i praworządnej Polski, że zapomniał, iż w 2015 roku stracił prawo jazdy za notoryczne łamanie przepisów drogowych i przez sześć lat (!) jeździł bez uprawnień. Okazuje się, że już wcześniej, bo w 2009 roku, gdy zabrano mu prawo jazdy za czterokrotne przekroczenie prędkości poszedł na egzamin i je odzyskał. Gdy jednak po raz drugi stracił ten dokument, mimo że zgodnie z prawem jazda samochodem bez uprawnień jest przestępstwem, nasz bojownik o praworządność uznał, że jego prawo nie obowiązuje. Zapewne robiłby tak dalej, gdyby nie zatrzymanie przez policję. I jak to w takich przypadkach bywa, mimo że za to przewinienie grozi dwa lata więzienia, sąd w Łomży skazał go tylko na 7,5 tys. zł grzywny i... kolejny rok zakazu prowadzenia pojazdów. Od nas redaktor Kraśko otrzymuje honorowy tytuł hipokryty roku, za to, że na oczach milionów ludzi rozlicza innych z przestrzegania prawa i jednocześnie po cichu sam je łamie. Warto przypomnieć, że miesiąc wcześniej prawo jazdy stracił inny obrońca praworządności w Polsce, Donald Tusk.

## Marszałek i mecenas idą na rekord

W rubryce „równi i równiejsi” dzisiaj o marszałku Senatu **Tomaszu Grodzkim**. Wniosek o uchylenie immunitetu trzeciej osoby w państwie czeka już prawie trzysta dni na rozpatrzenie. Niestety wicemarszałek **Bogdan Borusewicz** wstrzymuje procedowanie wniosku prokuratury, gdyż jego zdaniem podpisał nie ten prokurator co powinien. Wyobraźmy sobie, co by było, gdyby dotyczyło to zwykłego Kowalskiego. Myślę, że coś na rzeczy jest z brakiem praworządności w Polsce, której jedną z podstawowych zasad jest równość wszystkich



obywateli. Drugim swoistym rekordzistą jest mecenas **Roman Giertych**, który co prawda nie ma immunitetu, ale jest za to nieuchwytny dla wymiaru sprawiedliwości. Prokuratura wysłała już ponoć 100 wezwań pod wszystkie znane adresy mecenasu i okazuje się, że nigdzie go nie ma. O przepraszam, jest w mediach społecznościowych, w których aktywnie wypowiada się na temat praworządności. Ciekawe, kiedy obaj panowie trafią do Księgi Rekordów Guinnessa.

## Wielka miłość Michnika

„Ja go kocham, ja go po prostu kocham” – tak mówi **Adam Michnik**, siedząc obok **Wojciecha Jaruzelskiego** w trakcie nocnego spotkania w domu komunistycznego aparatchyka. Kulisy rozmowy redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej” z osobą odpowiedzialną za wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i śmierć wielu Polaków pokazano w grudniowym odcinku „Magazynu Śledczego” Anity Gargas. Na innym ujęciu z rocznicowego spotkania widać, jak Michnik całuje komunistycznego generała. Te szokujące zdjęcia pokazują, na jakich fundamentach budowano tzw. III RP.

## Potknięcie Polskiego Ładu



Niestety, PiS zaliczyło dwie wpadki na początku 2022 roku. Pierwsza dotyczyła opłat za gaz. Okazało się, że spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, aby podwyżka cen gazu dla odbiorców indywidualnych nie wynosiła kilkaset procent, powinny u swego dostawcy zgłosić odpowiednie oświadczenie, że odbiorcami są osoby, nie firmy. Większość spółdzielni i wspólnot poradziła sobie z tym problemem, jednak część odpowiedzialnych za zarządzanie lokalami, w tym prezydenci niektórych miast, nie zadeklarowała odpowiednio lokali komunalnych i lokatorzy otrzymali rachunki, które mogły zwalić z nóg. PiS już złożył projekt ustawy, która ma automatycznie objąć wszystkie lokale w spółdzielniach i wspólnotach taryfą dla odbiorców indywidualnych. Podobnie niejasność i brak przeszkolenia służb księgowych spowodowały, że część pracowników budżetówki otrzymała mniejsze pensje niż miesiąc wcześniej. I znow tłumaczenia i przeprosiny. A może trzeba lepiej pewne rzeczy przygotować. Bo dziś głośniej słychać głosy niezadowolonych, niż tych, którzy na Polskim Ładzie skorzystali.

## ONI NAPRAWDĘ TO POWIEDZIELI...

– Nie mam wątpliwości, że w Straży Granicznej są również przyzwyczajeni ludzie, ale ich przyzwoitość ginie w konfrontacji z rozkazami. Gdy o tym myślę, przychodzi mi do głowy proces Eichmanna, który w Norymberdze też bronił się, mówiąc, że tylko wypełniał rozkazy.

Janina Ochojska, eurodeputowana KO

**iBiS**

INTERNETOWY  
BIULETYN INFORMACYJNY  
SOLIDARNOŚCI

Nasz newsletter co tydzień w środę w twojej skrzynce e-mailowej. Jeżeli jeszcze nie dostajesz, napisz e-maila na adres: [magazyn@solidarnosc.gda.pl](mailto:magazyn@solidarnosc.gda.pl). W temacie i w treści maila napisz: „ZAMAWIAM IBISA”. Zapraszamy do lektury!

# Emerytury stażowe w Sejmie

Pierwsze czytanie obywatelskiego, firmowanego przez NSZZ „Solidarność”, projektu wprowadzenia emerytur stażowych odbyło się 14 grudnia ub.r. Posłowie zdecydowali o dalszych pracach nad obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.



30 września ub.r. NSZZ „Solidarność” złożył do Sejmu podpisy obywateli pod projektem ustawy o emeryturach stażowych.

W związku z obostrzeniami sanitarnymi tego dnia nie były organizowane związkowe pikety przed Sejmem. Sprawozdawcą projektu był dr hab. Marcin Zieleniecki, przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej.

Przypomnijmy, że 30 września ub.r. w parlamencie „Solidarność” złożyła podpisy 235 tysięcy obywateli pod projektem ustawy o tzw. emeryturach stażowych. O ich wprowadzenie związkowcy zabiegają od 12 lat. Postulat ten znalazł się w umowach programowych, które Związek podpisał z kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą w 2015 roku i z prezydentem Andrzejem Dudą w roku 2020.

Projekt zakłada, że jedynym progiem, oprócz stażu, aby mieć prawo przejścia na emeryturę, jest uzbieranie minimalnego kapitału na poziomie minimalnej emerytury. Przewiduje on wprowadzenie do systemu emerytalnego, powszechnego i rolniczego, emerytury stażowej, przysługującej z osiągniętego okresu ubezpieczenia (35 lub 40 lat), bez wymogu osiągnięcia wieku emerytalnego.

– Podpisy pod projektem składały osoby starsze, spracowane, mające za sobą dziesiątki lat ciężkiej pracy, często wykonywanej w szczególnych warunkach, charakteryzujących się znaczną szkodliwością dla zdrowia, znaczną uciążliwością, jak i osoby młodsze, często dzieci takich pracowników, wiedząc z autopsji, jak wygląda życie rodziców po 40 latach ciężkiej, wyczerpującej pracy, pomiędzy pracą zawodową na trzy zmiany, odpoczynkiem, kolejnymi wizytami u lekarza, a z wiekiem coraz częstszymi pobytami w szpitalu – zaczął wystąpienie Marcin Zieleniecki.

Przypomnijmy, że od 1 stycznia 1999 r. system emerytalny zdefiniowanej składki uzależnia prawo do emerytury od spełnienia przez ubezpieczonego

go jednego warunku, to jest osiągnięcia (od 1 października 2017 r.) wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Długość okresu opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne wpływa na wysokość emerytury, a także na objęcie ubezpieczonego gwarancją uzyskania najniższej emerytury.

Projekt „Solidarności” przewiduje, że prawo do emerytury stażowej miałyby osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r., które przepracowały 35 lat w przypadku kobiet i 40 lat w przypadku mężczyzn. Emerytura stażowa przysługiwałaby pod warunkiem, że jej wysokość nie byłaby niższa od minimalnej emerytury.

Krytycznie o emeryturach stażowych wypowiada się ZUS, który wyliczył, że gdyby wszyscy uprawnieni do emerytury stażowej z niej skorzystali, to w latach 2022–31 wydatki FUS zwiększyłyby się o 71 miliardów złotych. Równocześnie o 50,2 miliarda spadłyby wpływy do FUS. Trudno jednak uznać, że nagle wszyscy skorzystają z tego prawa. Być może uczyni tak co dziesiąty uprawniony.

– Projekt ustawy i jego uzasadnienie został napisany przez życie. Mamy indywidualne historie tysięcy pracowników, opisane w listach kierowanych do władz państwowych i do związków zawodowych. Takie rozwiązanie byłoby nagrodą dla ubezpieczonych, którzy w młodym wieku zaczęli wykonywać pracę zarobkową, a następnie przez wiele lat regularnie opłacali składki na ubezpieczenie emerytalne. Stanowiłoby także wyraz docenienia przez państwo ubezpieczonych legitymujących się długim okresem ubezpieczenia. Przejście na taką emeryturę byłoby uprawnieniem, a nie obowiązkiem. Ubezpieczony mógłby, bez jakiegokolwiek ograniczenia, kontynuować wykonywanie pracy po osiągnięciu okresu ubezpieczenia

uprawniającego do emerytury stażowej. Konsekwencją długiego okresu wykonywania pracy zarobkowej jest w wielu wypadkach utrata sił, uniemożliwiająca jej kontynuowanie do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego. W tych przypadkach ubezpieczony mógłby zakończyć wykonywanie pracy i cieszyć się z zasłużonej emerytury – przekonywał poseł Zieleniecki.

Nie ma stanowiska rządu w sprawie projektu. Jest ono wypracowywane w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Wiceminister Stanisław Szwed deklarował, że rząd chce rozmawiać o kwestiach związanych z systemem emerytalnym. Jego zdaniem podczas prac powinny być rozpatrywane wspólnie dwa projekty: obywatelski i prezydencki.

W imieniu Klubu Parlamentarnego PiS wystąpił poseł Janusz Śniadek.

– Staję tutaj z ciężkim sercem, bo chciałbym móc zadeklarować, że jest jednoznaczne stanowisko Zjednoczonej Prawicy, zgodnie z apelem pana Zielenieckiego, wzywającego do poparcia tej ustawy. Niestety, ciągle na razie takiego stanowiska nie ma. Pozostaje mi tylko wyjaśnić opinie czy wątpliwości, jakie w tej chwili są dyskutowane – obwieścił poseł Śniadek.

Zrobił to też w imieniu rządu Stanisław Szwed, gdyż – jak powiedział – „jest to moment, żebyśmy w ogóle podyskutowali na temat systemu emerytalnego, bo to wymaga dłuższej analizy, dłuższej pracy”. Mowa o wysokości stażu i okresów składkowych i nieskładkowych.

Sejm nad obywatelskim projektem głosował 15 grudnia ub.r. Za odrzuceniem projektu w pierwszym czytaniu głosowało 11 posłów, 426 było przeciw, a siedmiu wstrzymało się od głosu. Prace będą prowadzone w komisjach.

Artur S. Górski

## Prezydencki projekt emerytur stażowych: lata pracy 39 i 44

14 grudnia ub.r., przed pierwszym czytaniem obywatelskiego projektu ustawy o emeryturach stażowych, wniesionego przez NSZZ „Solidarność”, prezydent Andrzej Duda skierował do Sejmu własny projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druk sejmowy nr 1850).

„Celem projektowanej ustawy jest wprowadzenie emerytury stażowej. Projekt umożliwia przechodzenie na wcześniejsze emerytury – poniżej ustawowego wieku emerytalnego – osobom, które mają odpowiednio wysoki staż pracy – 39 lat w przypadku kobiet oraz 44 lata w przypadku mężczyzn oraz zgromadzony kapitał emerytalny wystarczający na emeryturę w wysokości co najmniej najniższej emerytury” – głosi komunikat Kancelarii Prezydenta RP.

Zaproponowane rozwiązania mają dotyczyć zarówno emerytur z ZUS, jak i z KRUS.

Od obywatelskiego projektu różni się on głównie proponowanymi latami stażu pracy. NSZZ „Solidarność” chce, żeby kobiety mogły przechodzić na emeryturę po 35 latach pracy, mężczyźni zaś po przepracowaniu 40 lat.

– Głównym założeniem prezydenckiego projektu jest to, że na wcześniejsze emerytury będą mogły przechodzić osoby poniżej ustawowego wieku emerytalnego, a także zgromadzony kapitał emerytalny wystarczający na emeryturę w wysokości co najmniej najniższej emerytury – przekazał Paweł Szrot, prezydencki minister i szef Gabinetu Prezydenta RP.

Emerytury stażowe to jedna z obietnic wyborczych Andrzeja Dudy. Złożył ją w kampanii w 2015 roku, potem powtórzył jako prezydent ubiegający się o reelekcję w roku 2020. Zawarł on w tej sprawie umowę z NSZZ „Solidarność”.

Wypracowanie propozycji tzw. emerytury stażowej było zadaniem powołanej w maju 2021 roku przez prezydenta Rady ds. Społecznych. Andrzej Duda mówił wówczas, że chciałby, aby ta propozycja została przygotowana „jak najlepiej i jak najrozsądniej”.

– By z jednej strony próbować zaspokoić uzasadnione oczekiwania społeczne, ale z drugiej strony pomieścić się także i w możliwościach, które ma i będzie miał w przyszłości system emerytalny – podkreślił prezydent. Dodał, że nad tym pracuje z prezes ZUS Gertrudą Uścińską.

(asg)

## „Solidarność” z umową społeczną w paliwowym gigancie

**NSZZ „Solidarność” oraz zarządy PKN Orlen, Grupy LOTOS i PGNiG podpisały 14 grudnia ub.r. umowę społeczną związaną z konsolidacją spółek i utworzeniem – najpóźniej w połowie tego roku – krajowego multikoncernu paliwowego pod skrzydłami Orlenu. Podpisane w obecności ministra aktywów państwowych Jacka Sasina porozumienie ma charakter ponadzakładowy.**

W związku z fuzją Orlenu, Lotosu i PGNiG oraz tworzeniem gigantycznego krajowego koncernu paliwowego podpisano umowę społeczną między Krajowym Sekretariatem Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”, w tym z organizacjami zakładowymi „S” w tych trzech koncernach, oraz prezesami firm: Danielem Obajtkiem (Orlen), Zofią Paryłą (Lotos) i Pawłem Majewskim (PGNiG). Stronę społeczną reprezentowali: Henryk Kleczkowski, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Naftowego NSZZ „S”, Bolesław Potyrała, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa NSZZ „S”, oraz Mirosław Miara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „S”. Patronami porozumienia są wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin oraz przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.

W umowie społecznej zapisano m.in. niedokonywanie zwolnień grupowych i gwarancje zatrudnienia i warunków pracy i płacy pracowników PKN Orlen, Lotosu i PGNiG. Czas tych gwarancji zostanie uzgodniony w dialogu ze stroną społeczną, gdyż po przedstawieniu modelu organizacyjnego multienergetycznego koncernu rozpoczyna się negocjacje porozumienia zbiorowego. Są one kolejnym trudnym elementem procesu budowy koncernu, który ma powstać po połączeniu Orlenu z Lotosem i PGNiG.

Przewodniczący Krajowego SPCh NSZZ „S” Mirosław Miara, podpisując dokument wyraził nadzieję, że ramowe porozumienie „będzie rzetelnie realizowane”. Z kolei według Daniela Obajtka, prezesa PKN Orlen, umowa z NSZZ „S” gwarantuje, że nie będzie zwolnień grupowych, a „prawa pracy i płacy dostosowane będą do lepszego pracodawcy”. Zapewnił, że „optymalizacja nie będzie polegała na eliminowaniu pracowników”.

Prace nad fuzją Orlenu i PGNiG trwają. Połączony zostanie potencjał gospodarczy i inwestycyjny krajowych firm w dobie transformacji energetycznej. Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego skupia 24 tysiące członków NSZZ „S” z przemysłu chemicznego, farmaceutycznego, szklarskiego, naftowego, górnictwa naftowego i gazu. Porozumienie to pierwszy, najważniejszy krok w dalszych negocjacjach.

(asg)

# Czy tarcza antyinflacyjna wyhamuje wzrost cen?

Jako tarcza antyinflacyjna jest określany rządowy pakiet korekt podatkowych oraz dodatek osłonowy mające złagodzić drastyczny wzrost cen paliw i energii oraz skutki inflacji dla obywateli.



Inflacja to wyzwanie gospodarcze, a dla rządzących – komunikacyjne i wizerunkowe. Narracji, że ceny rosną, ale pensje też, ludzie „nie kupują”. Rząd zmienia więc przekaz i przyznaje, że jest ciężko, ale on pracuje, by negatywne skutki ograniczyć, wdrażając tarczę antyinflacyjną. Podwyżki przyszły jakoby z zewnątrz i nie są winą rządzących. Dotyczą też innych krajów. Tymczasem za 2021 rok możemy spodziewać się ok. 8-procentowego wzrostu cen rok do roku, co byłoby najgorszym odczytem od 2001 roku, gdy inflacja miała poziom 7,8 proc.

Polacy w 2022 roku obawiają się drożyzny. Ma to też wymiar psychologiczny. Pokolenie 50 plus pamięta rok 1989 (inflacja 251 proc.) i rok 1990 (585 proc.). Widma inflacji, krążącego po Europie, nie można lekceważyć. Tańsza złotówka to mniejsza siła nabywcza, droższy import, tańszy eksport, droższa obsługa długu zagranicznego.

## Tarcza podatkowa

Rząd premiera Mateusza Morawieckiego uruchamia tarczę antyinflacyjną, to m.in. zwolnienie z akcyzy energii elektrycznej sprzedawanej gospodarstwu domowemu od 1 stycznia do 31 maja 2022 roku i dodatek dla uboższych.

Postaramy się wdrożyć pakiet antyinflacyjny w grudniu, tak żeby niektóre jego elementy weszły przed świętami Bożego Narodzenia, a niektóre mogły wejść w życie od 1 stycznia 2022 – zapowiedział tarczę 29 listopada ub.r. premier Morawiecki.

I, rzeczywiście, na stacjach paliw na przykład PB95 potaniała o 30–40 groszy na litrze w grudniu 2021.

Tarcza antyinflacyjna składa się z zabiegów podatkowych rozpisanych na trzy miesiące lub na pół roku: obniżki cen paliw silnikowych (akcyza na poziomie minimum unijnego od 20 grudnia 2021 r. do 20 maja 2022 r. oraz 0 proc. od sprzedaży detalicznej paliw od 1 stycznia do 31 maja 2022 r.), obniżki cen gazu (styczeń–marzec 2022 r.) przez niższy VAT (8 proc. zamiast 23 proc.), 0 proc. akcyzy na energię elektryczną dla gospodarstw domowych oraz obniżka cen energii elektrycznej (styczeń–marzec 2022 r.) przez niższy VAT (5 proc. w miejsce 23 proc.). Zwolnienie z akcyzy energii elektrycznej dotyczy tej sprzedawanej gospodarstwu domowemu do 31 maja 2022 r. Obniżono też stawkę tego podatku dla innych odbiorców z 5 złotych do 4,60 złotego za 1 MWh.

Te czasowe rozwiązania spowodują, że w pierwszym kwartale 2022 roku rachunki za prąd wzrosną o ok. 6 złotych miesięcznie brutto (po wejściu tarczy w życie), zamiast 21 złotych netto (24 zł brutto). Wraz z pierwszymi fakturami na nowych stawkach ma być wydany komunikat, jak działają rządowe mechanizmy wsparcia z tarczy antyinflacyjnej.

Rachunki za energię będzie można opłacać za pomocą dodatku osłonowego, przygotowanego w ramach tarczy antyinflacyjnej dla gospodarstw domowych o niskich i średnich dochodach.

## Dodatek drożyzniany

Złagodzeniu skutków wzrostu cen podstawowych produktów spożywczych i pokrycia części kosztów energii ma służyć dodatek tarczowy, wprowadzony

ustawą z 17 grudnia ub.r., w zależności od dochodu gospodarstwa domowego. Prezydent podpisał ustawę o dodatku 27 grudnia ub.r. Nowe świadczenie stanowi wsparcie państwa dla najbardziej potrzebujących obywateli (i wskazanych w ustawie cudzoziemców).

Dodatek będzie wypłacany dwa razy. Wypłata pierwszej raty nastąpi do 31 marca 2022 r., a drugiej do 2 grudnia 2022 r. Przysługuje on gospodarstwu domowemu, które mają przeciętne miesięczne dochody, określane zgodnie z definicją zawartą w ustawie o świadczeniach rodzinnych, nieprzekraczające 2100 złotych (w gospodarstwie jednoosobowym) bądź 1500 złotych na osobę w gospodarstwie wieloosobowym, od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 roku.

Jego wysokość zależy od liczby osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego. I tak: 400 zł dla jednoosobowego gospodarstwa domowego, 600 zł dla 2–3-osobowego, 850 zł dla 4–5-osobowego i 1150 zł dla gospodarstwa składającego się z minimum 6 osób.

Jeśli głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł, kominek, koza, ogrzewacz powietrza zasilane węglem lub paliwami węglowodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, wysokość dodatku osłonowego powiększana jest o 25 procent.

Przy ustalaniu wysokości dodatku osłonowego obowiązywać będzie zasada „złotówka za złotówkę” i dodatek osłonowy będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium docho-

## Założenia tarczy antyinflacyjnej

Łączna wartość – do 10 mld zł oszczędności

1. **Obniżka cen paliw silnikowych** – akcyza na poziomie minimum UE, od 20.12.2021 do 20.05.2022 oraz 0 proc. od sprzedaży detalicznej od 1.01. do 31.05.2022. Na stacjach paliw na przykład PB95 potaniała o 30–40 groszy na litrze w grudniu 2021.
2. **Obniżka cen gazu (styczeń – marzec)** – niższy VAT (8 proc. zamiast 23 proc.)
3. **0 proc. akcyzy na energię elektryczną** dla gospodarstw domowych
4. **Obniżka cen energii elektrycznej (styczeń – marzec)** – niższy VAT (5 proc. zamiast 23 proc.)
5. **Obniżenie kosztów energii elektrycznej i podstawowych produktów spożywczych** – poprzez dodatek drożyzniany od 400 do 1150 zł na rok, w zależności od dochodu gospodarstwa domowego
6. **Oszczędności w administracji i w budżecie.**

dowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 złotych. Poniżej 20 złotych kwota dodatku nie będzie wypłacana.

Realizację dodatku osłonowego powierzono gminom – jako zadanie zleczone z zakresu administracji rządowej. Przyznanie dodatku przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta nie będzie wymagało wydania decyzji (decyzja będzie wydawana w przypadku odmowy przyznania świadczenia). Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego może być przekazywana na adres poczty elektronicznej, a wnioski o jego przyznanie mogą być składane za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Kwoty zarówno dodatku osłonowego, jak i dodatku energetycznego nie będą podlegać egzekucji, nie będą uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń z pomocy społecznej. Nie będą stanowić dochodu w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym PIT.

Sprzedawca energii elektrycznej lub sprzedawca paliw gazowych jest obowiązany do dołączenia do faktury informacji o dodatku osłonowym oraz o prawie do złożenia wniosku o jego wypłatę.

Żadnych osobnych rekompensat wzrostu cen, zapowiadanych w cyklu

wyborczym 2018–19, za wzrost ceny prądu nie będzie.

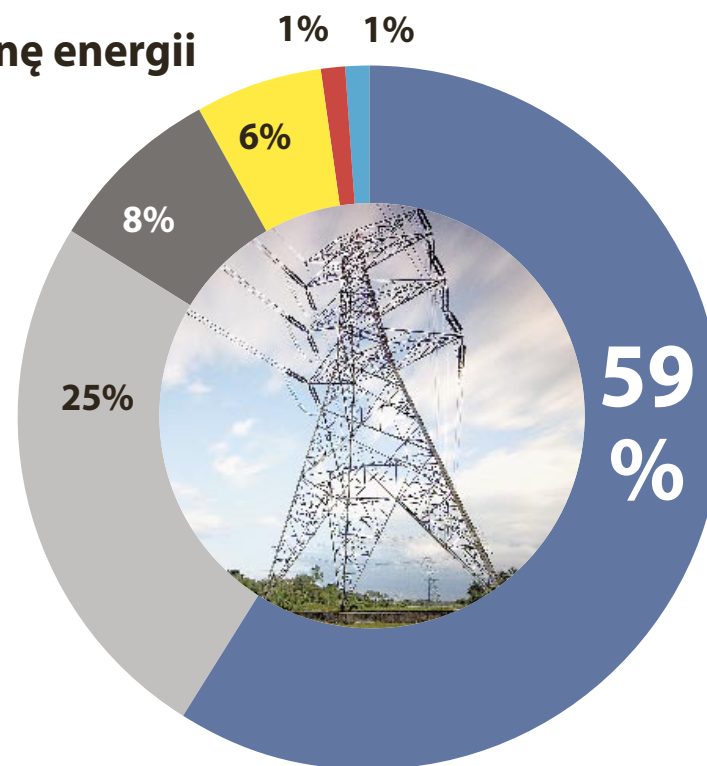
## Wzrost cen

W przypadku cen prądu taryfy opłat są kontrolowane przez Urząd Regulacji Energetyki. Dlatego sprzedawcy dostosowują oferty dla domu do tzw. podstawowych grup taryfowych: G11, G12, G12. 17 grudnia ub.r. urząd ten opublikował komunikat o zatwierdzeniu nowych taryf na sprzedaż energii dla czterech sprzedawców z urzędu (PGE, Tauron, Enea i Energa) oraz pięciu największych spółek dystrybucyjnych. Według szacunków URE oznacza to, że przeciętna polska rodzina zapłaci miesięcznie za energię elektryczną o 21 złotych netto więcej.

Jak to wyliczono? Na cenę energii dla gospodarstwa domowego składa się koszt dystrybucji prądu i jego zakupu. Od 1 stycznia 2022 roku łączny średni wzrost rachunku statystycznego gospodarstwa domowego rozliczanego kompleksowo (sprzedaż i dystrybucja w grupie G11) wyniesie ok. 24 proc. w stosunku do roku 2021, co oznacza wzrost o 21 zł netto miesięcznie (dla przeciętnego gospodarstwa domowego, które zużywa ok. 2 MWh prądu rocznie). Rodzina w sporym domu zapłaci

## Co składa się na cenę energii elektrycznej?

- uprawnienia emisji CO<sub>2</sub> wynikające z polityki klimatycznej UE
- pozostałe koszty związane z produkcją energii
- koszty OZE i efektywności energetycznej wynikające z polityki klimatycznej UE
- koszty własne sprzedawców energii (obsługa klienta, zatrudnienie)
- akcyza
- marża sprzedawców energii



miesięcznie kilkadziesiąt złotych więcej. Samotny emeryt będzie miał mniejszą podwyżkę niż owe 21 złotych.

„Oprócz szczególnej pomocy najbardziej potrzebującym, którzy otrzymają dodatki, chcemy solidarnie i sprawiedliwie złagodzić negatywne efekty wzrostu cen energii elektrycznej. Są one spowodowane kryzysem gazowym oraz wzrostem cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> w unijnym systemie Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (UE ETOS). Dlatego proponujemy zwolnienie z akcyzy z obecnych 5 zł/MWh do 0 zł/MWh gospodarstw domowych i obniżenie akcyzy na energię elektryczną dla pozostałych odbiorców do minimum Unii” – czytamy w komunikacie rządowym.

Do wyliczeń dodana jest nowa stawka opłaty mocowej. Czasowe zwolnienie z akcyzy na prąd da nam pewną ulgę do końca maja br.

### Handel emisjami

Gwałtowny wzrost cen energii w całej Europie to m.in. skutek unijnej polityki klimatyczno-energetycznej. Cena uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>, które zgodnie z wymogami Brukseli musi kupować energetyka konwencjonalna, wzrosły w ciągu 2021 roku trzykrotnie: z 30 euro/t w grudniu 2020 r. do 73 euro w listopadzie i do 90 euro/t w połowie grudnia ub.r.

Pieniądze te trafiają do budżetu państwa jako „parapodatki” i powinny być przeznaczane na odnawialne źródła energii. Nie zjada ich mityczna Bruksela. Jak wyliczył Polski Komitet Energii Elektrycznej, koszt uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> stanowi 59 proc. ceny energii. Kolejne 8 proc. to bezpośrednie dopłaty do Odnawialnych Źródeł Energii w naszych rachunkach za prąd. Jest też od niedawna opłata mocowa. Polska nie stworzyła własnej giełdy uprawnień CO<sub>2</sub>. Sprzedaje ją na giełdzie w Berlinie.

W Unii Europejskiej system ETS obowiązuje od 2005 roku. Pierwotnie miał on przybliżyć kraje do wypełnienia zobowiązań ograniczenia emisji CO<sub>2</sub>. By to osiągnąć, kraje UE zgodziły się, by Unia wydawała uprawnienia do wypuszczania dwutlenku węgla do atmosfery. Na rynku uprawnień handlu nimi państwa i przedsiębiorstwa.

Ministerstwo Klimatu podało, że polski budżet przez 15 lat zyskał na sprzedaży uprawnień emisyjnych 20,5 miliarda złotych (lata 2005–19). Opłaty galopują i w 2021 roku budżet państwa mógł zarobić, dzięki systemowi ETS, ok. 20 miliardów złotych. Te pieniądze powinny być przeznaczone na transformację energetyczną i uwolnienie się od spekulacji w handlowaniu uprawnieniami. Kosztem tej transformacji jesteśmy pośrednio obciążeni my, czyli konsumenci.

A spekulacja? Przyczyny rajdu cenowego do 90 euro za tonę CO<sub>2</sub> to krótkoterminowe kontrakty, powrót cen emisji do ścieżki wzrostu i sytuacja na rynku gazu, która spowodowała powrót do węgla. Gwałtowne wzrosty cen w handlu dziennym, 73 euro pod koniec listopada, były też odpowiedzią na spekulację wokół polityki klimatycznej, po ogłoszeniu nowej umowy koalicyjnej Niemiec o wdrożeniu „pułapu cenowego” EU ETS 60 euro za tonę CO<sub>2</sub>, jeśli UE nie ustanowi ceny minimalnej w państwach członkowskich.

### Czarne złoto

Kolejne wzrosty cen gazu i zimą niska temperatura napędziły ceny uprawnień do 90 euro. Jednym z czynników wpływających na wzrost cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> jest zwiększone zapotrzebowanie na energię elektryczną, które przy niskiej produkcji z lądowych farm wiatrowych musi być zapewnione przez elektrownie konwencjonalne – węglowe lub gazowe. Taniej było jednak wyprodukować energię z węgla (mimo drogiego uprawnień na CO<sub>2</sub>), niż z rekordowo drogiego gazu.

Przy wysokich cenach gazu to elektrownie węglowe wygrywają konkurencją kosztową z elektrowniami gazowymi, zwiększając tym samym zapotrzebowanie na uprawnienia do emisji CO<sub>2</sub>, co podbija ich ceny. Mści się brak inwestycji w nowoczesne technologie (gazyfikacja węgla) i przyzwolenie przez dekadę na gigantyczny import węgla do Polski z Rosji (Kuzbas, Kuźnieckie Zagłębie) i z Donbasu. Przy spodziewanym konflikcie Rosji z Ukrainą i straszaku gazowym przy głowie Europy węgiel znów stanie się czarnym złotem.

### Gaz

Gaz miał być paliwem przejściowym w „zielonej” transformacji. Rosja, największe źródło gazu dla Unii Europejskiej, ogranicza jego dostawy. Chętnie kupują gaz Chińczycy, za dobrą dla Rosji cenę. Gazprom „osuszył” swoje europejskie magazyny i mamy w Europie mniej gazu, a jego ceny szaleją.

A u nas? Korzystający z gazu do gotowania (kuchenkowicze) zapłacą od 1 stycznia br. o 9 złotych netto więcej miesięcznie. Ci, którzy ogrzewają gazem wodę, zapłacą średnio 56 złotych miesięcznie więcej. Gospodarstwa domowe, które korzystają z ogrzewania gazowego, zmierzają się rachunkami o 58 proc. wyższymi, średnio miesięcznie o 174 złote. To wyliczenie miesięczne w cenie netto. Gaz nie jest najpopularniejszym sposobem ogrzewania mieszkań. W 2018 roku był taki dla 14 proc. gospodarstw domowych. Obniżka VAT na gaz pomoże nie wywindować rachunków, ale ich nie zamortyzuje.

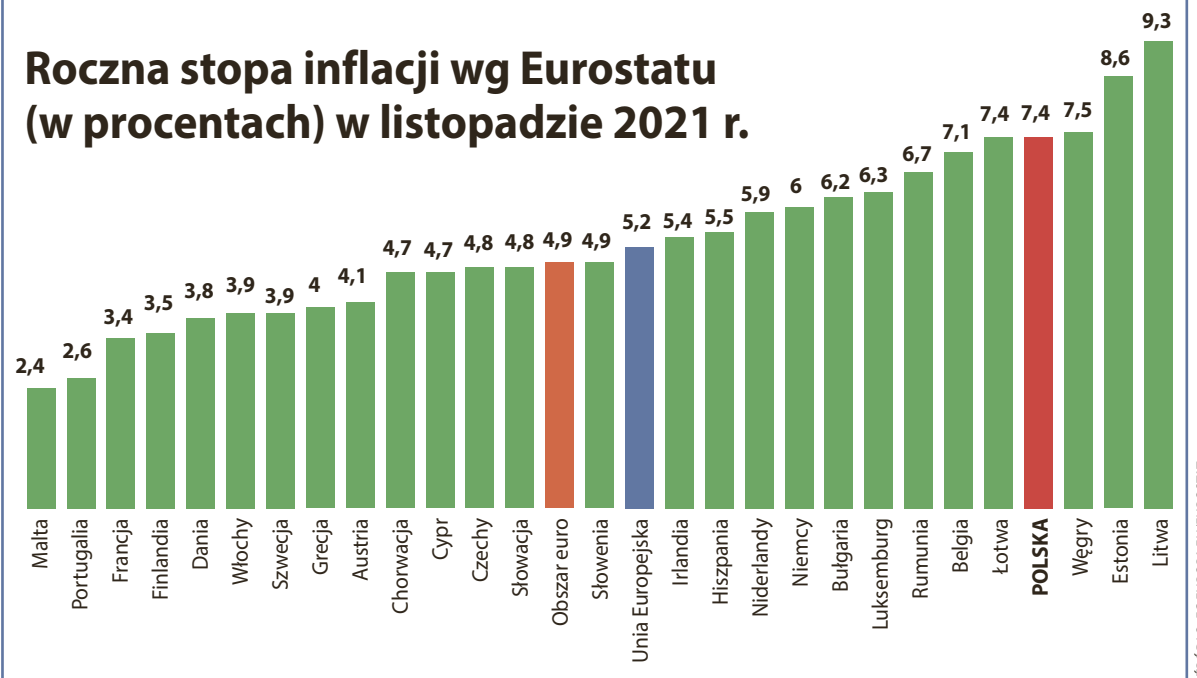
### Inflacja

Jeśli ktoś nie dostał podwyżki w ubiegłym roku, to jeden miesiąc de facto pracował „za darmo”. Inflacja w listopadzie 2021 roku wyniosła 7,8 proc. – podała GUS. To najwyższy odczyt wzrostu cen (r/d/r) od 1 stycznia 2001 roku. Jest ona skutkiem drożejącej ropy i gazu oraz słabnącego złotego i spadku wydajności. Ceny nośników energii wzrosły w porównaniu do listopada 2020 r. o 13,4 proc. Przyspieszył wzrost cen żywności i napojów bezalkoholowych. Pieczywo jest droższe o 12 proc., drób o 24 proc., wołowina o 14 proc., oleje i tłuszcze o 15,7 proc., a cukier o 19 proc.

Oszczędzanie w bankach w Polsce jest nieopłacalne. Mielśmy rekordowe kwoty, liczone w dziesiątkach miliardów złotych, wycofywanych oszczędności. Boom nieruchomościowy jest tego wynikiem. W związku z impulsem inflacyjnym problem się pogłębił. Nagrodą pocieszenia jest to, że inni też mają ten problem.

Od stycznia 2022 roku koszty zakupu energii elektrycznej i rachunki

## Roczna stopa inflacji wg Eurostatu (w procentach) w listopadzie 2021 r.



ŹRÓDŁO: EC.EUROPA/UE/EUROSTAT

za gaz ziemny dla przeciętnej rodziny wzrosną (rocznie) o ok. 390 złotych, wg cen z 2021 roku. Rządowa tarcza antyinflacyjna (do kwietnia 2022 r.) ma ograniczyć wzrost rachunków do 200 złotych miesięcznie poprzez czasową obniżkę podatku VAT na gaz ziemny i energię elektryczną.

GUS prognozuje 8-procentowy inflacyjny odczyt w grudniu 2021 roku, co ma być szczytem podwyżek. Dzięki tarczy antyinflacyjnej (zmniejszenie obciążeń podatkowych w cenach paliw) i skutkiem kolejnej mutacji koronawirusa – ceny wyhamują. Rozprzestrzeniający się omikron wpływa bowiem na obniżenie cen ropy naftowej, podyktowane obawą przed kolejnymi lockdownami i spadkiem mobilności.

Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego wzrost cen spowolni, rządowa tarcza antyinflacyjna obniży CPI w I kwartale 2022 roku o 1,2 proc., inflacja w marcu br. spadnie do 6,6 proc. W odróżnieniu od inflacji CPI (inflacja konsumencka), inflacja bazowa (obliczona po wyeliminowaniu cen żywności, paliw oraz energii) będzie rosła do III kwartału tego roku i zacznie spadać w miarę jak wpływ spowolnienia popytu i podwyżki stóp procentowych zacznie się uwidaczniać. Zakończenie procesu uzupełniania zapasów będzie oznaczało brak dodatkowego źródła wzrostu popytu.

Część wzrostu cen pracownicy rekompensować sobie będą słusznymi żądaniami płacowymi.

Ale, uwaga! Po zrobieniu zapasów z lęku przed inflacją za kilka miesięcy spadnie popyt. Udrożnią się łańcuchy dostaw. Firmy zostaną z pełnymi magazynami towarów, na które nie będzie takiego popytu jak obecnie, co spowoduje obniżkę cen. Będzie to sygnał nadciągającej recesji. Firmy, które drogo kupiły towary, w efekcie popadną w kłopoty.

### Kurs złotego

Kurs złotego na 29 grudnia ub.r. to: 4,0079 zł wobec USD, 4,5997 za 1 euro, a 4,4362 za 1 CHF. Oznacza to niewielkie (o ok. 10 gr) umocnienie się złotego wobec tych walut w tamtym miesiącu. Jednym z powodów jest słabnący kryzys na naszej wschodniej granicy, a drugim wyciszony konflikt z unijnymi instytucjami. O ile nastąpi „odblokowanie” za-

liczki z KPO (Krajowy Plan Odbudowy) kurs złotówki może jeszcze się poprawić. To ważne. Słabszy złoty oddziałuje na wzrost cen towarów importowych, takich jak surowce energetyczne.

### Jest nadzieja?

Pomimo dużych problemów podażowych, aktywność gospodarcza w ubiegłym roku była nadspodziewanie dobra. Mimo kryzysu pandemicznego, polska gospodarka utrzymuje się na ścieżce wzrostu. To, co zaskoczyło, to inwestycje, większe o 9,3 proc. rok do roku. Opóźnienie wdrożenia KPO miało niewielki wpływ na perspektywę gospodarcze. Za 2021 rok PKB będzie większe o ok. 5,4 proc. względem 2020 roku. Pod koniec 2022 roku należy spodziewać się wyraźnego dołka wzrostu PKB, ale i tak prognoza mówi o 4,3 proc. wzrostu.

Konsumencką sytuację może poprawić zerowa stawka VAT na żywność. Jest na to nieformalna zgoda Komisji Europejskiej. Obecne przepisy dotyczące VAT w państwach członkowskich UE nie pozwalają na to. W nowej unijnej dyrektywie o VAT być może znajdzie się inne rozwiązanie. Tymczasowo zerowa stawka VAT może wejść w życie od 1 lutego br. Trzeba jednak czasu na zarejestrowanie kas fiskalnych. „Zero” będzie dotyczyć produktów, które mają stawkę VAT 5 proc., m.in. chleba, produktów zbożowych, przetworów mięsnych, nabiału i soków. Nie będzie to lekarstwo na wzrost cen. Nie musi oznaczać automatycznie 5-procentowej obniżki cen w sklepach, ale ekonomiści spodziewają się, że mogłoby to obniżyć inflację do 7 z 8 procent. Po tarczy pozytywne efekty znikną.

Wyborcy często przypisują winę za wzrost cen rządzącym, ale faktyczne przyczyny drożyzny są złożone. Rząd ma wpływ na poziom opodatkowania, inwestycji w energetykę, na strukturę gospodarki, a zatem i na poziom cen. Wprowadzono podatek od sprzedaży detalicznej, który przyczynił się do wzrostu cen paliw i cen towarów, wskutek konieczności uwzględnienia podatku w cenie. Wspomnieć należy o wprowadzonych obciążeniach, jak opłata cukrowa i opłata mocowa. W efekcie mamy wzrost cen. Pozostaje jedynie dylemat między podnoszeniem stóp



procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej a ekstranarzędziami, jak tarcza antyinflacyjna. O tym, że jest ryzyko spirali cenowej, większość ekonomistów mówiła przed wakacjami. Jest sporo do zrobienia dla NBP. Ale z drugiej strony rząd i bank centralny mają znikome możliwości oddziaływania na poziom cen surowców i frachtu na rynkach międzynarodowych.

Stąd głównym celem pakietu antyinflacyjnego jest ochrona przed dochodową degradacją słabszych grup społecznych, mimo że średni wzrost pensji w 2022 roku wyniesie 8 proc., czyli na poziomie inflacji. Faktyczny rozkład podwyżek będzie różnorodny. Na podwyżki liczyć nie mogą pracownicy sfery budżetowej. Stracą. W ustawie budżetowej na 2022 rok rząd kolejnym raz zamroził kwotę bazową.

Artur S. Górski

# Pierwsza połowa kadencji w oddziałach

Już pod koniec listopada 2021 roku Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego podjęło decyzję o spotkaniach z przedstawicielami organizacji zakładowych we wszystkich oddziałach i biurach. Takie rozmowy odbyły się w listopadzie i w grudniu ub.r. W kolejnym wydaniu „Magazynu” przedstawimy wnioski z tych spotkań, a poniżej omawiamy działalność oddziałów na podstawie m.in. sprawozdań ich kierowników.

## Gdynia

Dla skupiającego 56 organizacji, w których zrzeszonych jest 6 tysięcy członków, gdyńskiego oddziału ważnym aspektem życia związkowego są problemy zakładów gospodarki morskiej. Obecne problemy dotyczą m.in. Stoczni Crist, w której – jak informuje kierujący oddziałem Aleksander Kozicki – pozakodeksowe formy zatrudnienia stanowią o dniu codziennym. Ostatnim, przedpandemicznym wystąpieniem dotyczącym branży morskiej była natomiast manifestacja w obronie Stoczni Remontowej „Nauta”, która odbyła się w marcu 2020 roku w Warszawie. Uczestniczyli w niej przedstawiciele różnych zakładów pracy. Ostatecznie nastąpiło względne ustabilizowanie działalności firmy, w przeciwieństwie do Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa, gdzie dzięki aktywności NSZZ „Solidarność” oraz innych związków zostały obnażone wieloletnie zaniedbania.

Nasze wynagrodzenia są niskie, a z roku na rok jeszcze spadają – mówił w minionym roku na łamach „Magazynu” Dariusz Słonimski, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej „S” Morskich Służb i Przedsiębiorstw Ratowniczych. – Prawie żaden rząd, licząc od 2002 roku, nic nie zrobił w tym zakresie, za wyjątkiem roku 2009, gdy po proteście w Kołobrzegu otrzymaliśmy podwyżkę.

Wobec prawnego zakazu prowadzenia strajku służb ratowniczych podjęte działania polegały na oflagowaniu terenów przyległych do placówek brzegowych i akcji medialnej. Dodatkowo przedstawiciele Związku uczestniczyli w obradach sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Równie trudna sytuacja panowała w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej oraz Przedsiębiorstwie Komunikacji Trolejbusowej w Gdyni, gdzie przez wiele miesięcy tlił się konflikt płacowy (wynikający z niskich stawek godzinowych kierowców pojazdów komunikacji publicznej).

Sprawą, która obecnie najbardziej przykuwa uwagę branży morskiej, jest kwestia wielkiej transformacji energetycznej. – Może to być szansą dla por-

tów, stoczni i wielu innych zakładów pracy – informuje kierujący oddziałem Aleksander Kozicki. – Jednakże widoczne są w tym temacie olbrzymie deficyty i realne zagrożenia.

Z pozytywnych aspektów działań Związku warto zwrócić uwagę na Teatr Muzyczny, gdzie „Solidarność” rozwija się i rośnie w siłę. – Pomimo trudnej sytuacji, staramy się zachować poprawne stosunki z dyrekcją, ponieważ uważam, że gramy do jednej bramki – mówi Iwona Warszycka-Kot, przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. – Sami również wspieramy działania, które są realizowane dla naszego dobra, aczkolwiek zdarzają się sytuacje, że jesteśmy zdani na siebie.

Gdyński oddział jest dumny również z faktu, że dzięki inicjatywie stocznio-wca Edwarda Formeli udało się namówić krakowskiego dokumentalistę Dariusza Walusiaka do zrealizowania filmu biograficznego o ks. Hilarym Jastaku „My trzymamy z Bogiem”.

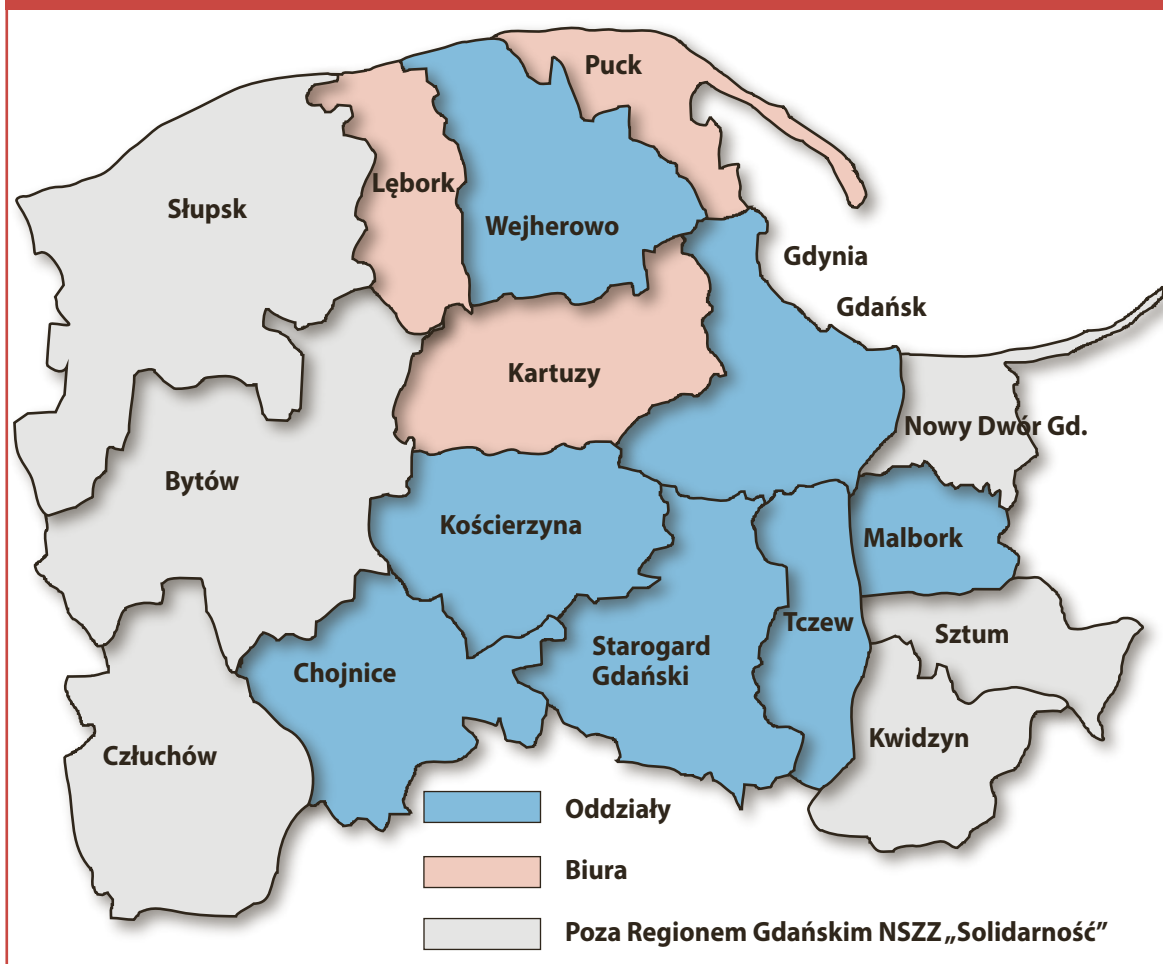
Pierwsza połowa kadencji była także czasem udziału w akcjach ogólnopolskich. We wrześniu 2021 roku, w ramach działań mających za zadanie doprowadzenie do „uszczerbnienia” ograniczenia handlu w niedziele i święta, przedstawiciele Związku odwiedzili wszystkie biura poselskie w Gdyni. Z kolei jesienią finalizowana była akcja zbierania podpisów pod projektem emerytur stażowych. Zgodnie z zaleceniem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” akcję prowadzono m.in. na dworcu PKP Gdynia Główna Osobowa.

## Starogard Gdański

Akcję „Emerytura za staż” wspierał także starogardzki oddział „Solidarność”. – Zebrano kilkaset podpisów – informuje Zdzisław Czapski, przewodniczący Rady Oddziału, jednocześnie zastrzegając, że „pandemia spowodowała, że działania zostały ograniczone, ale te niezbędne były zawsze podejmowane i realizowane”.

Oddział w Starogardzie skupia obecnie 18 organizacji (12 zakładowych, 4 międzyzakładowe i 2 oddziałowe), w których jest łącznie 2 tys. członków.

## Oddziały i biura Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”



25 listopada 2019 r. w Warszawie odbyła się demonstracja „Solidarność” w obronie związkowców z Castoramy.

administracyjnych, lokalowych czy pracowniczych. W większości przypadków kończyło się to pozytywnym skutkiem.

Z kolei organizacje związkowe znajdujące się na tym terenie kontynuowały działania w zakresie rozwoju Związku, m.in. poprzez pozyskiwanie nowych członków, w szczególności w firmach Polpharma i Dovista. W ramach obchodów rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” oraz śmierci błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki o roku organizowane były uroczyste msze święte. Komisja Międzyzakładowa „S”, która działa w Polpharmie, organizowała także wyjazdy jej członków do pełnienia służby przy grobie bł. ks. Popiełuszki.

## Chojnice

Również w Chojnicach tradycją oddziału są wyjazdy do Warszawy, gdzie

Do największych należą działające w Polpharmie oraz firmie Dovista.

– Nasza działalność skupia się w szczególności na współdziałaniu z organizacjami związkowymi i Zarządem Regionu Gdańskiego, a także na współpracy z instytucjami państwowymi, lokalnymi, a także z podmiotami współpracującymi z naszym Związkiem – można przeczytać w podsumowaniu połowy kadencji. – Oddział w dużym zakresie udzielał pomocy członkom Związku, w tym pomocy prawnej w sprawach indywidualnych, postępowaniach sądowych, porad prawnych w sprawach rodzinnych, spadkowych,



Z okazji 40-lecia NSZZ „Solidarność” chojnicki oddział Związku zorganizował latem spływ kajakowy.



12 marca 2020 r. Pikietą w obronie Stoczni Nauta.



członkowie pełnią służbę przy grobie bł. ks. Popiełuszki.

– Zaangażowaliśmy się również w zbórkę podpisów pod inicjatywą w sprawie emerytur stażowych – informuje Bogdan Tyloch, szef oddziału NSZZ „S” w Chojnicach. – Wystąpiliśmy do burmistrza Chojnic z inicjaty-

– Dodajmy, że w tym oddziale największe komisje działają w oświacie, Mostostalu oraz firmie Polipol.

### Tczew

W skład tczewskiego oddziału wchodzi 15 organizacji związkowych, w tym



Podpisanie porozumienia pomiędzy Tczewskim Centrum Sportu i Rekreacji a Komisją Międzyzakładową „Solidarność”.

wą w sprawie nadania jednemu z rond imienia Rotmistrza Witolda Pileckiego (wniosek został pozytywnie rozpatrzony przez Radę Miasta). Reprezentując Związek na naszym terenie, zostałem ponownie wybrany na przewodniczącego Powiatowej Rady Rynku Pracy. Stale czynimy starania w celu utrzymania obecnego organizacji związkowych i wzmocnienia pozycji Związku w zakładach pracy oraz zwiększenia liczby członków.

Chojnicki oddział realizuje zadania, które są kontynuacją działań podjętych w latach poprzednich. To w szczególności cykliczne posiedzenia Rady Oddziału, organizowane w miarę potrzeb członków Związku spotkania z władzami Chojnic, aktywne uczestnictwo w życiu społecznym (związkowcy pełnią funkcje radnych samorządowych oraz ławników), bieżąca pomoc, rozdawanie ulotek zachęcających do tworzenia organizacji związkowych w zakładach pracy, a także czynny udział w manifestacjach, pikietach, akcjach protestacyjnych organizowanych przez Region Gdański i Komisję Krajową NSZZ „S”.

dość spora w firmie Flextronics (łącznie jest w nich prawie 1,5 tysiąca osób).

– W obecnej, pandemicznej sytuacji ta część organizacji, która jest aktywna, utrzymuje z nami kontakt osobisty, telefoniczny oraz meilowy – informuje kierownik Wojciech Kleina. – Część organizacji zgłasza się tylko w przypadku kłopotów i problemów. Mimo to prowadzona jest praca organizacyjna. Oddział uczestniczy w pracach Powiatowej Rady Zatrudnienia, pomaga emerytowanym związkowcom w kontaktach z działem prawnym. Wśród potrzeb zgłaszanych przez członków są stacjonarne szkolenia związkowe.

### Malbork

Oddział NSZZ „Solidarność” w Malborku, który w strukturach Regionu Gdańskiego „S” funkcjonuje od maja 2006 roku, dąży nie tylko do utrzymania dotychczasowych organizacji, ale i pozyskania nowych. Ważną rolę odgrywają te działające w cukrowni, malborskim MOPS oraz oświacie.

Część działań, jak cykliczne spotkania Rady Oddziału i zebrania z prze-

wodniczącymi komisji zakładowych oraz delegatami na WZD Regionu Gdańskiego, mogła odbywać się tylko do czasu wybuchu pandemii.

– Działaniem promującym NSZZ „Solidarność” było m.in. coroczne organizowanie festynu „Solidarność” z okazji kolejnych rocznic podpisania Porozumień Sierpniowych – informuje kierujący oddziałem Florian Słończyński. – Jest to wydarzenie na stałe już wpisane w kalendarz imprez w Malborku, skierowane do mieszkańców miasta i powiatu malborskiego, ale z uwagi na czas pandemii organizowanie imprezy nie było możliwe.

Pozostałe działania są prowadzone na miarę możliwości. To pomoc komisjom zakładowym w negocjacjach przy układach zbiorowych pracy oraz regulaminach pracy, zakładowych funduszach świadczeń socjalnych, interwencyjne działania u pracodawców i ich zwierzchników w obronie praw pracowników, bieżąca pomoc komisjom zakładowym (szczególnie z zakresu prawa pracy), nadzorowanie wyborów uzupełniających do komisji zakładowych, pomoc w indywidualnych sprawach członków Związku. Ponadto podejmowane są działania interwencyjne u pracodawców na prośbę pracowników należących do „Solidarność”, istnieje także współpraca z urzędem pracy i władzami lokalnymi. Przedstawiciele oddziału uczestniczą w szkoleniach, konferencjach i zebraniach oraz obchodach rocznicowych.

### Wejherowo

Z lokalnymi samorządami, a także szkołami i Stowarzyszeniem Internowanych w Strzebielinku współpracuje oddział w Wejherowie.

– Wspólnie organizujemy uroczystości patriotyczne, zajmujemy się pomocą osobom poszkodowanym przez system komunistyczny w zakresie przygotowywania wniosków do Urzędu do spraw Kombatantów oraz do Instytutu Pamięci Narodowej, poszukujemy też byłych działaczy opozycyjnych i pomagamy im przygotować wnioski do IPN w sprawie nadania Krzyża Wolności i Solidarności – informuje Jan Dettlaff. – Okres minionych dwóch lat był czasem pandemii i związaną z tym pracą zdalną, co utrudniało osobisty kontakt z członkami

Związku. Mimo to udało się zorganizować wspólnie kilka wycieczek dla Koła Emerytów i Rencistów: do Torunia, po powiatach wejherowskim i puckim, do Słowińskiego Parku Narodowego. Zorganizowano też kilka spotkań integracyjnych przy ognisku w Starbielinie.

Oddział bierze udział w licznych uroczystościach związkowych i patriotycznych. Sam również inicjował spotkania, np. w Pałacu Przebendowskich w Wejherowie z okazji 40 rocznicy strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

### Kościerzyna

W Kościerzynie, wśród 10 należących do oddziału organizacji związkowych, największą jest działająca w Zakładach Porcelany Stołowej Lubiana SA w Łubianie. Do większych należą także organizacje funkcjonujące w oświacie i Szpitalu Specjalistycznym. Prężnie działają także emeryci.

Oddziałowa rada spotyka się w miarę możliwości raz w miesiącu. Na jej posiedzeniach przekazywane są informacje z posiedzenia Zarządu Regionu Gdańskiego, podejmowane uchwały finansowe związane z różnymi wydatkami, zakupami czy przekazywaniem darowizn, a także decyzje w sprawach organizowania spotkań, turniejów i udziału w uroczystościach. Oddział pomaga przy rozwiązywaniu spraw indywidualnych wynikających z różnych sytuacji pracowniczych. Organizowane są też porady udzielane przez prawnika z Zarządu Regionu Gdańskiego. Na bieżąco oddział działa

Aleksander Pryczkowski. – Biura można było otworzyć ponownie latem, ale zapytania i odpowiedzi kierowane są głównie drogą elektroniczną. Jednocześnie nadal czynimy starania o utrzymanie obecnych organizacji związkowych i w kierunku wzmocnienia pozycji Związku w zakładach pracy oraz zwiększenia liczby członków.

Do liczniejszych komisji należą te działające w wodociągach oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Kartuzy”. Aktywne jest również m.in. Nadleśnictwo Kartuzy.

### ...Lęborku

– Sprawy, którymi się zajmowaliśmy, aby uaktywnić naszych członków – informuje kierownik biura Stanisław Jakonis – to m.in. utrzymywanie kontaktów z komisjami zakładowymi, przekazywanie informacji i materiałów związkowych, organizowanie spotkań oraz prowadzenie korespondencji, udzielanie lub pomoc w uzyskaniu porad prawnych. Przedstawiciele oddziału także biorą udział w uroczystościach rocznicowych, w pracach Powiatowej Rady Rynku Pracy i współpracowali przy organizacji wystawy IPN „Tu rozdziła się Solidarność”, której wernisaż miał miejsce w lipcu 2020 w Lęborku. Organizowane były też konkursy z okazji 40 rocznicy powstania „S”.

### ...i Pucku

Biuro w Pucku zajmowało się w pierwszej połowie kadencji m.in. sprawą miejscowego szpitala ze względu na konflikt z pracodawcą skutkujący



16 grudnia 2021 r. w lęborskim starostwie podsumowany został Konkurs Wiedzy o NSZZ „Solidarność” dla szkół ponadpodstawowych powiatu lęborskiego. Organizatorami konkursu byli Starostwo Powiatowe w Lęborku i Region Gdański NSZZ „Solidarność”.

także na rzecz pozyskiwania nowych członków Związku.

– Nasi przedstawiciele uczestniczą w szkoleniach, pikietach, uroczystościach państwowych, związkowych oraz manifestacjach, dofinansowują też różne inicjatywy. Wspólnie z zespołem charytatywnym prowadzona jest „Akcja Zeszyt”, czyli doposażenie dzieci w przybory szkolne oraz Wigilia dla samotnych i rodzin wielodzietnych – informuje kierujący Oddziałem w Kościerzynie Józef Rymśa.

### Biura w Kartuzach...

Od 2020 roku biurem kieruje nowa osoba. – W okresie pandemii kontakt z przewodniczącymi i interesantami odbywał się zdalnie – informuje kierownik

zwolnieniem przewodniczącej Związku i wprowadzeniem bez uzgodnienia nowego regulaminu pracy. Z kolei we Władysławowie, w spółce Szkuner, pracodawca wypowiedział zakładowy układ zbiorowy pracy, jak i regulamin pracy i regulamin płac.

– Miniony okres sprawozdawczy był, ze względu na ograniczenia spowodowane pandemią koronawirusa, czasem trudnym dla prowadzenia pełnej pracy – informuje Ryszard Karsznia. – Natomiast w czasie, gdy biura funkcjonowały w sposób zwykły, organizowano zebrania najczęściej raz w miesiącu. Omawiane były wówczas kwestie poruszane na zebraniach Zarządu Regionu Gdańskiego, ale przede wszystkim sprawy dotyczące problemów w lokalnych zakładach pracy.

Tomasz Modzelewski



Poczty sztandarowe „Solidarność” przed byłym obozem internowania w Strzebielinku.

## KONFERENCJA

# Morskie farmy wiatrowe szansą przemysłu stoczniowego

„Morskie farmy wiatrowe szansą polskiego przemysłu stoczniowego” – tak brzmiało hasło konferencji zorganizowanej przez Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” z udziałem reprezentantów lokalnego biznesu oraz przedstawicieli rządu, która odbyła się w sali Akwen 10 grudnia ub.r. w Gdańsku. Wśród gości byli m.in.: Karol Rabenda, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, odpowiedzialny w rządzie za projekt morskich farm wiatrowych, przedstawiciele zarządów LOTOS Petrobaltic, Polskiej Grupy Energetycznej Baltica i Związku Pracodawców Forum Okrętowe oraz związkowcy z Krajowej Sekcji Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność”.

## Dobre miejsca pracy

Konferencja dla stoczniowców miała znaczenie o tyle, że z punktu widzenia organizacji pracowników ważne są dobre miejsca pracy, a te pozyskać można w efekcie synergii, gdy rząd i podmioty gospodarcze (w tym spółki Skarbu Państwa), zaangażowane w projekt budowy farm wiatrowych w polskiej strefie gospodarczej na Bałtyku, zapewnią jak największy udział w przedsięwzięciach OZE przedsiębiorstwom ulokowanym w naszym regionie. Jest to o tyle istotne, że w wyścigu o kontrakty już jesteśmy z tyłu, gdyż firmy zagraniczne dysponują nie tylko odpowiednim know-how, ale i technologiami. My zaś możemy zapewnić nie tylko dogodną lokalizację portom serwisowym, ale i wyszkolone załogi.

Mirosław Piórek, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność” i związkowy lider w Gdańskiej Stoczni „Remontowa”, wyraził swój niepokój o przyszłość polskiego pracownika, jak i pracodawcy, obawę, czy polskie firmy będą uczestniczyć w pracach wykonawczych budowy farm wiatrowych. Związkowcy od lat oczekują na realny i realizowany program wsparcia sektora stoczniowego. Czasu jest mało i nie można stracić ani jednego miesiąca.

– Zainspirowaliśmy zwołanie tej konferencji, gdyż nas, jako centralę związkową, interesuje, ile z tej pracy, która będzie przy budowie i obsłudze farm wiatrowych, będzie tutaj, w Polsce, oraz jakie zadania stoją przed polskimi przedsiębiorstwami, przed stoczniami – nakreślał problem Krzysztof Dośła, przewodniczący ZRG NSZZ „Solidarność”. – Jestem przekonany, że to będą dobre miejsca pracy, związane niewątpliwie z wysoką technologią. Za tym idzie zdobywanie nowych kompetencji przez nasze firmy, przez stocznie i ich

*Budowa farm wiatrowych na Bałtyku to budowa statków serwisowych, budowa elementów do wież wiatrowych, to też ich serwis. To wyzwanie dla gospodarki. Jest do zagospodarowania w najbliższych dziesięciu latach około 140 miliardów złotych na budowę z wykorzystaniem wszystkich koncesji.*

pracowników. Oznacza to też podwyższanie kwalifikacji pracowników. Z procesem tym związane jest również oczekiwanie w stosunku do uczelni wyższych, aby te odpowiadały na wyzwania łączące się z nowymi technologiami. Stąd obecność na naszej konferencji Jego Magnificencji Rektora Politechniki Gdańskiej, na której kształcić się będą przyszli inżynierowie w specjalnościach niezbędnych do obsługi morskich farm wiatrowych. Chcemy, żeby w perspektywie kilku lat powstało kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy, maksymalnie obsadzonych przez polskie firmy i przez polskich pracowników. Trwa proces inwestowania w kształcenie przyszłej kadry, a PGE Baltica oraz Energa podjęły współpracę z uczelniami w Trójmieście, by otworzyć nowe kierunki studiów dedykowane pracy i badaniom nad energetyką wiatrową.

## Gospodarka oparta o OZE

Krzysztof Dośła zaproponował powołanie rządowego zespołu koordynującego działania kilku resortów zaangażowanych w projekt, a Karol Rabenda zapewnił, że zespół taki działa, ale nieformalnie. Wiceminister Rabenda, jednocześnie gdański radny, pytany o realne możliwości rozwoju pomorskiej gospodarki w oparciu o OZE oraz tworzenie nowych miejsc pracy, powiedział: – Budowa farm wiatrowych na Bałtyku to budowa statków serwisowych, budowa elementów do wież wiatrowych, to też ich serwis. To wyzwanie dla gospodarki. Jest do zagospodarowania w najbliższych dziesięciu latach około 140 miliardów złotych na budowę z wykorzystaniem wszystkich koncesji. Liczymy nawet na 70 tysięcy nowych miejsc pracy w branży, która w Polsce niemalże nie istnieje. Będą nam potrzebne nowe zawody. Jeśli budować, to tutaj, nad wodą. Porty będą miały nowe przeznaczenia, będą nowe miejsca portowe dla serwisu i instalacji, również dla przemysłu, który będzie budował gigantyczne instalacje dla energetycznych farm morskich.

Minister Rabenda w listopadzie ub.r. zaakceptował pomysł zorganizowania wspólnego spotkania z prezesami i ekspertami branży, który padł podczas comiesięcznych obrad Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

Miejsc pracy nie zabraknie. To jest pewne. Tylko kto je obsadzi? Szacunki mówią, że do 2040 roku nad polskim Bałtykiem powstanie około 24,5 tysiąca nowych miejsc pracy, a kolejne 40 tysięcy do 2050 roku.

– Szacuje się, że wytworzony jeden gigawat oznacza też 8 tysięcy miejsc pracy



10 grudnia 2021 r. Konferencja Morskie farmy wiatrowe szansą polskiego przemysłu stoczniowego.

na lokalnym rynku. Północ Polski stanie się niebawem potężną elektrownią, która będzie realizować produkcję energii. W 2050 roku nie będziemy mieć już „czarnej” energii. Konwencjonalne elektrownie zostaną zastąpione przez „zielone” źródła wytwarzania. Jednym z największych i najbardziej pożądanym jest właśnie off-shore. To stabilne źródło. Nie potrafię dziś powiedzieć, jaki to będzie procent energii w skali kraju, ale na każdym etapie będzie to coraz większy procent w mikroskopijnej Polsce – argumentował Grzegorz Wysocki, wiceprezes Polskiej Grupy Energetycznej Baltica.

## Odejść od tradycyjnej energii, ale w ciągu wielu lat

Przedstawiciele spółek paliwowych i energetycznych zapewniali, że wykonywane działania, takie jak uzyskiwanie decyzji środowiskowych, pozyskiwanie pozwoleń na budowę, nie pozostawiają wątpliwości co do kierunku rozwoju energetyki, a co za tym idzie oferty pracodawców dla wykwalifikowanej kadry.

– Elementem naszej strategii są działania, aby LOTOS Petrobaltic przekształcić, w dłuższej perspektywie, angażując się w projekty morskiej energetyki wiatrowej. Chcemy, oczywiście łagodnie i na przestrzeni wielu lat, odejść od tradycyjnej energii „oil and gas” w kierunku morskiej energetyki wiatrowej, pozostając firmą z szeroko rozumianej branży energetycznej. Jesteśmy jedynym armatorem, który ma doświadczenie w Polsce z farmami, ale to jest tak duży program i więcej przedsięwzięć, chociażby z branży żeglugaowej, będzie mogło być zaangażowanych i znaleźć swój kawałek tortu – mówił Grzegorz Strzelczyk, prezes zarządu LOTOS Petrobaltic.

## Bezpieczeństwo energetyczne

Pojawiły się także tematy bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz ekologii, która musi być uwzględniona w czasie przedsięwzięcia. Dyskutanci uznali, że na stronie rządowej musi



Karol Rabenda i Krzysztof Dośła.

sposzczywać zabezpieczenie finansowe działań, co zmniejszy ryzyko firm.

Przypomnijmy, że parlament na początku 2021 roku przyjął ustawę z dnia 17 grudnia 2020 roku o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych, która otwiera drogę do rozwoju tej branży na Morzu Bałtyckim.

Jakie są perspektywy na dziś? To jeden konkretny: port serwisowy w Uście.

## Wesprzeć stocznie

Związkowcy nieraz zwracali uwagę rządzącym na pilną potrzebę podjęcia skutecznych działań wspierających sektor stoczniowy. Założenia strategii powinny zakładać m.in. ustalenie właściwych instrumentów finansowych wspierających zamówienia publiczne. Przypomnijmy, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał dwie decyzje dotyczące budowy farm wiatrowych w polskiej strefie ekonomicznej na Morzu Bałtyckim. Pierwsza dotyczy Polskiej Grupy Energetycznej, druga PKN Orlen. Koncerny mają zgody na utworzenie przedsiębiorstw z zagranicznymi partnerami. Powstało joint venture – Polskiej Grupy Energetycznej oraz duńskiej firmy Ørsted Wind Power, części grupy kapitałowej

duńskiego skarbu państwa. Druga tzw. koncentracja dotyczy PKN Orlen oraz NP Baltic Wind, należącej do kanadyjskiej grupy Northland (współpraca na bazie spółki Baltic Power, kontrolowanej przez PKN Orlen). Projekt techniczny i budowlany wykonuje brytyjska Offshore Design Engineering Ltd. Polska Grupa Energetyczna SA planuje budowę trzech morskich farm wiatrowych w polskiej strefie Bałtyku: Elektrownia Wiatrowa Baltica-1 (moc planowana 900 MW), Baltica-2 o mocy 1500 MW i Baltica-3 o mocy 1045 MW. Otrzymały one od Polskich Sieci Elektroenergetycznych warunki przyłączenia do Krajowych Sieci Energetycznych. Rozruch planuje się w 2030 roku. Prywatna Polenergia SA i jej udziałowiec – norweski Equinor – realizują morską farmę wiatrową 81 kilometrów od portu w Łebie, na wodach o głębokości 25–35 metrów i dwie kolejne na wysokości Smołdzina i Łeby, 27 i 40 kilometrów od portu w Łebie, na głębokościach do 40 metrów. Ich łączna moc wyniesie 3,5 GW.

Zgodnie z harmonogramem pierwsza dostawa energii elektrycznej z bałtyckich farm wiatrowych z polskiego obszaru gospodarczego ma nastąpić pod koniec 2025 roku.

Artur S. Górski

ROZMOWA „MAGAZYNU SOLIDARNOŚĆ”

# W oczekiwaniu na zmianę europejskiego kursu

Rozmowa z dr. Zbigniewem Kuźmiukiem, europosem z frakcji Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy, adiunktem na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu



FACEBOOK.COM/ZBIGNIEW.KUZMIUK

– Unia Europejska zbacza z kursu wspólnoty, który wyznaczili jej twórcy: Robert Schuman, Alcide De Gasperi, Konrad Adenauer, politycy chrześcijańskiej demokracji. Dokąd instytucjonalnie, politycznie i ideologicznie zmierza Unia, do której od 2004 roku należymy?

– Od strony traktatowej, oprócz traktatu lizbońskiego, zmieniło się niewiele. Jednak mamy do czynienia z wyraźnym skreśleniem na lewo, który widać nie tyle w strukturze, co w poglądach większości europarlamentarnej. Od momentu, w którym nastąpiło porozumienie między chadecją a lewicą co do szefów Parlamentu Europejskiego na kolejne kadencje, chadecja skłoniła w lewo. Ostoją konserwatywnym w Parlamencie Europejskim jest nasza frakcja Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy (ECR) oraz Tożsamość i Demokracja (*Identity and Democracy*), do której należą posłowie Ligi Północnej Matteo Salvini i Frontu Narodowego (Zjednoczenie Narodowe) Marine Le Pen.

– Porządek prawny Unii Europejskiej jest integralną częścią polityczno-społecznej rzeczywistości. Nie do uniknięcia był spór kompetencyjny i kosztowny impas w relacjach z instytucjami UE?

– Jest wychodzenie instytucji unijnych poza ich kompetencje, są próby podbierania kompetencji państwom członkowskim. Robi to Komisja Europejska, a utwierdza ją w tym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jeśli kraj próbuje się bronić – idą wnioski do TSUE i trybunał dyscyplinuje – przy pomocy kar i zabezpieczeń, o których wcześniej nikt nie myślał, które są poza traktatowe. Otrzeźwieniem dla establishmentu miał być brexit (Wielka Brytania opuściła UE 31 stycznia 2020 r. – dop. red.), ale dwa lata po brexicie otrzeźwienie nie przyszło. Mam wrażenie, że elity europejskie są zadowolone, że „zrzucono z wozu” drugą – po niemieckiej – gospodarkę europejską, ale ideologicznie jest źle. Łatwiej można skreślać ku federacji.

– Niepokojąca jest inflacja, sięga 7,8 procent, ale najnowsze dane GUS o produkcji przemysłowej i zatrudnieniu przekroczyły optymistyczne prognozy.

– Są, jak zawsze, dwie strony medalu. Mamy wiele optymistycznych danych. Produkcja przemysłowa w listopadzie, rok do roku, wzrosła w cenach bieżących o 15 procent przy prognozach analityków 8,5 procent. Wzrost produkcji

*Przestrzegaliśmy, że Rosja będzie przystawiała pistolet energetyczny do głów. Byliśmy traktowani z rezerwą, że jakoby chorujemy na rusofobię. Ten pistolet został tej jesieni przystawiony. Gazprom przygotowywał się do szantażu spokojnie. Dostarczał gaz z magazynów ulokowanych w Europie. Okazało się przed zimą, że jest w nich 20 procent gazu i zrobiła się panika.*

budowlanej, rok do roku, wyniósł 13 procent, co oznacza przyspieszenie procesów inwestycyjnych. Odnotowujemy wzrost sprzedaży detalicznej, rok do roku, o 21 procent. Zatrudnienie i aktywność zawodowa jest na wysokim poziomie – w listopadzie aż 58 procent. Bezrobocie w listopadzie, liczone metodologią krajową, to 5,4 procent. Według unijnej metody (BAEL) bezrobocie w październiku to 3,4 procent. Lepiej jest tylko w Czechach, Holandii i Niemczech. Wzrost aktywności zawodowej niweluje negatywne tendencje, mimo np. poważnych problemów w transporcie.

– O ile jesienią Rosja, poprzez działania Gazpromu, posłużyła się szantażem gazowym w celu doprowadzenia do wypełnienia gązmem Nord Stream 2, my możemy się pochwalić szacunkami na niezłym poziomie. Na podsumowanie przyjdzie jednak dopiero czas.

– Według resortu finansów z szacunkowego wykonania budżetu do 31 października 2021 roku mamy nadwyżkę 52 miliardów złotych, gdy na cały rok zaplanowano deficyt 41 miliardów. Do końca października zrealizowano dochody w wysokości 406 miliardów złotych i 354 miliardów wydatków. A przecież część gospodarki doświadczyła czteromiesięcznego lockdownu. Po 10 miesiącach wpływy z podatku VAT były wyższe od ubiegłorocznych o 29,5 miliarda złotych, wyniosły 182 miliardy złotych. Dochody z PIT były wyższe o 7,5 miliarda złotych. Podobnie z podatku CIT, wzrost o 8,5 miliarda złotych.

– Co do zapędów w Unii, w stronę państwa federalnego.

– Te działania Komisji Europejskiej rozpoczęły się za kadencji Jean-Claude Junckera. Zmiana kompetencji nam się nie podoba. Bronią się Polska i Węgry. Dołączą Czechy pod nowym kierownictwem (centroprawicowa koalicja Spółu zdobyła najwięcej, bo 27,8 proc. głosów, ale nie ma w 200-osobowej Izbie Poselskiej większości – dop. red.). Liczę na przełom po wyborach prezydenckich we Francji.

– Marine Le Pen mówi, że wraz z Władimirem Putinem będzie bronić wartości chrześcijańskich w dziedzictwie europejskim...

– Politycy konserwatywni, w tym z Francji, mają różne z nami zdania, jeśli mówimy o patrzeniu na Wschód. Nawołują jednak, jak my, do powrotu do korzeni, do odrzucenia ideologii w Unii Europejskiej, o odrzuceniu federacji i skoncentrowanie się na gospodarce. Ursula von den Leyen twierdzi, że Komisja ma charakter polityczny. A powinna być wykonawcą decyzji Rady Europejskiej. We Włoszech nadzieję pokładam w wyniku Ligi Północnej Matteo Salvini i grupy w Parlamencie Europejskim Tożsamość i Demokracja i ugrupowania Bracia Włosi – Centroprawica Narodowa (Fratelli d'Italia – Centrodestra Nazionale – dop. red.) mających sześć mandatów i będących z nami w ECR (frakcja ma 61 europarlamentarzystów na 705). Zdobyli 6,5 procent głosów, są na fali. W Hiszpanii, po szalonych rządach socjalistycznej partii, w koalicji z komunistami i ekologami, premierów Zapatero i Sáncheza, nastąpi wahnięcie w prawo.

– Koncert mocarstw grają Niemcy i Francja i kontrolują bieg spraw, jak w XIX wieku. W grze jest Rosja. Jeśli Rosja jest włączona w bieg spraw w Europie, to my nie mamy suwerenności. W grudniu 2009 roku wszedł w życie traktat z Lizbony. W tekście traktatu słowo „Wspólnota” zostało zastąpione słowem „Unia”. I wtedy, i teraz wasza skuteczność i sprawczość jest znikoma, na przykład wobec kontraktów gazowych, co odbija się na rosnących cenach paliw i ciśnieniu politycznym...

– Ma pan rację. Niemcy tego chcieli, wbrew innym. Były wspierane m.in. przez Holandię i Austrię. Osiągnęły swoje. Ale to, co czyni Gazprom z krajami Zachodu, ich politykom się nie śniło. Ma to wpływ i na naszą gospodarkę. Przestrzegaliśmy, że Rosja będzie przystawiała pistolet energetyczny do głów. Byliśmy traktowani z rezerwą, że jakoby chorujemy na rusofobię. Ten pistolet został tej jesieni przystawiony. Gazprom przygotowywał się do szantażu spokojnie. Dostarczał gaz z magazynów ulokowanych w Europie. Okazało się przed zimą, że jest w nich 20 procent gazu i zrobiła się panika. Towarzyszył jej siedmiokrotny wzrost cen gazu i innych surowców energetycznych. Rządy, forsujące rozmaite „zieloną” politykę energetyczną, czyli drugi czynnik wzrostu cen energii, są w opresji. Zgody, sprzed dekady, na zaostrzenie unijnej polityki klimatycznej spowodowały, że mamy do czynienia ze wzrostem cen pozwoleń na emisję CO<sub>2</sub>. Nie tyle jednak nam, co zachodniej Europie, grożą „lockdowny” energetyczne. Tamte społeczeństwa popierają lewicowe

ekipy, ale jeśli nie będą w stanie się ograniczyć, zaprotestują. Grożą tam niepokoję społeczne. System się rozregulował lub został rozregulowany. A to osłabia kraje, które stoją przed wyzwaniem transformacji energetyki. Szefowie rządów, w tym premier Morawiecki, wrócą do debaty.

– Mieliliśmy ostatnio dwie debaty o wzroście cen nośników energetycznych, ale bez konkluzji. Są sygnały opamiętania?

– Nieznaczne. Wicekanclerz Niemiec Robert Habeck z Zielonych zauważył, że forsowanie Nord Stream 2 było błędem, powiększa uzależnienie od rosyjskiego gazu i rosyjską presję na Ukrainę. Wicekanclerzowi podlega Bundesnetzagentur zajmujący się certyfikacją gazowych sieci przesyłowych.

– Rosjanie żądali wyznaczenia „czerwonych linii”, USA mają udzielić Moskwie gwarancji?

– Zostało potwierdzone przez prezydenta Joe Bidena, że nie będzie aktu gwarantującego Rosji na przykład, że Ukraina nie będzie członkiem NATO. Mamy w tych sprawach uczestniczyć. Także przez pryzmat amerykańskich interesów. Upomina się o to cała „dziwliwka bukaresztańska” (Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja i Węgry, celem jest pogłębianie współpracy militarnej między krajami wschodniej flanki NATO – dop. red.). Ustępstwa zablokujemy. Amerykanie mają swoje rozległe interesy, nad którymi nie przejdą obojętnie. Polityka ustępstw w stosunku do Kremla skończyła się źle, co przerobił Barack Obama. Joe Biden powinien o tym pamiętać.

– Stany Zjednoczone z PKB wartym 23 biliony USD wyprzedzają Chiny z PKB 18 bilionów USD. Dla nas niewyobrażalnym, 30-krotnie wyższym. Jeżeli USA i Chiny utrzymają poziomy wzrostu PKB w roku 2031, gospodarka chińska wyprzedzi gospodarkę USA. Konflikt na linii Waszyngton – Pekin ma punkt podparcia w Moskwie?

– Co do nas: według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego za 2021 rok, pod względem wielkości PKB 660 miliardów USD Polska będzie na 23. miejscu na świecie. Co do wielkich graczy – relacje Rosji i ChRL są coraz lepsze. Poprawa stosunków USA z Rosją nie posłuży ich „rozprawie” z Chinami. Rosjanie sprzedają surowce Chińczykom, Chiny są obecne gospodarczo na Syberii. Rosja w tej grze nie będzie neutralna. Rosja wie dobrze, na czym polega problem USA i naszej części Europy. Będzie wspierała Chiny, niezależnie od ustępstw amerykańskich na rzecz Kremla. Interesy chińskie w Rosji oraz potencjał produkcyjny Chin współpracują. Oni widzą Rosję jako obszar chińskiej ekspansji gospodarczej. Z drugiej strony Chińczycy są wdzięcznym partnerem, wypłacalnym, potrzebującym surowców. Przed nami więc ciekawy rok. Globalna polityka nie toczy się daleko od nas. Ona ma wpływ na nas.

Rozmawiał Artur S. Górski

40 ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

GDAŃSK

# Znicze pamięci i modlitwa

Uroczystości zorganizowane przez NSZZ „Solidarność” i Stowarzyszenie „Godność” w 40 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego odbyły się wieczorem 13 grudnia ub.r. w Gdańsku, pod pomnikiem Poległych Stoczniovców. Złożono kwiaty, zapalono znicze, odmówiono modlitwy za ofiary i ich rodziny, w bazylice św. Brygidy odprawiona została msza św. w intencji ofiar stanu wojennego.



13 grudnia 2021 r. w Gdańsku, pod pomnikiem Poległych Stoczniovców.

– Zlikwidowano prawa obywatelskie. Internowano tysiące działaczy „Solidarności” oraz środowisk opozycyjnych, niektórych z nich wcielając do wojskowych obozów karnych. Aby zastraszyć społeczeństwo, w pierwszych dniach zastrzelono dziewięciu strajkujących górników w kopalni „Wujek” na Śląsku. Śmiertelnymi ofiarami podczas demonstracji w Gdańsku byli uczeń Antoni Browarczyk, portowiec Piotr Sadowski. Mordowano skrytobójczo, czego najbardziej znanymi przykładami były śmierci ks. Jerzego Popiełuszki oraz maturzysty Grzegorza Przemyska – mówił Stanisław Fudakowski, działacz związkowy w latach 80., sekretarz Stowarzyszenia „Godność”, przewodniczący komitetu strajkowego w Stoczni Gdańskiej im. Lenina przeciwko stanowi wojennemu w grudniu 1981 roku.

– Tysiącom niepokornych zrujnowano kariery zawodowe, a często też życie osobiste. Narodowi zafundowano upadającą egzystencję na kartki, w kolejkach. Skutkiem rządów kliki Jaruzelskiego były: kompletny upadek gospodarki, zatrzymanie rozwoju kraju, izolacja Polski na arenie międzynarodowej, masowa emigracja oraz zabiedzenie społeczeństwa. Wierność ideałom „Solidarności” oraz wrodzone umiłowanie wolności Polaków przy mądrym wsparciu Kościoła katolickiego spowodowały, że walkę tę wygraliśmy. Koszty były jednak ogromne – mówił Fudakowski, a w późniejszej rozmowie z „Gazetą Gdańską” wspominał o stoczniovcowym strajku:

– Ciężko było, pierwszy raz w życiu uświadomiłem sobie, ile kosztuje osobista odpowiedzialność. Na mojej głowie wyładował Mount Everest, ciężar odpowiedzialności. Byłem członkiem prezydium, jedynym, który nie był internowany, który z „drugiej bramy” przemawiał do ludzi i zawiązałem regionalny komitet przeciwko gwałtowi, jakiego dokonał Wojciech Jaruzelski, wprowadzając stan wojenny. Polacy mają do odrobienia jedną rzecz, a właściwie dwie, które muszą zrobić w ekspresowym tempie. To naród bardzo inteligentny, bardzo zdolny i bardzo utalentowany, ale brakuje mu mądrości politycznej, i tego musi się uczyć, a młodzież trzeba w ekspresowym tempie nauczyć historii Polski. Nie po to, aby się chwalić i wpadać w narcyzm, ale po to, żeby nasi wrogowie, Rosjanie i Niemcy, nie mogli nas grillować. Oni nas grillują wtedy, kiedy mamy puste głowy.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Krzysztof Dośła i Wojciech Książek z Prezydium ZRG NSZZ „Solidarność” oraz związkowe delegacje z pocztami sztandarowymi organizacji „S” z zakładów pracy Trójmiasta.

Znicze pamięci zapłonęły także na Targu Rakowym, przy pomniku Ofiar Stanu Wojennego i jednej z najmłodszych jego ofiar, Antoniego „Tolka” Browarczyka. Spokali się tam m.in. przedstawiciele dawnej Federacji Młodzieży Walczącej i kibice Lechii Gdańsk, w symbolicznej asyście oficerów WP i Marynarki Wojennej oraz marynarzy z Kompanii Reprezentacyjnej MW RP. Modlitwę odmówił salezjanin ks. dr Jarosław Wąsowicz, historyk.

W Gdyni uroczystości 13 grudnia ub.r. rozpoczęły się w świątyni pw. św. Piotra Rybaka przy ul. Portowej, gdzie odprawiono mszę świętą w asyście robotniczych delegacji i pocztów sztandarowych związkowych organizacji.

Następnie kilkadziesiąt osób – w tym związkowcy ze sztandarami zakładów pracy – przeszło przez plac Kaszubski pod pomnik Ofiar Terroru Komunistycznego przy ul. Pułaskiego (dawna siedziba Informacji Wojskowej), gdzie złożono wiązanki kwiatów.

Artur S. Górski

# W obronie praw i godności

Uroczystości upamiętniające ofiary Grudnia '70 w Gdańsku rozpoczęły się, jak co roku, 16 grudnia, w godzinach porannych, od złożenia kwiatów oraz zapalenia zniczy przed pomnikiem Poległych Stoczniovców przez pracowników Stoczni Gdańsk SA oraz emerytowanych pracowników tego zakładu. Główne uroczystości 51 rocznicy tragicznych wydarzeń, których organizatorem był Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, odbyły się tego dnia w godzinach popołudniowych.

Pod pomnikiem Poległych Stoczniovców zebrało się ponad 150 osób, modlitwę wspólnie z uczestnikami odmówił ksiądz dr Grzegorz Świst. Po odśpiewaniu hymnu, odczytano Apel Poległych, a następnie uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i zapalili znicze.

– 51 lat temu gdańscy stoczniovcy rozpoczęli protest przeciwko komunistycznej władzy w obronie praw i godności ludzi pracy o sprawiedliwość i szacunek do obywateli – w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy list przeczytał sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Szrot. – Tragiczny bilans tamtych dni, imiona zabitych, liczba rannych, uwięzionych i torturowanych to przejmujący obraz zwyrodnienia, jakim był komunistyczny reżim.

W bazylice Świętej Brygidy w Gdańsku odprawiono mszę św. w intencji Ofiar Grudnia 1970 i stanu wojennego.

– Dla ówczesnych władz liczył się ład i porządek PRL, a nie dobro ludzi. Dlatego strajkujących nazywano chuliganami – mówił arcybiskup Tadeusz Wojda.

W swoim kazaniu arcybiskup nawiązał też do innych wydarzeń z historii Polski, w których rodacy zmuszeni byli strajkować w obronie praw, godności i sprawiedliwości.

Odnosząc się do faktów sprzed 51 lat powiedział, że „najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że w walkach ze strajkującymi został zraniony polski robotnik, ale też polski naród, polska godność, kultura i tradycja. (...) Czy można było uniknąć dramatu Grudnia 1970 roku? Z pewnością można było. Gdyby ówczesny system polityczny wsłuchał się bardziej w głos społeczny, gdyby okazał więcej wrażliwości na potrzeby ludzi i otworzył się na dialog społeczny. Władze nie doceniły jednak zachodzących zmian w świadomości ludzi pracujących.

Msza w bazylice św. Brygidy odprawiona została z udziałem pocztów sztandarowych pomorskich organizacji NSZZ „Solidarność”, członków Związku, Stowarzyszenia „Godność”, polityków oraz mieszkańców Gdańska.

(mk, tm)



16 grudnia 2021 r. w Gdańsku.



## Dziękujemy!

W imieniu Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” serdecznie dziękujemy za obecność pocztów sztandarowych, delegacji składających kwiaty, uczestnictwo podczas uroczystości obchodów Grudnia 1970.

Krzysztof Dośła, przewodniczący ZRG  
Wojciech Książek, członek Prezydium, współorganizator obchodów

### Poczty sztandarowe biorące udział w uroczystościach w Gdańsku

- Sztandar NSZZ „Solidarność” (Zarządu Regionu Gdańskiego i Komisji Krajowej)

### Sztandary komisji zakładowych i międzyzakładowych NSZZ „Solidarność”

- Stoczni Gdańskiej,
- Stoczni Remontowej im. Józefa Piłsudskiego w Gdańsku,
- Stoczni Remontowej SHIBUILDING w Gdańsku,
- Portu Gdańsk,
- Uniwersytetu Gdańskiego
- Politechniki Gdańskiej,
- Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej,
- Szybkiej Kolei Miejskiej,
- Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania oraz Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku,

W uroczystości uczestniczyła delegacja uczniów oraz dyrektor Elżbieta Działoszewska – Szkoła Podstawowa w Łęgowie im. Bohaterów Grudnia '70.

GDYNIA

# Zapłonęły setki zniczy

51 lat temu strzelano w Gdyni na rozkaz partyjnych bonzów do spieszących do pracy i do szkół ludzi. Tarcia w łonie komunistycznej władzy i zbrodnicze rozkazy doprowadziły do grudniowej tragedii. Odcisnęła ona swe piętno i – paradoksalnie – za 10 lat masakra i przelana w jej trakcie krew przyniosła owoce – mądrze poprowadzony i rozważny bunt społeczny, określane jako Sierpień '80.

17 grudnia ub.r. o świcie na miejscu, gdzie w 1970 roku padli zabici i ranni, jak co roku przybyły osoby, które pamiętają tamte wydarzenia, ci, którzy chcą oddać cześć ofiarom, upomnieć się o prawdę i pamięć podtrzymywać – związkowcy, mieszkańcy Gdyni, uczniowie, przedstawiciele władz miasta, samorządowcy. Przy trasie ku pomnikowi Ofiar Grudnia 1970 zapłonęły setki zniczy. Wieczorem ulicami miasta przeszedł marsz ku czci i pamięci ofiar z Grudnia '70. Stał się on już gdyńską tradycją.

Uroczystość odbyła się pod pomnikiem Ofiar Grudnia 1970, niedaleko stacji SKM Gdynia Stocznia-Uniwersytet Morski. To właśnie w pobliżu tego przystanku po godzinie 6 w czwartek, 17 grudnia 1970 roku padły pierwsze strzały do robotników i uczniów.

„Stajemy dziś w miejscu, gdzie przed pięćdziesięciu jeden laty rozegrała się straszliwa tragedia. Tego dnia, w grudniu 1970 roku, o szóstej rano, powietrze przeszły odgłos strzałów. W odwecie za protesty stoczniovców i mieszkańców Trójmiasta wojsko otworzyło ogień do robotników, którzy odpowiedzieli na apel władz, by wrócić do pracy. Zginęli niewinni ludzie, którzy w dobrej wierze w tragicznie dosłowny sposób znaleźli się na celowniku komunistycznego reżimu. Patrzymy dziś na ich imiona i nazwiska wyryte na czarnej płycie pomnika Ofiar Grudnia 1970 roku. To osiemnastu młodych Polaków, z których najstarszy miał 34 lata, a sześciu to nastoletni uczniowie. Patrząc na bezmiar i okrucieństwo tej zbrodni, zadajemy sobie pytanie, jak można było się jej dopuścić. Jak można było dopuścić do tego, by wojsko strzelało do bezbronnych obywateli?” – napisał prezydent RP Andrzej Duda, a list podczas uroczystości przeczytał szef gabinetu prezydenta RP Paweł Szrot.

Arcybiskup Tadeusz Wojda, metropolita gdański, modlił się w intencji tych, którzy 51 lat temu w Gdyni stracili życie.

Pod pomnikiem Ofiar Grudnia '70 stała się też delegacja Szkoły Podstawowej z Łęgowa noszącej imię Bohaterów Grudnia '70. Były kwiaty, znicze, Apel Poległych i pododdział Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej RP z Portu Wojennego Gdynia. Obecność wojska i marynarzy podczas uroczystości grudniowych już w 1980 roku miała wymiar symboliczny, jednak ten odbudowywany związek z narodem przerwał stan wojenny. Po przemianach ustrojowych siły zbrojne znów są na właściwym sobie miejscu – z narodem, nie przeciwko niemu.

Podczas porannych uroczystości zabrał głos członek Prezydium Zarządu



Uroczystości pod pomnikiem Ofiar Grudnia '70.

Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, zarazem przewodniczący NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdynia Roman Kuzimski.

– Nierozliczona zbrodnia komunistyczna przynosi dzisiaj zgniłe owoce. Miesza pojęcia, zakłóca naturalny porządek rzeczy. Przeszłyców i katów nazywa się bohaterami, patriotami i ludźmi honoru. Ich ofiarom zaś odbiera się prawo do sprawiedliwości i poczucia dumy z własnych dokonań – mówił związkowiec.

– Tych pierwszych z wysokimi emeryturami, tytułami i stopniami chowa się z państwowymi honorami na Powązkach, a prawdziwych bohaterów, którym zawdzięczamy wolną ojczyznę, nie tylko trzyma w zapomnieniu, a często i w biedzie, ale nawet wyszydza, znieważając ich pamięć i dobre imię. Na takim fundamencie nie da się budować zdrowego społeczeństwa – zauważył Roman Kuzimski i przypomniał m.in. wulgarny happening podczas tzw. Strajku Kobiet, parodiujący tragiczny marsz gdyńskian ze zwłokami zabitego 18-latką, niesionymi na drzewach. Związkowy lider przypomniał też, że to NSZZ „Solidarność” od dziesięcioleci walczy o pamięć i sprawiedliwość, organizuje uroczystości, buduje pomniki, wydobywa z niepamięci prawdziwych bohaterów.

Wieczorną część gdyńskich obchodów rocznicy tragicznych wydarzeń w grudniu 1970 r. rozpoczęła msza św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa



Przy trasie ku pomnikowi Ofiar Grudnia 1970 zapłonęły setki zniczy.

LĘBORK

# Nie dajmy się podzielić



Tolek Filipkowski.

W niedzielę, 12 grudnia ub.r. w sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Lęborku odbył się koncert pieśni strajkowych pt. „Nie dajmy się podzielić”. Wystąpili opozycjoniści stanu wojennego Tolek Filipkowski i Andrzej Radajewski. Koncert poprzedziła msza św. w intencji ofiar stanu wojennego oraz o błogosławieństwo Boże dla uczestników walki o odzyskanie wolności naszej ojczyzny. Organizatorami wydarzenia byli: Stanisław Jakonis, kierownik biura NSZZ „Solidarność” w Lęborku, Ryszard Went, Lęborskie Stowarzyszenie św. Jakuba Apostoła oraz Witold Namyślak, burmistrz Lęborka.

Irena Jakonis

# Za odwagę i ryzyko w walce o prawa człowieka i wolność



17 grudnia ub.r. w 51 rocznicę Grudnia '70 i Czarne Czwartku oraz 40 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych Krzyży Wolności i Solidarności działaczom opozycji i związkowcom z NSZZ „Solidarność”. W imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia wręczył prezes IPN dr Karol Nawrocki.

– To, co wydarzyło się w Grudniu '70 i po wprowadzeniu stanu wojennego, było wołaniem o godność, godność, którą system komunistyczny próbował Wam zabrać. To z godności i pragnienia wolności powstał robotnik w grudniu roku 1970 i narodziła się „Solidarność”. To z godności i pragnienia wolności zderzyliście się z systemem komunistycznym – podkreślił w swoim przemówieniu dr Karol Nawrocki.

Krzyże otrzymali: Ireneusz Grabczak, Marek Iwanowski, Zbigniew Łasek, Krzysztof Neubert, Piotr Niczyperowicz, Andrzej Noga, ks. Daniel Nowak, Stanisław Oleszczuk, Elżbieta Pałubicka, Zbigniew Ponceleusz, Janina Reliszko, Henryk Rozberg, Marian Sarnowski, Marian Siwy, Aleksandra Śnieg, Janusz Witczak i Zenon Zbucki.

**Energa** | **GRUPA ORLEN**

Mecenasem Obchodów 51 rocznicy Grudnia '70 i 40 rocznicy stanu wojennego jest Energa Grupa ORLEN.

EDUKACJA EKONOMICZNA

# Co Polak wie o finansach?

**52 procent badanych przez Narodowy Bank Polski Polaków posiadało wysoką lub bardzo wysoką wiedzę ekonomiczną, 33 procent średnią, a 14 procent niską lub bardzo niską – wynika z ostatniego badania przeprowadzonego na zlecenie NBP w ramach projektu badawczego *Badania świadomości ekonomicznej Polaków*. Najmniejszą wiedzę mają najmłodsi (poniżej 25 roku życia) i najstarsi (powyżej 55 roku życia).**

Narodowy Bank Polski prowadzi cykliczne badania społeczne dotyczące wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków. Ankieterzy zadają Polakom pytania dotyczące subiektywnej i obiektywnej wiedzy o ekonomii i finansach, postrzeganiu ekonomii i wiedzy na ten temat, oczekiwaniach w stosunku do edukacji ekonomicznej, postaw wobec pieniądza i zachowania finansowe,

źródła wiedzy o ekonomii i finansach i preferencje w tym zakresie, stosunek do przedsiębiorczości.

**Wiemy więcej niż sami myślimy**

W badaniu sprawdzono zarówno subiektywną, jak i obiektywną wiedzę Polaków. Okazuje się, że respondenci gorzej

oceniali własną znajomość ekonomii niż wynikało to z późniejszych testów. Jedynie 8 proc. biorących udział w badaniu uważało, że ich wiedza jest duża, 45 proc. uznało ją za średnią, a 44 proc. za małą lub raczej małą. Natomiast odpowiadając na 41 konkretnych pytań z dziedziny ekonomii, 52 proc. wykazało się wysoką lub bardzo wysoką wiedzą, 33 proc. średnią, a 14 proc. niską lub bardzo niską. Pytania w teście nie były łatwe, a dotyczyły m.in. inflacji, oprocentowania lokat, kart debetowych i płatniczych, stawek VAT-u, kredytów, stóp procentowych. Wyniki pokazują, że z tą wiedzą u naszych rodaków nie jest najgorzej. Najlepsze wyniki osiągnęli respondenci w wieku 25–55 lat, natomiast młodszy i starszy wykazali się niższą wiedzą.

**Przede wszystkim własne doświadczenie**

W 2020 roku 43 proc. respondentów jako wykorzystywane źródło informacji na tematy ekonomiczne wskazywało własne doświadczenie. Co ciekawe, w 2012 roku tylko 12 proc. badanych czerpało ze swojego doświadczenia, a w 2015 – 27 proc. W najnowszych badaniach na drugim miejscu (29 proc.) znalazł się Internet, następnie programy telewizyjne (28 proc.), znajomi, sąsiedzi, rodzina (26 proc.). 14 procent respondentów stwierdziło, że to pracownicy banków są źródłem ich wiedzy.

**Mniej na bieżące potrzeby**

Porównując wyniki badań z 2020 i z 2015 roku obserwujemy spadek odsetka Polaków, którzy wszystkie środki finansowe przeznaczają na bieżące potrzeby. W 2015 roku 48 proc. respondentów stwierdziło, że wszystkie swoje dochody wydają na bieżące potrzeby. 44 proc. zadeklarowało, że z reguły wydają swoje dochody na bieżące potrzeby, ale od czasu do czasu udaje im się coś zaoszczędzić. Tylko 8 proc. odpowiedziało wówczas, że w każdym miesiącu odkłada pewną sumę pieniędzy.

W 2020 roku 33 proc. przeznaczało wszystkie swoje dochody na bieżące potrzeby, 51 proc. od czasu do czasu udawało się coś zaoszczędzić, a 16 proc. odkładało pewną sumę pieniędzy co miesiąc. W ciągu ostatnich lat zwiększył się odsetek Polaków, którzy posiadają oszczędności. W 2015 roku było to 35 proc., a w 2020 – 49 proc.

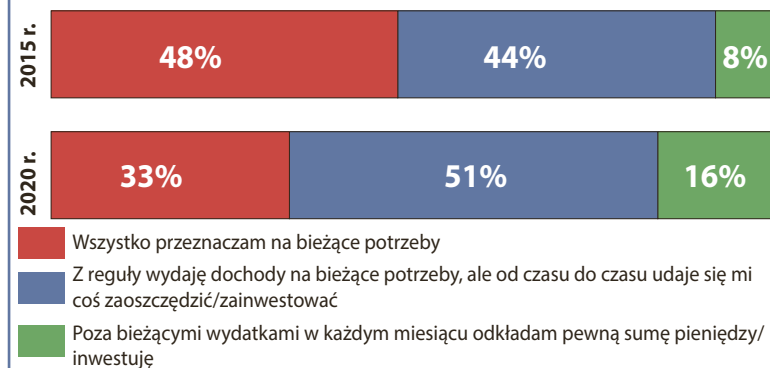
Wzrost poziomu zamożności Polaków, poza naturalnym procesem związanym ze wzrostem PKB, jest związany także z programami socjalnymi wprowadzonymi przez państwo (przede wszystkim 500 plus, trzynasta i czternasta emerytura) oraz podwyższeniem kwoty płacy minimalnej.

**Kartą i przez Internet**

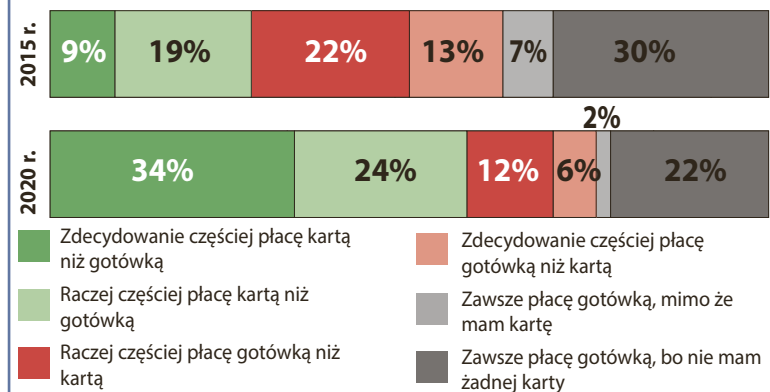
Z badań przeprowadzonych przez NBP wynika też, że zmieniają się preferencje dokonywania płatności za codzienne zakupy. W 2015 roku 7 na 10 Polaków chętniej płaciło gotówką, obecnie prawie 60 proc. preferuje płacenie kartą.

W ciągu ostatnich pięciu lat zwiększył się też odsetek Polaków korzystających z

**Są ludzie, którzy dochody wydają na bieżące potrzeby, ale są i tacy, którzy zawsze odkładają oszczędności. A jak Pan (i) określa swój sposób gospodarowania pieniędzmi?**



**Wykonując codzienne zakupy, z jakiej formy płatności Pan (i) korzysta?**

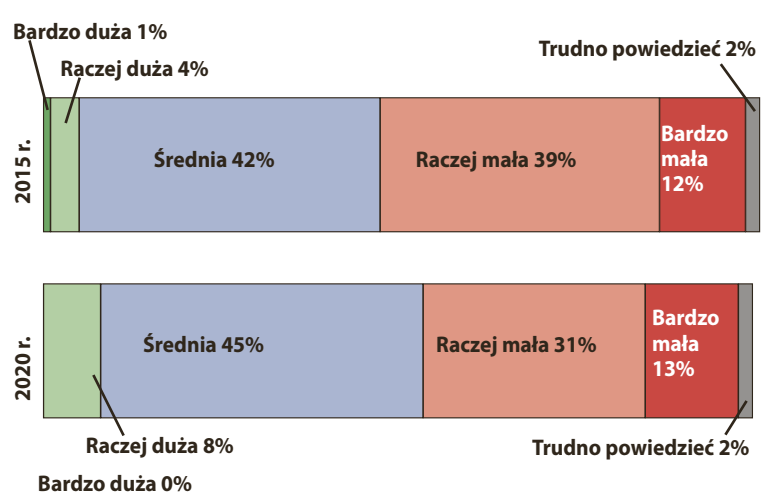


bankowości elektronicznej. Pięć lat temu było to 46 proc., obecnie – 63 proc. Nastąpił też znaczny skok, jeśli chodzi o dostępność do bankowości przez telefon komórkowy. W 2015 roku tylko 14 na 100 Polaków korzystało regularnie lub okazjonalnie z dostępu do konta poprzez telefon komórkowy, obecnie jest to już 46 proc. Pięć ostatnich lat miało duży wpływ na poziom wiedzy ekonomicznej Po-

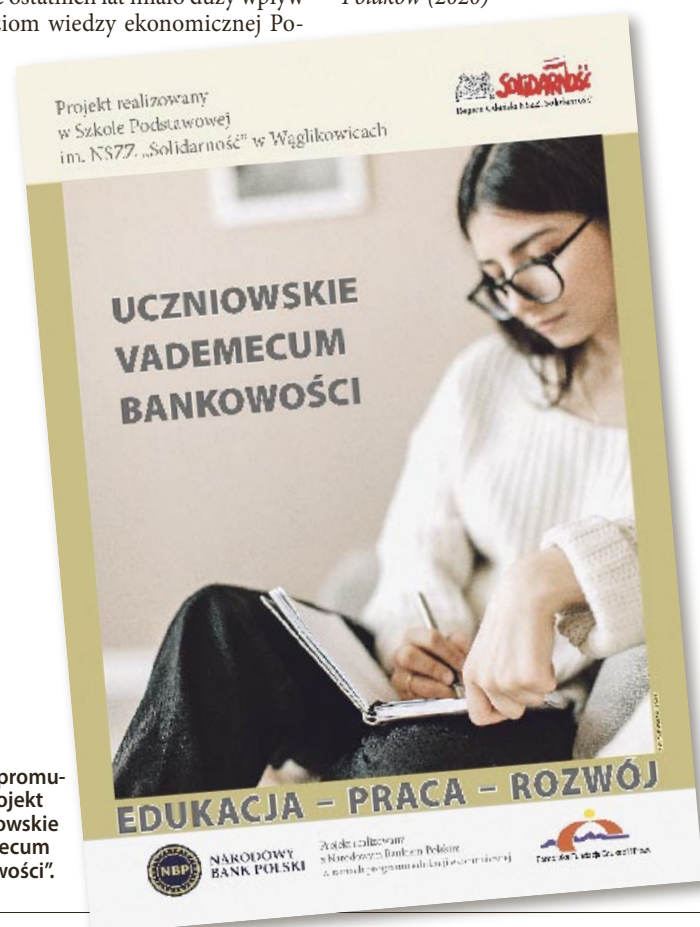
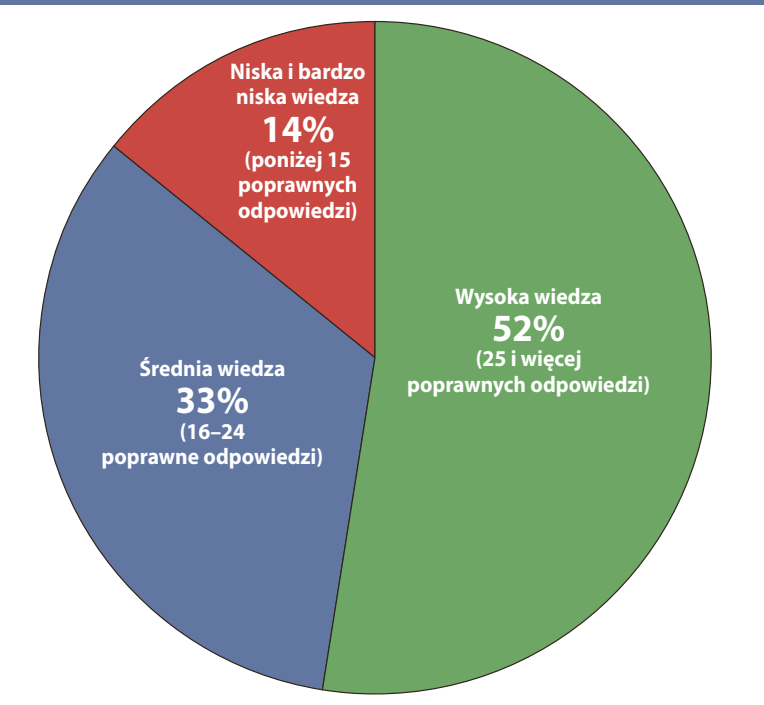
łaków. Zmiany te dotyczyły głównie dwóch obszarów: pierwszy związany z polepszeniem się sytuacji finansowej społeczeństwa i drugi – z cyfryzacją i technologiami mobilnymi.

*Małgorzata Kuźma*  
Źródło: Prezentacja wyników badania świadomości i wiedzy ekonomicznej Polaków (2020)

**Jak ocenia Pan (i) swoją wiedzę z zakresu ekonomii, gospodarki, finansów? Czy Pana (i) wiedza jest...**



**Indeks wiedzy ekonomicznej 2020 (indeks 41 – 41 zadanych pytań)**



Plakat promujący projekt „Uczniowskie Vademecum Bankowości”

# Konkurs dla młodzieży w Lęborku

16 grudnia 2021 r. w lęborskim starostwie podsumowany został Konkurs Wiedzy o NSZZ „Solidarność” dla szkół ponadpodstawowych powiatu lęborskiego. Organizatorami konkursu byli: Starostwo Powiatowe w Lęborku i Region Gdański NSZZ „Solidarność”.

Konkurs miał na celu upamiętnienie 40 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” oraz rozbudzenie zainteresowania jego historią i znaczeniem dla Polski, Europy i świata, a także popularyzowanie wśród młodzieży idei „Solidarności”.

Tematyka konkursu obejmowała zagadnienia z okresu najnowszej historii Polski, dotyczyła Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz znaczenia pontyfikatu Jana Pawła II dla przemian politycznych w naszej ojczyźnie. Zakres materiału pytań konkursowych obejmował znajomość zagadnień dotyczących wydarzeń grudnia 1970 r., czerwca 1976 r., pielgrzymek papieża Jana Pawła II do Polski w latach 1979, 1983, 1987, wydarzeń roku 1980, 21 postulatów sierpniowych, a także stanu wojennego i postawy Kościoła w tym okresie, ustaleń Okrągłego Stołu, ponownej rejestracji NSZZ „Solidarność” i pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych. Należało się też wykaazać odpowiednim poziomem wiedzy w zakresie funkcjonowania związków zawo-



Konkurs miał na celu upamiętnienie 40 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

dowych w Polsce, znajomością struktury i działań NSZZ „Solidarność”.

Konkurs przebiegał dwuetapowo. Etap I – wewnątrzszkolny, w którym każda szkoła przeprowadzała we własnym zakresie eliminacje, w wyniku których zostały wyłonione maksymalnie dwie trzyosobowe drużyny reprezentujące szkołę. Etap II – międzyszkolny – z dwuczęściowym finałem. W części pierwszej finału każdy z uczestników samodzielnie rozwiązywał test opracowany przez organizatorów, składający się z 25 pytań o różnym stopniu trudności, a w części drugiej drużyny odpowiadały ustnie przed komisją w składzie: Irena Jakonis – przewodnicząca oraz Krzysztof Wetta i Aleksandra Siwka – członkowie.

Z siedmiu drużyn najlepsze wyniki osiągnęli:

I miejsce – uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Lęborku,

II miejsce – uczniowie Zespołu Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu w Lęborku

III miejsce – uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Lęborku.

Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy, a pozostali uczestnicy drobne upominki i dyplomy.

Nagrody laureatom wręczyli: Alicja Zajączkowska – starosta lęborski, Edmund Głombiewski – wicestarosta lęborski, Ryszard Wenta – członek Zarządu Powiatu, Krzysztof Wetta – członek jury konkursowego oraz Irena i Stanisław Jakonis – reprezentujący NSZZ „Solidarność”.

Irena Jakonis

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W LĘBORKU

## Odeszła Barbara Bakun-Czyżykowska, przewodnicząca „Solidarności” oświatowej Ziemi Puckiej



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

### Barbary Bakun-Czyżykowskiej

(1947–2021)

wieloletniej nauczycielki przedmiotów zawodowych.

Od 2006 roku była przewodniczącą Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Ziemi Puckiej. Była też członkiem Rady Sekcji. Odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotą Odznaką Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Inicjatorka wielu działań „S” na terenie Ziemi Puckiej, w tym powstania ronda NSZZ „Solidarność” w Pucku oraz związkowego sztandaru.

Współorganizatorka wielu konferencji, m.in. na temat problemów wychowawczych w szkołach czy konkursu historycznego „Od Jałty do Gdańska”.

Mocno wspierała powstanie publikacji „Niepokorni nauczyciele” oraz starania o przyznanie odznaczeń państwowych Ewie Muży i Piotrowi Wasilewskiemu.

Była człowiekiem otwartym na dialog, szukanie porozumienia z samorządami terytorialnymi Ziemi Puckiej. Była osobą serdeczną, lubiła pomagać ludziom, czasami twardo ich bronić, stąd też była szanowana przez współpracowników z NSZZ „Solidarność”.

Spoczywaj Basiu w Pokoju.

Koleżanki i Koledzy z Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zs. w Gdańsku, w tym szczególnie organizacji związkowej Ziemi Puckiej

## Przekaż 1 procent

Wkraczymy w okres składania deklaracji podatkowych za rok 2021, co oznacza możliwość podjęcia decyzji o przekazaniu 1% podatku na rzecz Pomorskiej Fundacji Edukacji i Pracy, która jest organizacją pożytku publicznego założoną przez Region Gdański NSZZ „Solidarność” i Związek Pracodawców Forum Okrętowe. Zachęcamy członków „Solidarności” i ich bliskich do wsparcia naszej działalności.

Poprzez Fundusz Stypendialny pomagamy uczniom z pomorskich szkół rozwijać ich talenty, przygotowujemy i realizujemy programy edukacyjne dla młodzieży i osób starszych. Robimy to z zaangażowaniem i nadzieją na poprawę ich sytuacji. Skutecznie pomagamy w Solidarnościowej Rodzinie.

### PRZEKAŻ NAM SWÓJ 1%

Jeśli chcesz wesprzeć nasze działania i pomóc, możesz to zrobić poprzez przekazanie 1% podatku. W tym roku zebrane środki prześlemy na Fundusz Stypendialny i program rozwojowy dla związkowych seniorów. Pomóż nam pomagać!

Twój 1% podatku może odmienić los zdolnych uczniów, którzy najbardziej tego potrzebują.

Kiedy już zdecydujesz się nas wesprzeć, to pamiętaj o wpisaniu w formularzu PIT numeru KRS: 0000337122.



Pomorska Fundacja Edukacji i Pracy



Ukażesz mi ścieżkę życia,  
Pełnię radości u Ciebie.  
Psalm 16

Koledze **Adamowi Soborowskiemu**, członkowi Prezydium Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku i przewodniczącemu Koła w Szkole Podstawowej nr 12, przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

## Taty

Przesyłamy słowa otuchy w tych trudnych chwilach,  
Tobie Adamie i Twoim bliskim.  
Koleżanki i koledzy z KMPOiW NSZZ „Solidarność”.

Z głębokim smutkiem i żalem informujemy, że pożegnaliśmy naszego dobrego Kolegę i Przyjaciela

ś. † p.

## Krzysztofa Czajkowskiego

Przewodniczącego Komisji Oddziałowej NSZZ „Solidarność” w Jednostce Wojskowej 3868 w Gdyni, człowieka szlachetnego i prawego.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni

Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby  
niech załagodzi prawda,  
że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich

Koleżance **Katarzynie Brzeskowskiej**, członkini Prezydium KMPOiW NSZZ „Solidarność” w Gdańsku oraz przewodniczącej Koła w Szkole Podstawowej nr 61, szczerze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci ukochanej

## Mamy

składają koleżanki i koledzy z Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

## MIESIĄC W LICZBACH

**6022,49 zł** – wyniosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w listopadzie 2021 roku. W porównaniu z październikiem tego roku wzrosło o 1,8 proc.

**12,1 proc.** – o tyle większa była sprzedaż detaliczna w cenach stałych w listopadzie 2021 roku w porównaniu z analogicznym miesiącem 2020 roku.

**5,4 proc.** – to listopadowa stopa bezrobocia rejestrowanego według szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. W październiku ub.r. wynosiła 5,5 proc.

**21,2 proc.** – o tyle wzrosła sprzedaż detaliczna w cenach bieżących w listopadzie 2021 roku w porównaniu z listopadem 2020 r.

**13,2 proc.** – o tyle wyższe były ceny produkcji sprzedanej przemysłu w listopadzie ubiegłego roku w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego.

**Na 45. pozycję** spadła Polska w edycji gospodarczego raportu World Talent Ranking za rok 2021.

**7,8 proc.** – o tyle wyższe były ceny produktów i usług konsumpcyjnych w listopadzie 2021 roku w porównaniu z analogicznym miesiącem 2020 roku.

## LICZBA MIESIĄCA

**21 milionów**

Tyłu Polaków przynajmniej raz w miesiącu korzysta z bankowości internetowej.

## Z GALERII DOBOSZ JANA

więcej na [www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)

## Pierwsze wrażenie wcale nie było złe...



Wiele osób podczas pierwszych spotkań ma poczucie, że wywarli złe wrażenie – i dotyczy to zarówno rozmowy kwalifikacyjnej czy pierwszego dnia w pracy, jak i spotkań prywatnych. Amerykańscy psychologowie określili to zjawisko jako *liking gap*, co można przetłumaczyć na polski jako „lukę w lubieniu”. Problem polega na tym, że w rzeczywistości ta ocena często wcale nie pokrywa się z rzeczywi-

stymi odczuciami rozmówcy. Badacze tłumaczą to zjawisko pewną psychologiczną sprzecznością: o ile podczas teoretyzowania ludzie często uważają się za lepszych od innych, o tyle przy spotkaniach twarzą w twarz to poczucie nie tylko pryska, ale wręcz przekształca się w swoją całkowitą odwrotność – stres przesłania nam jasność rozumowania i czytelne odbieranie mowy ciała.

## Ich serca biją wspólnym rytmem

Stare dobre małżeństwa synchronizują się nie tylko pod względem gustu i zwyczajów, ale również na poziomie biologicznym. Według naukowców z University of Illinois, kiedy mąż i żona tworzą wieloletni związek zbliżają się do siebie, serce jednego z nich zaczyna naśladować bicie serca drugiego, przy czym czasem to żona dopasowuje się do męża, a czasem odwrotnie. – Wskazuje to na delikatną równowagę. Kiedy jeden z

partnerów wpływa na drugiego, zaczynają „taniec”, który wpływa na ich fizjologię i rytm w ciągu dnia – tłumaczy prof. Brian Ogolsky, główny autor publikacji podsumowującej badanie. W eksperymencie wzięło udział dziesięć heteroseksualnych małżeństw w wieku od 64 do 88 lat, które żyły razem od 14 do 65 lat – naukowcy przez dwa tygodnie badali rytm serc mężów i żon oraz dzielący ich dystans.

## Gdzie internauci mogą czuć się bezpiecznie?

Coraz częściej słyszymy o zagrożeniach czyhających w Internecie. Czy polska sieć jest bezpieczniejsza od tych w innych krajach? Eksperti firmy Check Point Software przygotowali raport pokazujący między innymi stan bezpieczeństwa internautów w poszczególnych państwach. Polsce przyznali indeks zagrożenia na poziomie 54,6 pkt (w skali 0-100), co oznacza, że nasz kraj znalazł się nie tylko

za Niemcami (40,9) i Czechami (43,9), ale również za Białorusią (49) czy Litwą (51,2). Niższym poziomem bezpieczeństwa cybernetycznego cechują się natomiast Rumunia (56,3) i Słowenia (56,9). Za najbezpieczniejszy uznano Internet w Wielkiej Brytanii – wskaźnik zagrożeń wyniósł tam mniej niż 35. Bardzo bezpiecznie jest też na Malcie (37,6) i w Królestwie Niderlandów (43,3).

## Polacy chcą testów w miejscu pracy

Prawie połowa (47 proc.) Polaków pracujących zdalnie lub hybrydowo zgodziłaby się wrócić do stacjonarnego wykonywania obowiązków tylko pod warunkiem, że pracodawca stworzyłby program regularnego testowania w kierunku COVID-19 w miejscu pracy, a prawie dwie trzecie chciałoby, żeby zapewniono im

bezpłatny dostęp do testów na życzenie. Badanie SW Research Agencji Badań Rynku i Opinii z listopada 2021 r. pokazuje, że połowa Polaków nadal odczuwa strach przed zachorowaniem na COVID, kolejne 59 proc. boi się, że zachoruje ktoś bliski, a według 64 proc. współrodacy nie czują się odpowiedzialni za zdrowie innych.

## Paczka pełna wirusów

Przesyłka z bombą nie jest jedynym zagrożeniem, jakie powinno kojarzyć się nam z pocztą. Eksperti portalu Niebezpiecznik.pl ostrzegają przed SMS-ami informującymi o trudnościach z dostarczeniem rzekomej paczki. Do wiadomości dołączane są linki przekierowujące

na strony nakłaniające do zainstalowania tak zwanych trojanów bankowych – złośliwych aplikacji śledzących. Jeżeli już popełnimy błąd i klikniemy w podejrzany link, powinniśmy jak najszybciej skontaktować się z bankiem, w którym mamy konto.

## Mieszkanie z ogródkiem kupię. A przynajmniej z balkonem



Pandemia COVID-19 zmieniła oczekiwania Polaków planujących kupno mieszkania. Z najnowszej analizy BIK wynika, że blisko 40 procent poszukujących nowego lokalu i niespełna jedna trzecia potencjalnych lokatorów mieszkań używanych uznało za istotne kryterium wyboru własny balkon, taras lub ogród. Prawdopodobnie to do-

świadczenie lockdownu i społecznej izolacji zdecydowało o nadawaniu większego znaczenia własnemu kawałkowi zewnętrznej przestrzeni. Co ciekawe, nieco inaczej było w przypadku domów jednorodzinnych. Nowego domu z ogródkiem, tarasem lub balkonem poszukiwało trzech na dziesięciu badanych, a używanego – 26,8 proc.

## CYTAT MIESIĄCA

*Nagonka na Polskę i Węgry w ostatnich latach nie była zgodna z duchem współpracy na równych zasadach, ale miała toksyczny wpływ na wewnętrzną spójność UE. Młodsze państwa członkowskie uzyskały wolność i pełną niepodległość dopiero na krótko przed przystąpieniem do UE. Wybrały one drogę do UE również dlatego, że postrzegały swoją suwerenność jako lepiej chronioną przed rosyjską agresją.*

Minister ds. europejskich w rządzie Hesji Lucia Puttrich w artykule na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung”





## DZIEJE POLSKI NAD BAŁTYKIEM W XX WIEKU



# Spragnieni widoku morza

**W latach międzywojennych dla wielu mieszkańców Polski zobaczenie morza, budującej się Gdyni i statków w porcie pozostawało tylko marzeniem. Chyba że dotyczyło to młodzieży – to głównie uczniowie uczestniczyli w zbiorowych wyjazdach, ze zniżką na kolej, do Gdyni na święto morza lub w wycieczkach szkolnych na Wybrzeże, nie tylko do Gdyni, ale i na Półwysep Helski. Organizatorami tych wyjazdów były lokalne oddziały Ligi Morskiej i Kolonialnej, Akademicki Związek Żeglarski czy Polskie Towarzystwo Turystyczne. Dla zamożniejszych organizowano letni wypoczynek, m.in. na Helu, w Juracie czy Orłowie Morskim.**

Po drugiej wojnie światowej, wykorzystując wielki pas Wybrzeża, już od końca lat 40. XX wieku, mimo utrudnień stosowanych przez Wojska

Ochrony Pogranicza poprzez dokładne sprawdzanie dokumentów, a także list zorganizowanych grup turystycznych, ciągnęły nad morze tłumy mieszkań-

ców ze wszystkich regionów Polski. Spragnieni byli widoku morza, ciekawi także Gdańska i Gdyni. Szczególnie przyciągał Gdańsk, choć wówczas mocno poturbowany przez wojnę, stanowił cel wielu wycieczek, a obok niego molo w Sopocie. Odbudowa Gdańska posuwała się bardzo szybko w porównaniu do innych miast na Wybrzeżu, na przykład Szczecina czy Kołobrzegu. I kiedy na przełomie lipca i sierpnia 1955 roku odbywał się w Warszawie Międzynarodowy Festiwal Młodzieży i Studentów, wielu jego uczestników zwiedzało także Gdańsk. Odbywały się mecze piłkarskie, w tym Egiptu z Czechosłowacją, a sensację stanowiły występy na stadionie Lechii grupy akrobatów z Niemieckiej Republiki Federalnej, z którą nie mieliśmy stosunków dyplomatycznych i uważaliśmy za wroga nam państwo. Być może to spowodowało liczny napływ publiczności na stadion, czego sam byłem świadkiem. Tamtego roku po raz pierwszy wraz z rodzicami byłem w Gdańsku, odwiedziliśmy krewnych, którzy tu się osiedlili, przybyszając z dalekiego Słonimia w Nowogródzkiem.

Z Gdynią było początkowo inaczej, przytłaczał ją Gdańsk. Miasto z Morza traktowano jako miasto nowoczesne, nieposiadające zabytków, kojarzono je najczęściej z *Batorym*, którym podróżowano do Ameryki. Ale, jeśli się trafiło na dobrego przewodnika, który potrafił powiedzieć, że miasto i port w Gdyni zbudowano przed wojną w szybkim tempie, rękoma naszych robotników, wzbudzało to wśród zwiedzających emocje, że Polacy potrafiliby dokonać tak wielkiego czynu.

Wczasowicze, którym nie wystarczyło widok w błękitną dal z desek sopockiego mola lub plażowanie, wybierali się w rejsy statkami pasażerskimi Żegluga Gdańskiej do Jastarni i na Hel. Najbardziej znanym statkiem w latach 50. XX wieku była parowa *Panna Wodna*, wodowana w 1944 roku w Stoczni Gdańskiej jako niemiecki trałowiec, a do eksploatacji jako statek pasażerski weszła w 1949 roku.

We wczesnych latach 50. dalsze rejsy odbywał *Beniowski*, statek, jak wspominałem w poprzednim odcinku, pozyskany z reparacji wojennych. W sezonie pływał z Sopotu do Szczecina. Po-

tem trasę tę przemierzał zbudowany w stoczni na Dunaju w Budapeszcie statek *Mazowsze*. Nie były to rejsy regularne, lecz turystyczne, w trasie do Szczecina zawijano do Ustki, Kołobrzegu i Świnoujścia, które przez wiele lat nosiło nazwę Odra-Port.

*Mazowsze* pływało też aż do listopada na trasie Gdynia – Ryga – Tallin – Leningrad. Można było nim popłynąć do krajów skandynawskich, lecz uzależnione to było od indywidualnej zgody i widzimisię urzędników Młodzieżowego Biura Podróży Juwentur, podległego Związkowi Młodzieży Socjalistycznej. Musieli być pewni, że ten czy ów powróci z rejsu do Gdyni czy może też wybierze wolność.

Po *Mazowszu* był mniejszy statek *Halka*, lecz nie odbywał tak dalekich rejsów. Na przełomie lat 70. i 80. na Hel kursowały wodoloty produkcji sowieckiej oraz nowoczesne katamarany.

W Szczecinie najpopularniejszym statkiem pasażerskim była *Diana*, wozila turystów do Świnoujścia i do Wickowa na wyspie Wolin, skąd należało przejść kilka kilometrów do Międzyzdrojów. I tam było molo, z którego można było popatrzeć na morze, wiele osób widziało je po raz pierwszy w życiu.

Ze Szczecina do Świnoujścia latem 1968 roku kursował wodolot *Zryw* wyprodukowany w Stoczni Północnej w Gdańsku, ale nie wprowadzono jego seryjnej produkcji. Na linię tę weszły też wodoloty produkcji sowieckiej.

I na koniec wspomnienie. Po raz pierwszy uczestniczyłem w zabawie sylwestrowej 1959/1960 w świetlicy Zarządu Portu Szczecin. Po północy wyszliśmy na nabrzeże portowe. Było ciepło, jak na tę porę roku, stał tam *Białystok*. Na jego przednim maszcie wysoko zawieszona była choinka oświetlona lampkami. Ten zwyczaj w okresie świąteczno-noworocznym był praktykowany na polskich statkach, niezależnie od tego, gdzie znajdowały się w tym czasie – w kraju czy na dalekich morzach czy oceanach.

Aleksander Miśkiewicz



Dom Żeglarski Polskiego zbudowany w 1937 roku stanowi kwintesencję modernizmu charakterystycznego dla przedwojennej Gdyni.

## STYPENDYŚCI O „SOLIDARNOŚCI”

# Moje spotkanie z NSZZ „Solidarność”

**Od 2020 roku stypendyści Funduszu Stypendialnego NSZZ „Solidarność” piszą krótkie prace zatytułowane *Moje spotkanie z NSZZ „Solidarność”*. Poniżej praca Emilii Saneckiej.**

Moje pierwsze spotkanie z NSZZ „Solidarność” to rozpoczęcie roku szkolnego 2020/2021, gdy moja mama później niż zwykle wróciła z pracy. Zapytałam wtedy, dlaczego w tym roku trwałoby to dłużej niż zazwyczaj. Wtedy mama powiedziała mi o uroczystości, która towarzyszyła rozpoczęciu roku szkolnego w placówce w Kłaninie.

Podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w Kłaninie została odsłonięta tablica upamiętniająca Piotra Wasilewskiego, niezjącego już nauczyciela tej szkoły, którego dokonały przybyłe z zagranicy córki, to jest Gabriela i Anna wraz ze starostą powiatu puckiego. Mama opowiedziała mi, że Piotr Wasilewski (1950–1993) został aresztowany w szkole 18 lutego 1982 roku i wyprowadzony w kajdankach na oczach uczniów, którzy po latach bardzo pomogli w

skontaktowaniu się z jego rodziną przebywającą w Stanach Zjednoczonych. Pan Wasilewski został skazany na 3 lata więzienia w stanie wojennym. W czasie uroczystości byli obecni znajomi Piotra Wasilewskiego, którzy opowiadali o jego historii. Z rozmowy z mamą dowiedziałam się, że nauczyciel ten został skazany za odczytanie ulotki KPN uczniom, co było pretekstem do uwięzienia. Dowiedziałam się też, że żona tego nauczyciela została sama z czwórką małych dzieci, najmłodsza Maria miała tylko pół roku, a mimo to ta pani znalazła tyle siły, żeby szukać męża po aresztach w Pucku, Wejherowie, Gdyni i Gdańsku. Córki z kolei opowiadały, jak okoliczna ludność pomagała ich rodzinie, przynosząc jedzenie. W Puckich Zakładach Mechanicznych organizowano zbiórki pieniędzy dla rodziny pana Piotra,



jego kolega Jan Piotrowicz opowiadał, że co miesiąc zanosił jej kopertę z pieniędzmi, które powinien przynosić jej mąż, gdyby nie areszt. Sam nauczyciel został zmuszony do emigracji wraz

z rodziną. Do rodzinnego kraju już nigdy nie wrócił, zmarł w USA. Jego rodzina również nie powróciła do Polski.

Więcej wiadomości o losach i przeżyciach tego nauczyciela i jego rodziny

można przeczytać w książce pt. „Niepokorni nauczyciele. Czterdzieści lat oświatowej Solidarności Ziemi Puckiej” autorstwa Wojciecha Książka i Artura Górskiego.

Całe opowiadanie mamy wzruszyło mnie bardzo i zainteresowało losami innych bohaterów „Solidarności”, przeczytałam więc również inne artykuły. Zrozumiałam, że dzięki takim ludziom jak pan Piotr Wasilewski mogę teraz swobodnie wypowiadać się, rozmawiać z innymi bez strachu, że ktoś aresztuje mnie czy innych członków mojej rodziny. Do tej pory myślałam, że to naturalne, a tak naprawdę uświadomiłam sobie, że jest wiele osób, które oddały życie, poświęciły siebie i swoje rodziny, niejednokrotnie musiały opuścić swój ukochany kraj, żeby ja i inni teraz mogli swobodnie mówić o tym, co myślą i żyć bezpiecznie bez strachu. Jestem za to im bardzo wdzięczna.

Emilia Sanecka

# Podatki po nowemu

**Przewodnik po wybranych zmianach w podatku dochodowym od osób fizycznych obowiązujących od 1 stycznia 2022 roku opracowany przez Biuro Ekspertki, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.**

## Skala podatkowa oraz nowe progi podatkowe

Od 1 stycznia 2022 roku obowiązują zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych. Zgodnie z art. 27 ust 1 ustawy o PIT podatek dochodowy od podstawy jego obliczenia pobiera się z zastosowaniem następującej skali:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	120 000	17 proc. minus kwota zmniejszająca podatek 5100 zł
120 000		15 300 zł +32 proc. nadwyżki ponad 120 000 zł.

Nadal będą obowiązywały dwie stawki podatku dochodowego, przewidziane dla dochodów osobistych – 17 i 32 proc., podwyższony zaś został pierwszy próg skali podatkowej z dotychczasowego 85 528 zł do 120 000 zł oraz będzie obowiązywała nowa kwota wolna od podatku w wysokości 30 000 zł, a tym samym kwota zmniejszająca podatek będzie wynosiła 5100 zł.

Zakład pracy będzie naliczał pracownikowi 17 proc. podatku za miesiące, w których dochód pracownika uzyskany od początku w tym zakładzie pracy nie przekroczy kwoty stanowiącej górną granicę pierwszego przedziału skali podatkowej. Jeżeli dochód pracownika, liczony narastająco od początku roku u tego pracodawcy, przekroczy tę kwotę, wówczas pracodawca ma obowiązek naliczyć zaliczkę na podatek w stawce 32 proc. od nadwyżki dochodu ponad kwotę stanowiącą górną granicę pierwszego przedziału skali.

## Kwota wolna od podatku wzrośnie od 1 stycznia 2022 do 30 tys. zł

Kwota wolna od podatku będzie stosowana dla wszystkich podatników rozliczających się na zasadach ogólnych według skali podatkowej. I, co ważne, kwota ta będzie zastosowana w trakcie roku podatkowego, a nie dopiero w rozliczeniu rocznym. Pozwoli to na skorzystanie z niej już w trakcie roku podatkowego.

Skutkiem stosowania do tej pory innej kwoty wolnej w trakcie roku podatkowego, a innej kwoty w rozliczeniu rocznym było to, że podatnicy nisko zarabiający odzyskiwali kwotę wolną dopiero w rozliczeniu rocznym, a teraz będzie tak, że już w trakcie roku podatkowego.

## Wspólne rozliczenie małżonków

Ustawa wprowadziła korzystną zmianę dotyczącą warunków wspólnego rozliczania się z małżonkiem. Dotychczas takie rozliczenie było możliwe w przypadku małżonków pozostających we wspólnocie majątkowej przez cały rok podatkowy. Obecne rozwiązanie daje możliwość wspólnego rozliczenia małżonków już od dnia zawarcia związku małżeńskiego, jeżeli ono nastąpiło w trakcie roku podatkowego. Zmiana dotycząca wspólnego opodatkowania będzie obejmowała już rozliczenie roczne PIT za 2021 rok.

Wspólne rozliczenie małżonków za 2021 rok jest możliwe pod warunkiem, że istnieje między nimi

wspólność majątkowa, która nie ustanie w trakcie roku podatkowego. Dzięki temu małżonkowie nie muszą pozostawać w związku małżeńskim przez cały rok podatkowy, tak jak miało to miejsce dotychczas. Należy jednak zwrócić uwagę na dokładne brzmienie art. 6 ust. 2 ustawy o PIT, zgodnie z którym wspólne rozliczenie dotyczy małżonków w związku małżeńskim i we wspólności majątkowej:

- pozostających przez cały rok podatkowy albo
- od dnia zawarcia związku małżeńskiego do ostatniego dnia roku podatkowego – w przypadku gdy związek małżeński został zawarty w trakcie roku podatkowego.

Oprócz wspólności majątkowej małżonków, zgodnie z art. 6 ust. 8 ustawy o PIT, wspólne rozliczenie jest możliwe, jeżeli żaden z małżonków nie podlega opodatkowaniu:

- podatkiem liniowym;
- ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych z wyjątkiem najmu prywatnego;
- na zasadach wynikających z ustawy o podatku tonażowym lub ustawy o aktywizacji przemysłu okrętowego i przemysłach komplementarnych.

Wniosek o łączne opodatkowanie dochodów małżonków, między którymi istniała w roku podatkowym wspólność majątkowa, może być także złożony przez podatnika, który pozostawał w związku małżeńskim w roku podatkowym, a jego małżonek zmarł w trakcie roku podatkowego albo zmarł po upływie roku podatkowego przed złożeniem zeznania podatkowego za ten rok.

## Ulga na dzieci

### a. aktualne uregulowania

Za 2021 rok Polacy rozliczali ulgę podatkową jeszcze na starych zasadach. Podobnie jak w latach ubiegłych, obowiązują limity zarobków, które pozwalają na odliczenie ulgi prorodzinnej w rozliczeniu PIT za 2021 rok. Aktualnie prawo do zastosowania ulgi na jedno dziecko warunkuje m.in. wysokość zarobków zarówno rodziców (dochody podatnika i jego małżonka nie mogą przekroczyć 112 000 zł), jak i dziecka (limit dochodów – do 3089 zł), uzyskanych w 2021 roku. W przypadku ulgi na dwoje i więcej dzieci nie ma limitów dochodów. Ulga na drugie dziecko wynosi 1112 zł, na trzecie dziecko 2000,04 zł, a czwarte i kolejne dzieci 2700 zł. W przypadku, gdy zabraknie podatku do odliczenia pełnej kwoty przysługującej ulgi, podatnik ma prawo otrzymać różnicę między kwotą przysługującego odliczenia a kwotą odliczoną w zeznaniu podatkowym. Jest to tzw. dodatkowy zwrot ulgi, który jest limitowany i nie może przekroczyć sumy kwot składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

### b. rozliczenie za rok 2022, art. 27f ustawy o PIT

Jednak już od 2023 roku, czyli w rozliczeniu za 2022 rok, zmienią się zasady jej odliczania. Na podstawie nowych przepisów tzw. dodatkowy zwrot ulgi dopuszczalny będzie wyłącznie do wartości składek ZUS, z pominięciem składek płaconych na ubezpieczenie zdrowotne.

## Ulga podatkowa dla samotnego rodzica – art. 27 ea ustawy o PIT

Od 2022 roku będzie obowiązywała zmieniona ulga podatkowa dla rodzica samotnie wychowującego dziecko. Będzie ona wynosiła 1500 zł.

Odliczenia dokonuje się od podatku, a nie od dochodu.

Ulga przysługuje, gdy w roku podatnik jest rodzicem albo opiekunem prawnym, który jest:

- panną, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką albo rozwodnikiem,
- osobą, w stosunku do której orzeczono separację prawną (obowiązkiem jest orzeczenie, a nie jedynie faktyczne pozostawanie w separacji),
- osobą pozostającą w związku małżeńskim z osobą pozbawioną praw rodzicielskich lub odbywającą karę pozbawienia wolności,

oraz drugim warunkiem jest samotne wychowywanie dzieci:

- małoletnich (nie ma żadnego warunku co do uzyskiwania wynagrodzeń przez takie dzieci),
- pełnoletnich, które zgodnie z odrębnymi przepisami otrzymywały zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną (nie ma żadnego warunku co do uzyskiwania wynagrodzeń przez takie dzieci),
- pełnoletnich do ukończenia 25 roku życia, uczące się w szkołach, o których mowa w krajowych lub zagranicznych przepisach regulujących system oświatowy lub szkolnictwo wyższe, jeżeli w roku podatkowym dzieci te: – nie stosowały przepisów o podatku liniowym lub ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym, z wyjątkiem przychodów z najmu, dzierżawy i umów podobnych – w zakresie osiągniętych w roku podatkowym przychodów, poniesionych kosztów uzyskania przychodów, zobowiązania lub uprawnienia do zwiększania lub pomniejszenia podstawy opodatkowania albo przychodów, zobowiązania lub uprawnienia do dokonywania innych doliczeń lub odliczeń, ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o podatku tonażowym lub ustawy z dnia 6 lipca 2016 r. o aktywizacji przemysłu okrętowego i przemysłach komplementarnych, nie uzyskały dochodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 27 lub art. 30b lub przychodów, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 148 i 152, w łącznej wysokości przekraczającej 3089 zł, z wyjątkiem renty rodzinnej.

Ulgę zastosuje tylko taki rodzic samotnie wychowujący dzieci, który podlega:

- nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu w Polsce albo
- ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, jeżeli: – ma miejsce zamieszkania w UE, EOG albo w Konfederacji Szwajcarskiej oraz – osiągnął podlegające opodatkowaniu w RP przychody w wysokości stanowiącej co najmniej 75 proc. całkowitego przychodu osiągniętego w danym roku podatkowym i udokumentował certyfikatem rezydencji miejsce zamieszkania dla celów podatkowych.

## Ulga dla samotnego rodzica wyłącznie dla jednego z rodziców – art. 27 ea ustawy o PIT

Odliczenie przysługuje jednemu z rodziców albo opiekunów prawnych. W przypadku braku porozumienia między podatnikami odliczenie stosuje podatnik, u którego dziecko ma miejsce zamieszkania w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 i 2320 oraz z 2021 r. poz. 1509).

Odliczenie nie przysługuje osobie, która:

- wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z drugim rodzicem albo opiekunem prawnym (a zatem również rodzicowi, który posiada dwójkę dzieci nawet z różnych małżeństw, ale nad jedynym opiekę sprawuje wspólnie), lub
- złożyła wniosek o wspólne opodatkowanie z drugim małżonkiem w trakcie roku, w którym przez cały rok pozostawała z nim w związku małżeńskim albo jeśli złożyła taki wniosek w związku z faktem, że małżonek zmarł w trakcie roku podatkowego albo pozostawał w związku małżeńskim przez cały rok podatkowy, a ten małżonek zmarł po upływie roku podatkowego przed złożeniem zeznania podatkowego.

## Ulga rehabilitacyjna

Polski Ład wprowadza zmiany w zakresie przepisów regulujących ulgę rehabilitacyjną adresowaną do osób niepełnosprawnych oraz osób mających na utrzymaniu bliskie osoby niepełnosprawne. Zmiany polegają na doprecyzowaniu i dodaniu nowych tytułów wydatków uprawniających do odliczenia od podstawy opodatkowania.

Lista podlegających odliczeniu wydatków rehabilitacyjnych zostanie rozszerzona o wydatki poniesione na:

- odpłatne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne (dotychczas tylko zabiegi rehabilitacyjne),
- wypożyczenie (wynajęcie) sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności (np. wypożyczenie koncentratora tlenu),
- zakup pieluchomajtek, pieluch anatomicznych, chłonnych majtek, podkładow i wkładów anatomicznych do wysokości nieprzekraczającej rocznie kwoty 2280 zł,
- odpłatny przewóz osoby niepełnosprawnej i dzieci niepełnosprawnych do lat 16, niezależnie od celu podróży (np. do lekarza),
- pobyt opiekuna osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I grupy inwalidztwa lub dziecka niepełnosprawnego do lat 16, wraz z tą osobą, na turnusie rehabilitacyjnym, w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego lub zakładach rehabilitacji leczniczej,
- odpłatny przejazd środkami transportu publicznego opiekuna osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I grupy inwalidztwa lub dziecka niepełnosprawnego do lat 16, w związku z pobytem osoby niepełnosprawnej na turnusie rehabilitacyjnym, w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego lub zakładzie rehabilitacji leczniczej.

## Pracujący seniorzy

Poszerzono katalog zwolnień o przychody otrzymane przez podatnika po ukończeniu 60 roku życia w przypadku kobiety i 65 roku życia w przypadku mężczyzny, który mimo nabycia uprawnień emerytalno-rentowych nie korzysta z nich, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 85 528 zł

## Aktywizacja zawodowa ze zwolnieniem z PIT

Zakres tego rozwiązania był w 2020 roku zawarty w rozporządzeniu ministra finansów z 23 grudnia 2019 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych od niektórych dochodów (przychodów) otrzymanych na podstawie:

Art. 21 ust. 1 pkt 39f ustawy o PIT – na podstawie tego podpunktu zwolnione będą stypendia doktoranckie i inne środki finansowe otrzymane w ramach konkursów na stypendia doktoranckie organizowane przez Narodowe Centrum Nauki oraz stypendia naukowe otrzymane na podstawie regulaminów przyjętych przez Radę Narodowego Centrum Zdrowia;

Art. 21. ust. 1 pkt 102a ustawy o PIT – dodanie tego podpunktu skutkuje zwolnieniem od podatku różnych świadczeń, ryczałtów oraz stypendiów związanych z przepisami ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;

Art. 21 ust. 1 pkt 121 a ustawy o PIT – zwolnienie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej przyznane na podstawie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy absolwentom centrum integracji społecznej oraz absolwentom klubów integracji społecznej.

## Nowe rozwiązania podatkowe i składkowe, które ograniczą nielegalne zatrudnianie pracowników oraz ukrywanie przed właściwymi organami części wynagrodzenia ze stosunku pracy

Zgodnie z przepisami Polskiego Ładu, wyłącznie pracodawca będzie ponosił konsekwencje nielegalnego zatrudnienia lub nieujawniania całości bądź części wynagrodzeń swoich pracowników.

Zgodnie z brzmieniem art. 69 ust. 1 ustawy wprowadzającej do naszego systemu podatkowego Polski Ład nowe przepisy dotyczące konsekwencji podatkowych wynikających z nielegalnego zatrudnienia oraz wypłat wynagrodzenia „pod stołem” mają zastosowanie do przypadków zaistniałych od 1.01.2022 roku

W związku z tym konsekwencje nielegalnego zatrudnienia obciążać będą wyłącznie pracodawcę, a nie pracownika. To pracodawca będzie płacił podatek od wynagrodzenia za pracę na czarno lub części wynagrodzenia wypłacanego „pod stołem”. Przypi-



## Najlepsi społeczni inspektorzy pracy na Pomorzu

W połowie listopada ub.r. odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom konkursów organizowanych w latach 2020–2021 przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku. Między innymi uhonorowano najaktywniejszych społecznych inspektorów pracy na Pomorzu. Wśród laureatów znaleźli się członkowie NSZZ „Solidarność”.



FOT. OIP W GDAŃSKU

17 listopada 2021 r. w Wielkiej Sali Wety Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku zgromadzili się uczestnicy uroczystości wręczenia nagród zwycięzcom konkursów organizowanych w latach 2020–2021 roku przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku: etapu regionalnego XXVII i XXVIII edycji konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, konkursu „Buduj bezpiecznie”, konkursu na „Najaktywniejszego Społecznego Inspektora Pracy” oraz na „Najaktywniejszego Pracownika Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy”.

W uroczystości uczestniczyli między innymi: przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” Krzysztof Dośła, prezes zarządu Pracodawców Pomorza Tomasz Limon, przewodniczący Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność” Grzegorz Adamowicz.

Mariusz Pokrzywinski, p.o. okręgowy inspektor pracy, podziękował laureatom konkursów za ich wkład w poprawę warunków zatrudnienia i eliminowania zagrożeń dla zdrowia i życia ludzi w środowisku pracy.

Z powodu pandemii uroczystość podsumowywała dwie edycje konkursu „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy”, czyli za rok 2020 i 2021.

Wśród nagrodzonych znaleźli się społeczni inspektorzy pracy będący członkami NSZZ „Solidarność”. Drugie miejsce w konkursie za rok 2020 otrzymał Piotr Czeckowski – z Flügger Poland Sp. z o.o. w Gdańsku, a trzecie Andrzej Kuśmierczyk – ze Spółki Wodno-Ściekowej „Swarzewo” w Swarzewie.

W konkursie za 2021 rok nagrody otrzymali: Alicja Iwona Jarosz ze Flextronics International Poland Sp. z o.o. w Tczewie (II miejsce) i Arkadiusz Bartczak z Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa w Gdyni.

(mk)

## Społeczna inspekcja pracy – szkolenia

Dział Programów Europejskich zaprasza na szkolenia poświęcone społecznej inspekcji pracy, prawu pracy oraz problematyce bezpieczeństwa i higieny pracy.

W szkoleniach mogą wziąć udział społeczni inspektorzy pracy, kandydaci na to stanowisko oraz przewodniczący zakładowych organizacji związkowych.

Organizatorem szkoleń jest Region Gdański NSZZ „Solidarność”, który realizuje projekt „Godna praca to bezpieczna praca” dofinansowany z Norwegii poprzez Norweski Mechanizm Finansowy 2014-2021, w ramach Programu „Dialog Społeczny – Godna Praca”.

W ramach projektu zaplanowane zostały 3-dniowe szkolenia (16 godzin), które prowadzone będą przez inspektorów z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Gdańsku. Przeszkolone zostanie 150 osób w 10 grupach.

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w szkoleniach prosimy o nadsyłanie zgłoszeń na adres: j.lobodzinska@solidarnosc.gda.pl. Informacje można uzyskać u Jagny Łobodzińskiej, kierownik Działu Programów Europejskich Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, pod numerem 58 308 43 37.



godna praca to bezpieczna praca

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog Społeczny – Godna Praca”.

## BADANIE CBOS

# Powoli spada liczba naruszeń praw pracowniczych

W 2008 roku 79 proc. pracowników miało odprowadzane składki na ZUS od całego wynagrodzenia, w 2021 roku to już 89 proc. – wynika z badań prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej. W najnowszych badaniach tylko 1 proc. respondentów stwierdził, że pracodawca nie odprowadził w ogóle żadnej składki na ubezpieczenia społeczne.

Od 2003 roku co kilka lat CBOS przeprowadza badania na temat naruszania praw pracowniczych. Wynika z nich, że z roku na rok sytuacja pracowników w Polsce się poprawia. W dużej mierze jest to wynik dobrej sytuacji na rynku pracy i faktu, że obecnie to przede wszystkim pracodawca szuka pracowników, a nie odwrotnie.

### Rzadziej pod stołem

Dobłą wiadomością jest fakt, że na pytanie: „Czy cała Pana(i) płaca jest oficjalna i pracodawca płaci z niej składki do ZUS?” pozytywnie odpowiedziało 89 proc. pracowników. Jest to co prawda spadek o 1 proc. w stosunku do poprzedniego badania z 2019 roku, kiedy to 90 proc. odpowiedziało na tak, ale w stosunku do 2008 roku jest to wzrost o 10 proc.

4 proc. biorących udział w ostatnim badaniu podało, że składka zusowska była przekazywana przez pracodawcę od większości wynagrodzenia, 1 proc., że od mniejszej jego części. Również 1 proc. respondentów zadeklarował, że pracodawca w ogóle nie przekazywał składek na ZUS, w tym przypadku możemy mówić o pracy na czarno. Wszystkie te osoby są pokrzywdzone przez swojego pracodawcę, zaniżona składka lub jej brak skutkować będzie w przyszłości niską emeryturą.

Niepokojące jest także to, że 4 proc. badanych nie orientowało się w sprawach swoich składek. Przy takim podejściu nieuczciwi pracodawcy chętnie wykorzystują sytuację i oszukują pracowników.

### Problemy ze zrzeszaniem się

Okazuje się, że pracownicy w Polsce najbardziej widzą naruszanie swoich praw w obszarze możliwości zrzeszania się w związkach zawodowych. Na pytanie: „Czy w Pana(i) przedsiębiorstwie pracownicy mają swobodę zakładania związków zawodowych i zrzeszania się w już istniejących?” pozytywnie odpowiedziało 46 proc. badanych, przeciwnego zdania było 40 proc. Dwa lata temu trudności w przynależności do związku zawodowego nie widziało 53 proc. badanych, na brak swobody zrzeszania się skarżyło się 25 proc. Z przedstawionych badań nie wynika, czy przyczyną braku swobody w przynależności do związku zawodowego jest

niechęć pracodawców, czy fakt, że nie ma organizacji związkowej w danym zakładzie pracy.

### Lepiej jest z nadgodzinami, wypłatą wynagrodzeń i BHP

W 2003 roku 64 proc. badanych przez CBOS pracowników stwierdziło, że w ich zakładzie pracy czas pracy nie jest wydłużany bez odpowiedniego wynagrodzenia, natomiast 28 proc. potwierdziło nieprawidłowości w tym względzie. Sytuacja z roku na rok się polepszała i w 2021 roku 89 proc. badanych stwierdziło, że w ich zakładzie pracy pracodawca nie przedłuża czasu pracy bez wynagrodzenia i już tylko (a może aż) 8 proc. doświadczyło pracy po godzinach bez dodatkowych pieniędzy.

Także sytuacja, jeśli chodzi o wypłatę wynagrodzeń znacznie się poprawiła. W 2003 roku aż 11 proc. pracowników zetknęło się z nieregularną wypłatą wynagrodzenia, w 2021 roku było to tylko 2 proc.

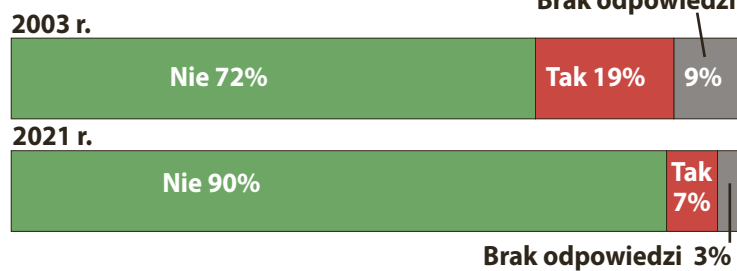
W ciągu minionych 18 lat poprawiły się też warunki pracy. W pierwszym przeprowadzonym przez CBOS badaniu (2003 rok) 19 proc. pracowników stwierdziło, że są zmuszani przez pracodawcę do pracy w nieprzepisowych warunkach, obecnie jest to 7 na stu badanych pracowników.

Ubiegłoroczne badania przeprowadzone przez CBOS potwierdziły opinię, że rzadziej dochodzi do łamania praw pracowniczych w zakładach, w których działają związki zawodowe.

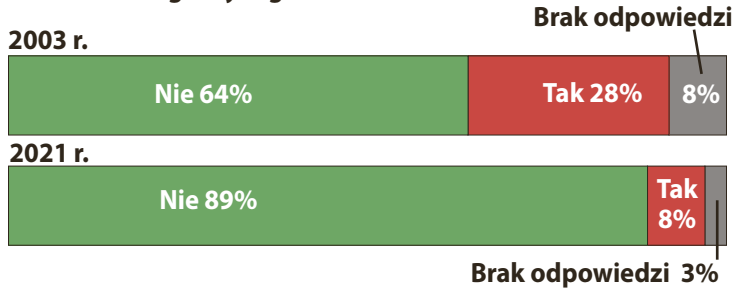
Małgorzata Kuźma

Źródło: CBOS, Naruszanie praw pracowniczych, grudzień 2021

### Czy w Pana (i) przedsiębiorstwie pracownicy zmuszani są do pracy w nieprzepisowych warunkach?



### Czy w Pana (i) przedsiębiorstwie czas pracy jest przedłużany bez właściwego wynagrodzenia?



Naruszenia praw pracowniczych i „szara strefa”	Wskazania pracujących w zakładach, w których:	
	są związki zawodowe	nie ma związków zawodowych
w procentach		
Nieregularne wypłacanie pensji	0	3
Zmuszanie do pracy w nieprzepisowych warunkach	8	9
Przedłużany czas pracy bez wynagrodzenia	7	10
Brak swobody zrzeszania się w związkach	6	70
Składka na ZUS odprowadzana od części wynagrodzenia lub wcale nieodprowadzana	1	10

CBOS

CBOS

# Zmiany w prawie w 2022 roku

**W 2022 roku wchodzi w życie kilka istotnych zmian w prawie pracy i przepisach ubezpieczeniowych.**

## I. Jak co roku wzrasta pensja minimalna

W 2022 r. pensja minimalna wyniesie 3010,00 zł brutto i w stosunku do roku 2021 jest to wzrost o 210 zł. Jest to kwota wynagrodzenia wraz ze składkami ZUS. Od minimalnego wynagrodzenia od 2022 r. nie pobiera się już podatku dochodowego.

**Stawka godzinowa od umów zlecenia od nowego roku będzie wynosić 19,70 zł.**

Wzrost wynagrodzenia pociągnie za sobą zmiany w wysokości niektórych świadczeń pracowniczych, których wysokość jest pochodną minimalnej pensji. I tak, wzrośnie kwota dodatku stażowego, minimalnego odszkodowania od pracodawcy, który dopuścił się wobec pracownika mobbingu, dodatku za pracę w porze nocnej, kwoty wolnej od potrąceń z wynagrodzenia za pracę, które należy pozostawić pracownikowi do dyspozycji.

Dla przypomnienia, zgodnie z art. 151(7) kodeksu pracy pora nocna obejmuje okres między godziną 21.00 a 7.00. Wynosi ona równo 8 godzin. Pracodawca zobowiązany jest określić w regulaminie zakładu pracy porę nocną. Wyjątek stanowi zasada odnosząca się do przedsiębiorców, na których nie został nałożony obowiązek sporządzania regulaminu przedsiębiorstwa. W takim przypadku pracodawca zobligowany jest do poinformowania pracowników o porze nocnej w informacji dodatkowej o warunkach zatrudnienia. Za pracę w porze nocnej należy się dodatek w wysokości 20 proc. stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę, za każdą godzinę pracy w porze nocnej.

## II. Waloryzacja emerytur w 2022 roku może być rekordowa

Świadczenia emerytalne zostaną w 2022 roku podwyższone dwukrotnie. W styczniu, w związku z reformą podatkową Polskiego Ładu, od emerytur nie będzie odprowadzany podatek dochodowy, jedynie składka zdrowotna. To sprawi, że kwoty netto emerytur powinny wzrosnąć.

W marcu 2022 roku emerytury wzrosną o wskaźnik waloryzacji. Jeśli inflacja sięgnie 8 proc, co jest bardzo realne, wskaźnik waloryzacji podskoczy nawet do 6,15 proc.

Dzięki waloryzacji na tak wysokim poziomie w 2022 roku średnia emerytura w Polsce (2576 zł) wzrosłaby o ok. 150 zł.

Wzrosną też dodatki do emerytur. Waloryzowane będą również renty, renty rodzinne, socjalne czy zasiłki przedemerytalne, które przysługują osobom po 75 roku życia.

Za sprawą podniesienia kwoty wolnej od podatku do 30 tys zł od stycznia 2022 r. wszystkie emerytury i renty do wysokości 2500 zł brutto miesięcznie będą zwolnione z podat-

ku dochodowego. Świadczenie w tej wysokości pobiera co miesiąc niemal dwóch na trzech emerytów (62 proc.).

## III. Zmiany w zasiłkach

### 1. Wyższy zasiłek za okres pobytu w szpitalu

Zasiłek chorobowy za okres pobytu w szpitalu wynosił co do zasady 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Od 2022 roku miesięczny zasiłek chorobowy będzie przysługiwał w wysokości 80 proc.

### 2. Prostsze zasady ustalania okresu zasiłkowego

Okres zasiłkowy wynosi standardowo 182 dni i określa łączny czas, przez który można pobierać zasiłek chorobowy. Do tego samego okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie nieprzerwane okresy niezdolności do pracy, nawet jeżeli są spowodowane różnymi przyczynami. Przed zmianą przepisów, jeśli były przerwy w niezdolności do pracy, do okresu zasiłkowego wliczało się poprzednią niezdolność do pracy o ile była ona spowodowana tą samą chorobą, a przerwa nie przekraczała 60 dni.

Od 2022 roku nie będzie miała znaczenia przyczyna niezdolności do pracy przed i po przerwie. Okresy niezdolności do pracy będą sumowane niezależnie od jednostki chorobowej. Jedynie w sytuacji, gdy zaistnieje między chorobami co najmniej 60-dniowa przerwa, okres zasiłkowy będzie liczony od początku.

### 3. Krótszy okres zasiłku po ustaniu ubezpieczenia

Według nowych przepisów zasiłek chorobowy po ustaniu ubezpieczenia będzie można pobierać do 91 dni. Ta zasada nie dotyczy osób chorych na gruźlicę, niezdolnych do pracy w okresie ciąży i niezdolnych do pracy wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

Osoba, która wykorzysta zasiłek chorobowy przez maksymalny okres, a nadal będzie niezdolna do pracy, będzie mogła tak jak wcześniej wystąpić o świadczenie rehabilitacyjne. Może je otrzymywać maksymalnie przez 12 miesięcy, jeśli rokuje odzyskanie zdolności do pracy po dalszym leczeniu lub rehabilitacji.

## IV. Wyższy odpis na zfsś w 2022 roku

W 2022 r. odpis na zfsś będzie naliczany od podstawy równej przeciętnemu wynagrodzeniu miesięcznemu w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2019 r. Podstawa naliczania wyniesie 4434,58 zł i będzie wyższa o 300,56 zł od podstawy obowiązującej w 2021 roku.

Oznacza to, że w przyszłym roku odpis na zfsś wyniesie:

- 1662,97 zł na pracownika zatrudnionego w normalnych warunkach pracy (w 2021 r. 1550,26 zł),

- 2217,29 zł na pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub prace o szczególnym charakterze (w 2021 r. 2067,01 zł),
- 221,73 zł na młodocianego w I roku nauki (w 2021 r. 206,70 zł),
- 266,07 zł na młodocianego w II roku nauki (w 2021 r. 248,04 zł),
- 310,42 zł na młodocianego w III roku nauki (w 2021 r. 289,38 zł).

W 2022 r. zmieni się także maksymalna wysokość świadczenia urlopowego. Wynika to z tego, że wysokość świadczenia urlopowego nie może przekroczyć wysokości odpisu podstawowego dla danego rodzaju zatrudnienia.

## Kto ma obowiązek tworzyć zfsś?

Pracodawcy prowadzący działalność w formie jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych tworzą fundusz bez względu na liczbę pracowników zatrudnianych na dzień 1 stycznia danego roku kalendarzowego.

Natomiast dla pozostałych pracodawców zasady tworzenia zfsś zależą od liczby zatrudnionych osób.

Tutaj obowiązek tworzenia funduszu socjalnego mają pracodawcy, którzy na dzień 1 stycznia danego roku kalendarzowego zatrudniają co najmniej:

- 50 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty,
- 20 i mniej niż 50 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty, jeżeli z wnioskiem o utworzenie funduszu wystąpiła zakładowa organizacja związkowa.

Pracodawcy zatrudniający mniej niż 50 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty mogą podjąć decyzję o nietworzeniu funduszu oraz niewypłaceniu świadczenia urlopowego.

## V. Rodzinny Kapitał Opiekuńczy

Oprócz obowiązującego już świadczenia wychowawczego – 500 plus, od 1 stycznia 2022 r. wejdą w życie przepisy ustawy o Rodzinnym Kapitale Opiekuńczym.

Oznacza to, że od nowego roku świadczenie – kapitał opiekuńczy będzie przysługiwał rodzinom z dziećmi w maksymalnej wysokości 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od 12 do 36 miesiąca życia. Świadczenie będzie wypłacane w miesięcznych częściach – po 500 zł przez 2 lata lub 1000 zł miesięcznie przez rok. Wsparcie będzie niezależne od dochodów rodziny, a środki nie będą opodatkowane.

Prawo do świadczenia będą mieć także ci rodzice, którzy już teraz mają dwoje lub więcej małych dzieci. Wówczas świadczenie będzie przysługiwało proporcjonalnie za okres od dnia wejścia w życie ustawy do czasu ukończenia przez drugie dziecko lub kolejne 36 miesiąca życia.

Realizacją Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, czyli prowadzeniem postępowania w sprawie przyznania świadczenia i jego wypłatą, zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wniosek o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy i załączniki do wniosku będą składane wyłącznie w postaci elektronicznej, za pomocą tych samych syste-

mów teleinformatycznych, co wnioski o świadczenie „Dobry start” i świadczenie wychowawcze w ramach programu „Rodzina 500+” (Portal Emp@tia, PUE ZUS, Bankowość elektroniczna).

Od kwietnia 2022 r. osoby, które ze względu na swoją sytuację nie będą mogły ubiegać się o wsparcie w ramach RKO, a mają dziecko, które uczęszcza do żłobka, klubu dziecięcego, opiekuna dziennego, będą mogły wnioskować o dofinansowanie do funkcjonowania miejsc opieki dla dzieci. Dofinansowanie to będzie wynosić maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko.

Chodzi np. o pierwsze lub jedyne dziecko w rodzinie. Mogą z niego skorzystać też rodzice na drugie lub kolejne dziecko w rodzinie, ale tylko za okresy uczęszczania do żłobka, klubu dziecięcego lub do dziennego opiekuna, za które nie przysługuje rodzinny kapitał opiekuńczy (np. uczęszczanie do żłobka przed 12 miesiącem życia dziecka).

## VI. Czas pracy w 2022 roku

Wymiar czasu pracy w 2022 r. to 251 dni pracujące i 114 dni wolnych. 13 z tych dni to święta wolne od pracy, z czego jeden z nich wypada w sobotę: 1 stycznia i pracodawca jest obowiązany udzielić w zamian dodatkowego dnia wolnego. Pracodawca nie ma obowią-

ku udzielenia dnia wolnego, gdy święto wypadnie w niedzielę (np. 1 maja, 25 grudnia), która jest dla pracownika dniem wolnym od pracy.

## Dniami ustawowo wolnymi od pracy w 2022 roku są:

- 1 stycznia (sobota) – Nowy Rok,
- 6 stycznia (czwartek) – Święto Trzech Króli,
- 17 kwietnia (niedziela) – Wielkanoc,
- 18 kwietnia (poniedziałek) – Drugi dzień Wielkiej Nocy,
- 1 maja (niedziela) – Święto Pracy,
- 3 maja (wtorek) – Święto Narodowe Trzeciego Maja,
- 5 czerwca (niedziela) – Zielone Świątki,
- 16 czerwca (czwartek) – Boże Ciało,
- 15 sierpnia (poniedziałek) – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny,
- 1 listopada (wtorek) – Wszystkich Świętych,
- 11 listopada (piątek) – Narodowe Święto Niepodległości,
- 25 grudnia (niedziela) – pierwszy dzień Bożego Narodzenia,
- 26 grudnia (poniedziałek) – drugi dzień Bożego Narodzenia.

Stan prawny na dzień 1.01.2022 r.

Maria Szwałkiewicz

# Dodatek osłonowy

W 2022 roku będzie wypłacany dodatek osłonowy w celu ochrony najwrażliwszych gospodarstw domowych przed skutkami wzrostu cen energii oraz cen paliw stałych i płynnych zakupionych do ogrzewania domu.

Dodatek będzie przysługiwał gospodarstwom domowym, których dochody w przeliczeniu na osobę nie będą przekraczały:

- 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym,
- 1500 zł w gospodarstwie wieloosobowym.

Dochody będą liczone w taki sposób, jak w przypadku świadczeń rodzinnych (na podstawie dochodów z roku 2021). Co istotne, w razie nieznacznego przekroczenia kryteriów dochodowych zostanie zastosowana zasada „złotówka za złotówkę”, czyli świadczenie będzie pomniejszone o kwotę przekroczenia kryterium dochodowego. W przypadku, gdy świadczenie będzie wynosiło mniej niż 20 zł, dodatek nie będzie przysługiwał.

Roczne kwoty dodatku wynoszą:

1. 400 zł dla gospodarstwa jednoosobowego,
2. 600 zł dla gospodarstwa 2–3-osobowego,
3. 850 zł dla gospodarstwa 4–5-osobowego,
4. 1150 zł dla gospodarstwa 6-osobowego +

Jeżeli głównym źródłem ogrzewania w gospodarstwie domowym jest paliwo stałe, kwota dodatku będzie powiększona o 25 proc., w takim przypadku

źródło ogrzewania musi być wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków (ceeb.gov.pl).

Dodatek będzie wypłacany w dwóch równych ratach: do 31 marca 2022 r. i do 2 grudnia 2022 r., chyba że wniosek złożony zostanie po styczniu 2022 r., wtedy wypłata będzie jednorazowa. Uwaga! Wnioski składane po 31 października 2022 r. nie będą rozpatrywane.

## Gdzie się o niego ubiegać?

Wniosek o przyznanie dodatku osłonowego należy złożyć w urzędzie gminy właściwym dla miejsca zamieszkania wnioskodawcy.

## Jak składać wniosek?

Wnioski można składać w gminie w formie tradycyjnej (dostępny będzie formularz wniosku) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (potrzebny profil zaufany lub kwalifikowany podpis elektroniczny).

Przyznanie dodatku nie wymaga decyzji, informację o przyznaniu dodatku można otrzymać na podany we wniosku adres e-mail lub odebrać osobiście z urzędu.

Sprzedawcy energii oraz gazu zostali zobowiązani do przekazania swoim klientom wraz z fakturami za swoje usługi informacji o możliwości ubiegania się o dodatek.

Dodatek osłonowy nie będzie opodatkowany ani brany pod uwagę przy egzekucjach.

# W nowym roku nie zapominajmy o aktywności fizycznej

**Czy można zrobić coś dla siebie, gdy na zewnątrz jest tak bardzo zimno? Oczywiście. Zima nie musi być wymówką, o czym przekonują aktywni związkowcy, z którymi rozmowy publikowaliśmy na łamach „Magazynu” przez ostatni rok.**

Zima sportom wodnym wprawdzie nie sprzyja, ale w tym czasie można ćwiczyć w domu i przygotowywać się do lata. Tak robi na przykład Andrzej Netkowski, tczewianin, podróżnik, który na 40-lecie NSZZ „Solidarność” przepłynął kajakiem Wisłę na odcinku od Krakowa aż do Tczewa. Jak można, jego zdaniem, wykorzystać porę roku, która niezbyt zachęca do pływania i regularnej aktywności, żeby nie zmarnować tych miesięcy?

– Rozciągam się w domu – tłumaczy podróżnik. – A jeśli już zbliża się czas mojej wyprawy, to wiosłuję ręko- ma przed lustrem: wyobrażam sobie, że trzymam wiosło. Najpierw ustalę, czy mam do wykonania 100, 200, 400 czy przykładowo 1000 powtórzeń. Tak, żeby nie przesadzić. Im bliżej jest terminu wypłynięcia, tym bardziej zwiększam liczbę powtórzeń i bardzo mi to pomaga. To oczywiście nie jest to samo co pływanie w kajaku, ponieważ w takiej sytuacji nie czuje się oporu wody, ale wykonuję analogiczny ruch. Wreszta, gdy rozpedzę się w kajaku, to również nie czuję wiosła. Jestem więc żywym przykładem na to, że można przygotować się do wyprawy, wiosłując na sucho w domu.

Dodajmy, że to słowa doświadczonych osoby, której sportowa przygoda trwa od lat. – Od dziecka lubiłem wiosłować, wiosłować i jeszcze raz wiosłować. Gdziekolwiek wybieraliśmy się z rodzicami na wczasy, wiązało się to właśnie z wiosłowaniem. Jednocześnie zawsze marzyłem o tym, aby popłynąć gdzieś dalej. I udało się. Najpierw, w 1999 roku, zacząłem organizować spływy dla rodzin. Ale tutaj, mimo wszystko, występują pewne ograniczenia, ponieważ trzeba prowadzić grupę. Jest jakiś plan do zrealizowania, od zera do końca danego odcinka, a mnie zawsze ciągnęło do tego, żeby płynąć i płynąć, nie mając określonego celu, tylko tak długo, aż się ściemni. To udało się wykonać w 2013 roku. Wówczas popłynąłem z Oświęcimia do Tczewa – opowiada.

W ubiegłym roku tczewianin powtórzył spływ Wisłą, tym razem na trasie z Krakowa. – To fajna oraz piękna sprawa móc tak płynąć bez ograniczeń. Rano wstaję, jem śniadanie, zbieram się i płynę aż do wieczora – podsumowuje.

## Może boks albo siłownia?

Pogoda nie sprawi problemu, nawet w środku zimy, jeśli trenujemy pod dachem, na przykład sporty walki, jak Jagna Łobodzińska, kierownik Działu Programów Europejskich Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”.

– Przede wszystkim należy znaleźć sport lub rodzaj ruchu, który będzie nam odpowiadał i do którego mamy predyspozycje – zaznacza. – Trzeba także wziąć pod uwagę nasze ograniczenia, problemy ze stawami czy ciśnieniem, które mogą eliminować

możliwość uprawiania niektórych dyscyplin. Ruch ma być dla nas relaksem, oderwaniem od codziennych obowiązków i stresów. Jeśli coś będziemy robić na siłę, bez przyjemności, to nie będziemy zadowoleni z wyników, a wówczas trudno zmobilizować się do aktywności fizycznej. Należy też powoli przyzwyczajać organizm do ruchu. Oswajanie się z wysiłkiem pozwala na stopniowe zwiększanie intensywności ćwiczeń, a w rezultacie prowadzi do lepszej wydolności organizmu i satysfakcji – tłumaczy Jagna Łobodzińska.

Jak mówi, w Trójmieście jest ogromny wybór zarówno miejsc, jak i dyscyplin sportu. Działają kluby sportowe, jachtowe, surfingowe, sztuk walki, siłownie, crossfit, studia treningu personalnego czy ścianki wspinaczkowe, więc każdy może znaleźć coś dla siebie.

– Trzeba tylko chcieć – przekonuje.

Wprawdzie wprowadzone kilka tygodni temu obostrzenia dotyczą także klubów sportowych, ale te są często na tyle duże, iż limity mające zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa nie powodują istotnych zmian. Jak można przeczytać na rządowych stronach, siłownie, kluby fitness, solaria działają w reżimie sanitarnym i obowiązuje limit jednej osoby na 15 mkw. Otwarte są również baseny, aquaparki i obiekty sportowe „pod dachem”, przy zachowaniu maksymalnie 30-procentowego obłożenia.

„Udostępnia się publiczności nie więcej niż 30 procent liczby miejsc przewidzianych dla publiczności, co drugie miejsce na widowni, w rzędach naprzemiennie, a w przypadku braku wyznaczonych miejsc na widowni przy zachowaniu odległości 1,5 metra pomiędzy widzami. Podczas zajęć i wydarzeń sportowych, poza obiektami sportowymi, obowiązuje limit do 250 osób” – można przeczytać na stronie gov.pl. Co ważne, do limitu 30 procent nie wlicza się zaszczepionych przeciwko COVID-19 (pod warunkiem okazania

.....  
**Przede wszystkim należy znaleźć sport lub rodzaj ruchu, który będzie nam odpowiadał i do którego mamy predyspozycje. Trzeba także wziąć pod uwagę nasze ograniczenia, problemy ze stawami czy ciśnieniem, które mogą eliminować możliwość uprawiania niektórych dyscyplin. Ruch ma być dla nas relaksem, oderwaniem od codziennych obowiązków i stresów.**  
 .....

przez te osoby unijnego cyfrowego zaświadczenia COVID lub zaświadczenia o szczepieniu, wyniku testu i wyzdrowieniu). W przypadku nieokazania dokumentów, przedsiębiorca ma prawo odmówić obsługi.

## Biegać każdy może

Jeśli wolimy nie zbliżać się do innych osób i preferujemy ruch na powietrzu, możemy zacząć biegać, także zimą... – I to w każdym wieku – mówi Piotr Fabiański, zastępca przewodniczącego Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność”. I radzi: – Na początek niech to będzie zwykły trucht. Możemy zacząć od krótkich odcinków. I nie zrażajmy się tym, że nie przebiegniemy od razu 5 czy 10 kilometrów. Myślę, że przygotowanie organizmu do przebiegnięcia maratonu to miesiące pracy. Taki dystans nie jest przeznaczony dla początkujących biegaczy. Ale na pewno młodzi ludzie szybciej przystosują się do dłuższego wysiłku. Znam osoby, które półmaraton, a więc 21 kilometrów, przebiegły po kilku miesiącach treningów.

Odważni mają więc tylko pół roku, żeby przygotować się do Maratonu Solidarności, który odbywa się zawsze latem. W minionym roku do udziału zgłosiło się ponad 300 osób, co, biorąc pod uwagę powracające co jakiś czas obostrzenia związane z pandemią, było dobrym wynikiem. Zarejestrowani w 2021 roku uczestnicy pochodzili nie tylko z Trójmiasta i innych miejscowości Pomorza, ale z całej Polski.

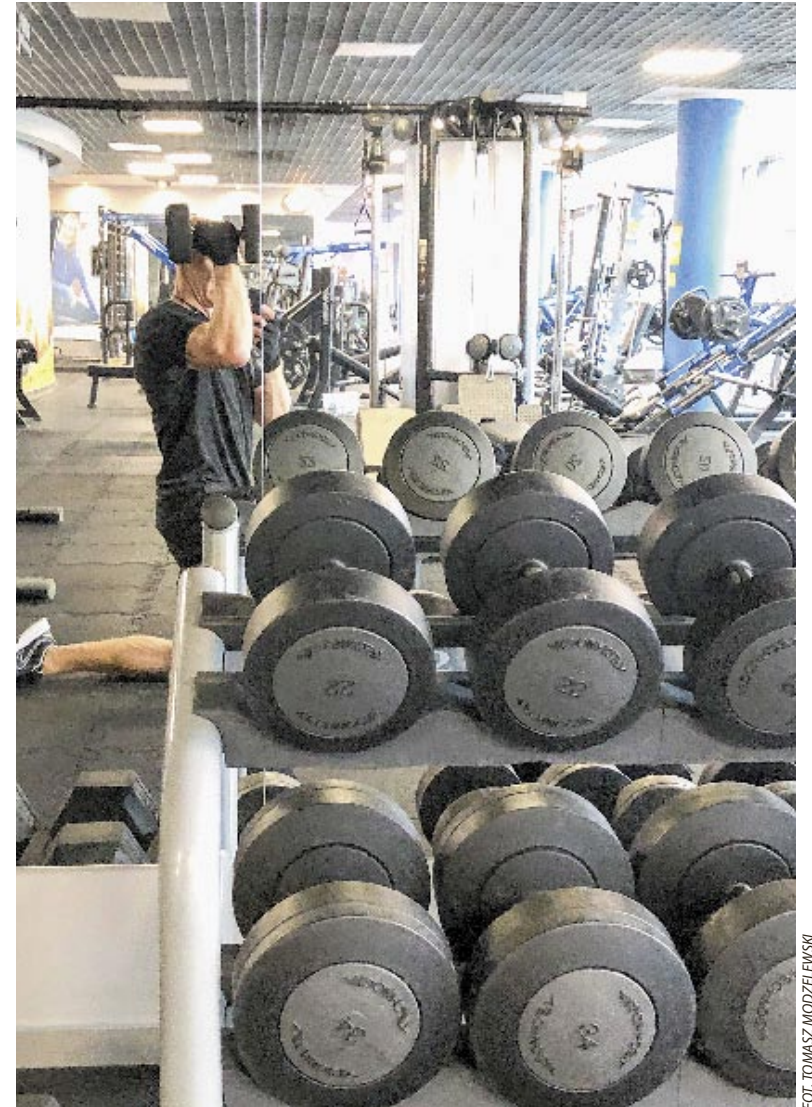
Inny sposób pokonywania przez każdego uczestnika założonego dystansu, co także wiązało się z koronawirusem, wymusił zmianę sposobu weryfikacji przesyłanych danych. W przypadku maratonu oraz półmaratonu obowiązywały najbardziej restrykcyjne warunki rejestracji wysiłku wszystkich biegaczy. W praktyce zawodnicy przesyłali ślady GPX uzyskane podczas jednorazowego biegu, zapisane przez urządzenie rejestrujące czas oraz dystans. Wynik musiał być wygenerowany przez jedną z dostępnych publicznie platform zajmujących się archiwizacją danych treningowych, np. Garmin Connect, Strava, Polar Flow czy DataSport. Następnie wszystko weryfikowali organizatorzy.

Jeśli maraton odbędzie się w tym roku w tradycyjnej formie, to informacje te i tak mogą być przydatne dla wszystkich chętnych, którzy będą wiedzieć jak się przygotowywać, chociażby już teraz, w styczniu.

– Wielu biegaczy nie wyobrażało sobie, że nie weźmie udziału w maratonie i nie będą mieli możliwości, by uczcić wydarzenia sierpniowe, jakie miały miejsce tutaj, na Wybrzeżu. Wirtualna wersja maratonu pozwala im więc chociaż w wymiarze duchowym być z nami – zwraca uwagę Małgorzata Leśniewicz, dyrektor strategiczny Maratonu Solidarności.

## Do wody...

Co odważniejsi mogą zimą spróbować morsować. I takie osoby należą do Związku.



**W Trójmieście jest ogromny wybór zarówno miejsc, jak i dyscyplin sportu. Działają kluby sportowe, jachtowe, surfingowe, sztuk walki, siłownie, crossfit, studia treningu personalnego czy ścianki wspinaczkowe, więc każdy może znaleźć coś dla siebie.**

– Koledzy od ilu już lat mnie do tego przekonywali i w końcu po raz pierwszy wszedłem zimą do morza – opowiada Piotr Fabiański. – Było to w Sopocie, spodobało mi się. Od tamtego czasu regularnie morsuję w jeziorze Gopło z grupą Morsy Kruszwica. Polecam! Przed pierwszym wejściem dostałem wskazówki od doświadczonych kolegów, więc obyło się bez nieprzyjemnych dla mnie rzeczy. Poza zimnem wszystko było OK.

Wbrew pozorom morsowanie nie zawsze jest w pełni bezpieczne. Nie powinny tego robić osoby, które mają problemy z układem krążenia.

– Poza tym pierwsze morsowanie powinno odbyć się pod okiem innej doświadczonej osoby – przestrzega nasz rozmówca. – Musimy pamiętać również o rozgrzewce. Sam natomiast pierwszy pobyt w wodzie to około minuty. Pamiętajmy też o tym, aby zanurzać się tylko do wysokości piersi, a nie wyżej, by utrzymać krążenie. Jeżeli organizm schłodzi się za bardzo, to można wpaść w hipotermię.

## ...lub na rehabilitację

Jeśli natomiast zdrowie nam nie dopisuje, możemy wykorzystać zimą na regenerację. Ofertę zabiegów pomaga-

jących w powrocie do sprawności oferuje Centrum Zdrowia „Solidarność”, które funkcjonuje w ośrodku konferencyjno-wypoczynkowym Ziemowit. Jest on zlokalizowany na terenie Parku Krajobrazowego Góry Opawskie w województwie opolskim.

Bliskość szlaków turystycznych prowadzących do Bukowej Góry, Złoty Hor, Zamkowej Góry czy Biskupiej Kopy oznacza, że jest to doskonałe miejsce na piesze i rowerowe wycieczki, ale jednocześnie idealnie nadaje się dla osób, które chcą wrócić do zdrowia.

„Jeśli Państwa pragnieniem jest przeżycie kilku chwil w otoczeniu profesjonalistów, którzy nie tylko swoimi kompetencjami, ale także życzliwością spowodują, że rehabilitacja naprawdę zakończy się sukcesem, zapraszamy” – tymi słowami zachęca gości ośrodek Ziemowit.

Oferta, która jest ważna do czerwca 2022 roku, obejmuje poza noclegami oraz zdrowymi i pełnowartościowymi posiłkami dwa zabiegi dziennie do wyboru. To wodolecznictwo, aquavibron, inhalacje, laser, krioterapia miejscowa, ultradźwięki, drenaż limfatyczny, sol-lux, okłady borowinowe oraz bioptron. Można także wypożyczyć rowery lub kijki do nordic walking.

*Tomasz Modzelewski*

# Legitymacje elektroniczne



Przypominamy, że członkowskie legitymacje elektroniczne NSZZ „Solidarność” są ważne rok, dlatego do 31 stycznia 2022 r. każda organizacja związkowa jest zobowiązana do przesłania, na podstawie listy wydanych legitymacji, do Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”:

1. Listy członków organizacji, którzy zrezygnowali z członkostwa.
2. Listy członków organizacji, którzy zostali usunięci ze Związku.
3. Listy członków organizacji, którzy odeszli do innej organizacji związkowej.
4. W przypadku, gdy liczba członków organizacji, którzy posiadają legity-

mację, się nie zmieniła, nie przesyłamy listy, a jedynie informację, że nic się nie zmieniło.

Zwracamy uwagę zwłaszcza na punkt 4, gdyż w przypadku nieinformowania Zarządu Regionu Gdańskiego, iż liczba członków posiadających legitymację się nie zmieniła, automatycznie wszystkim członkom organizacji legitymacje zostaną unieważnione. Będzie to skutkowało na przykład utratą ważności karty paliwowej Lotosu.

Organizacja, która dotychczas nie wystąpiła do Zarządu Regionu o legitymacje elektroniczne dla swoich członków, może to uczynić, zgłaszając listem poleconym lub osobiście, wypeł-

nione formularze „Wniosek o wydanie elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność”, dostępne na stronie internetowej [www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl) w zakładce „Legitymacja związkowa” (na dole strony) oraz wypełnione komputerowo zestawienie nazwisk i imion składających formularze członków. Legitymacja daje możliwość wystąpienia o kartę paliwową Lotosu.

Osobą upoważnioną do kontaktów ze strony ZRG jest Krzysztof Rataj – tel. 58 308 44 43 (w poniedziałki, środy i piątki), e-mail: [krzyra@solidarnosc.gda.pl](mailto:krzyra@solidarnosc.gda.pl)

Kolejne weryfikacje listy członków będą przeprowadzane na koniec każdego roku kalendarzowego.

[www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)  
W I E S Z W I Ę C E J

## Krzyżówka z odblaskiem i połyskiem

Litery w szarych kratkach czytane rzędami utworzą hasło – myśl Jana Pawła II.

### POZIOMO

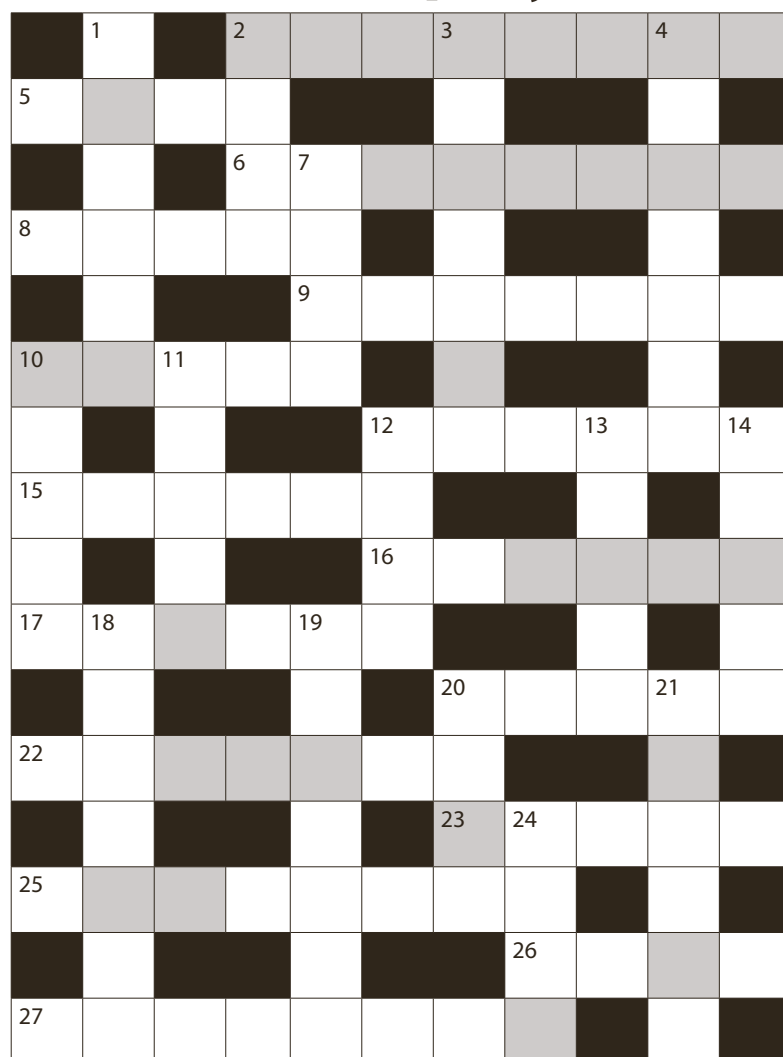
- 2) homo sapiens, 5) cięgi, lanie,
- 6) matką wynalazków, 8) skandynawska zatoka, 9) strata towaru podczas przesypywania, 10) brana u krawca, 12) folwarczny nadzorca, 15) miał swój dzień u F. Forsytha, 16) demolować, równać z ziemią, 17) działło, 20) domena adwokata, 22) przym. pełen poświecenia, 23) cyngiel, 25) „królewska” kanapa, 26) artystyczny knot, 27) przym. osoba działająca z rozwagą.

### PIONOWO

- 1) wyspa Gaugina, 2) z Nikozją, 3) rysunek, malowidło, 4) np. zakaz wywozu towarów, 7) polska graniczna rzeka, 10) posłannictwo, 11) odstrasza złodzieja, 12) więzienie Napoleona, 13) miano, 14) stryj Zbyszka z Bogdańca, 18) odblask, pobłysk, 19) amerykański cyklon, 20) wilcza gęba, 21) nosi duży sumiasty zarost, 24) skrzynia lub ... areszt.

(kas)

Na rozwiązania (e-maile, listy tradycyjne, adresy w stopce na str. 2) czekamy do 15 dnia następnego miesiąca od ukazania się tego wydania „Magazynu”. Rozlosowaliśmy nagrodę za rozwiązanie Krzyżówki ze zvitkiem z nr. 11/2021. Nagrodę otrzymuje pan Tomasz Woryna. Hasło brzmiało: „Dzień pisania listów”. Nagrodę wysłaliśmy pocztą.



### NA KOŃCU JĘZYKA

# Młodzieżowe słowo roku 2021

„Śpiulkolot” to zwycięzca plebiscytu organizowanego przez Wydawnictwo Naukowe PWN i Uniwersytet Warszawski. Zwycięskie słowa i wyrażenia zostały wyłonione w głosowaniu, w którym wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób. W 2021 roku zabawa językiem polskim przebiegała w dwóch etapach. Najpierw jury spośród wszystkich zgłoszeń zaproponowało 20 językowych finalistów, a potem z tej dwudziestki internauci wybrali słowo roku – „śpiulkolot”. Zdobyło ono 9656 głosów. Na drugim miejscu znalazł się wyraz „naura”, na który zagłosowało 9401 osób.

### Zwycięzcy

**Śpiulkolot** – to ‘miejsce do spania’, słowo nawiązuje do *śpiulkać* – oznaczającego ‘spać’ oraz do mema przedstawiającego zwierzątko w miękkich pojazdach. Językoznawcy zwracają uwagę na żartobliwy charakter tego słowa, które używane jest także jako ‘sen, czynność spania, udawanie się na spoczynek, a nawet łóżko lub inne przyjemne miejsce do spędzenia czasu w objęciach Morfeusza’.

Natomiast **naura** to przekształcone słowo *nara*, stanowiące skrót od *na razie*. Zwrot ten używany jest na pożegnanie i oznacza ‘do zobaczenia’.

### Finaliści

Wśród 20 kandydatów spełniających wymogi plebiscytu znalazły się – obok *śpiulkolota* i *naury* – następujące propozycje:

- baza** – to uznanie, wyraz aprobaty i pozytywnych emocji;
- boomer** – ‘osoba z pokolenia „baby boomers”, czyli urodzona w latach 40.–60. ubiegłego wieku’;
- cringe** – ‘zażenowanie, żenada, wstyd’;
- essa** – oznacza ‘radość’, ale też ‘coś łatwego’;
- ez** – ‘łatwy’ (od angielskiej wymowy słowa „easy”);
- foliarz** – ‘wyznawca teorii spiskowych, również osoba sprzeciwiająca się szczepieniom’;
- gituwa** – ‘pozytywne określenie innej osoby’ (pochodzi od słowa „git”, oznaczającego ‘świeć’);
- IMO** – skrót od angielskich słów „in my opinion”, oznaczających ‘w mojej opinii’;
- kox/koks** – słowo o wielu znaczeniach, w tym także, że ‘coś jest świetne’, ale też ‘kokaina’, ‘sterydy’ lub określenie ‘osoby przyjmującej sterydy’;
- mrozi** – ‘reakcja na coś żenującego’;
- naura** – skrót od ‘na razie’;
- oddaje** – ‘opłaca się’;
- pogchamp** – wyraz zadowolenia, aprobaty, pierwotnie emotikon;
- rel** – ‘czuję to samo’, skrót od angielskiego „relatable”;
- sheesh** – ‘wyraz zdziwienia lub zaskoczenia’;
- sus** – skrót od ang. „suspect” lub „suspicious” – ‘podejrzany’;
- sześćdziesiona** – ‘donosiciel, skarżypyta’, od art. 60 kodeksu karnego o nadzwyczajnym złagodzeniu kary dla sprawcy przestępstwa, który ujawni informacje dotyczące innych sprawców;
- śpiulkolot** – ‘miejsce do spania’; słowo nawiązuje do mema, „śpiulkać” to ‘spać’;
- twoja stara** – funkcjonuje jako ‘dezaprobująca odpowiedź na pytanie: kto? lub na dowolną inną wypowiedź’;
- zodiakara** – ‘dziewczyna, która wierzy w moc znaków zodiaku i często o tym mówi’.

### Nagroda jury

W 2021 roku za kreatywność językową nagrodzono słowo „**mrozi**” – opisujące ‘dreszcz zażenowania, ciarki żenady’, ‘sytuację, w której wstydzimy się, że coś oglądamy albo czemuś się przysłuchujemy’ (oryginalne słowo to *cringe*).

Przyznano także jedno wyróżnienie za „**odciszyć się**”. Kapituła tak uzasadniła ten wybór: „To słowo jest spoza finałowej dwudziestki, trudno też uznać je za slangowe, a jednak w czasie zdalnej edukacji było i jest często używane właśnie przez młodzież. Kiedy się już wyciszyliśmy, czyli wyłączyliśmy mikrofon na platformie zdalnej, wtedy może zająć potrzeba, żebyśmy się z powrotem *odciszyli*”.

### Przy okazji!

Mnie najbardziej przypadły do gustu słowa „odciszyć” i „mrozi”, a Państwu?

Barbara Ellwart

Zarząd Regionu Gdańskiego  
NSZZ „Solidarność”  
ul. Wały Piastowskie 24  
80-855 Gdańsk  
www.solidarnosc.gda.pl

Uwaga! przed każdym  
nr. telefonu stacjonarnego dodajemy 58

**PRZEWODNICZĄCY I SEKRETARIAT** pok. 107, 308 43 52, 308 44 4, 301 88 54  
fax: 308 44 18, prezidium@solidarnosc.gda.pl

**WICEPRZEWODNICZĄCY**, pok. 111  
308 43 05 r.kuzimski@solidarnosc.gda.pl

**SKARBNIK** pok. 118, 308 43 39  
s.gawronski@solidarnosc.gda.pl

**CZŁONKOWIE PREZYDIUM**, pok. 107, 111  
308 43 69, 308 42 60

**DYREKTOR BIURA ZRG**, pok. 110, 308 42 60

**DZIAŁ ORGANIZOWANIA I ROZWOJU**, pok. 112, 105, 308 43 01, 603 934 165, 301 04 44,  
308 44 54 dzial.kontaktow@solidarnosc.gda.pl,  
j.szewczyk@solidarnosc.gda.pl

**KADRY**, pok. 127, 308-42-97

**KSIEGOWOŚĆ I KASA**, pok. 120, 122 308 43  
34, 308 43 35, 346 21 74

**ADMINISTRACJA BUDYNKU I REZERWA-  
CJA SALI „AKWEN”**, pok. 123,  
308 42 47, 308 42 50, 308 42 55  
administracja@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ INFORMACJI I PROMOCJI**, pok. 114,  
301 71 21, 308 42 72  
magazyn@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ SZKOLEŃ**, pok. 117 305 54 79,  
308 42 76, dzial.szkoled@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ PRAWNY**, pok. 106  
308 42 74, 308 44 69, 305 55 12,  
dzial.prawny@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ PROGRAMÓW EUROPEJSKICH**,  
pok. 129, 308 43 29,  
j.lobodzinska@solidarnosc.gda.pl

**KOMISJA TERENOWA EMERYTÓW  
I RENCISTÓW**, pok. 119a, 308 43 71

**REG. SEKCJA EMERYTÓW I RENCISTÓW**,  
pok. 121, 308 42 70  
emeryci@solidarnosc.gda.pl

**KOMISJA REWIZYJNA ZR „S”** pok. 124  
308 43 02

**BIURO PRACY**, pok. 9, 301 34 67,  
308 43 47, biuro.pracy@solidarnosc.gda.pl

**REG. SEKCJA SŁUŻBY ZDROWIA**,  
pok. 124, 308 43 93, fax: 308 43 93

**MIEDZYREGIONALNA SEKCJA OŚWIATY  
I WYCHOWANIA**,  
pok. 119, 308 44 22, fax: 308 42 01  
oswiata@solidarnosc.gda.pl

**SEKCJA REGIONALNA KOLEJARZY**  
Gdynia, pl. Konstytucji 1/1  
tel./fax: 721 24 44

**MARATON**, pok. 126, 308 42 61, fax: 346 30 34

**POMORSKA FUNDACJA EDUKACJI I PRACY**,  
pok. 19, 308 43 56

**OŚRODEK NIEINWAZYJNEJ DIAGNOSTYKI  
KARDIOLOGICZNEJ**, pok. 104, 301 06 22, 308  
44 50 fax: 346 28 08

Biura i oddziały ZRG

**GDYNIA**, ul. Śląska 52, 515 240 490  
tel./fax 620 61 82 gdynia@solidarnosc.gda.pl

**KARTUZY**, ul. Gdańska 15 pok. 20,  
Tel. 502 172 289

**STAROGARD GD.**, ul. Paderewskiego 11  
502 172 281, tel./fax 562 22 20  
starogard@solidarnosc.gda.pl

**TCZEW**, ul. Podmurna 11 506 074 609,  
tel./fax 531 2996 tczew@solidarnosc.gda.pl

**KOŚCIERZYNA**, ul. Traugutta 7  
502 172 282, tel./fax 686 44 26  
koscierzyzna@solidarnosc.gda.pl,  
jozefr@poczta.onet.pl

**PUCK**, ul. Sambora 16, 887 590 721,  
tel./fax 673 16 15

**WEJHEROWO**, ul. Hallera 1A/102  
502 486 003, 606 687 512, tel./fax 672 37 76  
wejherowo@solidarnosc.gda.pl isiu@op.pl

**CHOJNICE**, ul. Młodzieżowa 35, 502 172 285

**LEBORK**, ul. Bolesława Krzywoustego 1,  
663 775 705, 59 862 16 69

**MALBORK**, plac Słowiański 5  
tel./fax 55 647 28 00, 516 059 047  
malbork@solidarnosc.gda.pl

CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE

## Łubiana. Wieś z „popychajką” w herbie

Pomiędzy Kościerzyną a Lipuszem, wędrując wzdłuż trasy kolejowej, czyli na skróty, nad Jeziorem Granicznym leży spora wieś o nazwie Łubiana. Znana jest głównie z Zakładów Porcelany Stołowej Łubiana, ośrodka wypoczynkowego położonego nad jeziorem oraz Ogólnopolskich Spływów Kajakowych Ceramików. W herbie owej wsi znajdują się dwa elementy: filiżanka na spodeczku oraz taczka z książkami. Ten drugi element dla „niewtajemniczonych” jest intrygujący.



Łubiana, drewniana chata kryta strzechą, jedna z ostatnich pozostałości po dawnej zabudowie wsi.



Łubiana, ceglana kapliczka z przełomu XIX i XX w. stoi przy ul. Kaszubskiej, niedaleko starej szkoły.

Na peryferiach Łubiany, w stronie leżącego nieopodal Lipusza, niemal nad jeziorem Sudomie ograniczającym starą wieś od południa, kaszubski pisarz Aleksander Majkowski umieścił Lipińskie Pustki z gospodarstwem Zabłockiego. To tam znalazł się mały Remus, niezbyt dzieckiem ze „skażoną”, trudną do zrozumienia mową, główny bohater powieści „Życie i przygody Remusa”. Po owym gospodarstwie prawie już nic nie zostało, poza wspomnieniami u miejscowej, kaszubskiej ludności i umieszczonej w herbie wsi taczki zwanej popychajką. Remus jako dziecko o bujnej wyobraźni pasł na okolicznych łąkach krowy, potem był parobkiem, aż pewnego dnia spotkał się z ukrywającym przez lata Józefem, bratem dziedzica, byłym powstańcem z 1846 r. (chodzi o powstanie kaszubskie, zwane starogardzkim), który na łożu śmierci opowiedział chłopcu niezwykłą historię Kaszub. Rozmowa stała się impulsem do opuszczenia przez Remusa Pustek i rozpoczęcia wędrówki po Kaszubach. Wędrował, popychając taczkę wypełnioną najróżniejszymi polskimi



Łubiana, porcelana z kaszubskimi wzorkami wzbudza spore zainteresowanie.

książkami, głównie modlitewnikami, wszystkie miały charakter religijny i patriotyczny, daleki od tych promowanych przez pruskiego zaborcę. Taczka ta, czyli popychajka, stała się atrybutem Remusa, sieroty wychowanego na Pustkach pod Łubianą.

Historia Łubiany zaczęła się ponad dwa tysiące lat temu, o czym świadczy znaleziony przez archeologów w 1986 r. na polu nad rzeczką Graniczna „skarby”, czyli misa pełna najróżniejszych przedmiotów datowanych na okres pomiędzy I wiekiem p.n.e. a V wiekiem n.e. Można je dzisiaj obejrzeć w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku. Natomiast pierwsza wzmianka historyczna o miejscowości zwanej wówczas Lubna pochodzi dopiero z XIII wieku, z dokumentu gdańskiego księcia Mściwoja II, datowanego na 1284 r., potwierdzającego nadanie Ziemi Pirsna Gertrudzie, córce Sambora II, niedługo przed przekazaniem tych terenów Krzyżakom. W Rzeczypospolitej Łubiana znalazła się po II pokoju toruńskim (1466 r.) i tak było do I rozbioru Polski w 1772 r., kiedy to dostała się pod zwierzchnictwo zaboru pruskiego. Do Polski powróciła po I wojnie światowej.

Pomimo wielu lat życia pod zaborami mieszkańcy Łubiany, głównie Kaszubi, byli wielkimi patriotami. W czasie II wojny światowej wielu z nich brało udział w kampanii wrześniowej, służyło na polskich okrętach, walczyło o wolność, również jako miejscowi partyzanci Gryfa Pomorskiego. To oni 26

maja 1944 r. stoczyli bitwę z okupantem – oddziałami niemieckiej policji i SS. W 1984 r. w Kornem, na skrzyżowaniu dróg Chojnice – Kościerzyna – Gdańsk – Bytów, wzniesiono pomnik ku czci partyzantów. I tych walczących, i tych, którzy zginęli w tej bitwie.

Współczesna Łubiana składa się głównie z nowej zabudowy, jednak warto przejść się po wsi w stronę jeziora Sudomie, gdyż obok ceglano-budynku z przełomu XIX i XX w. stoi ładna, wyglądająca na starą, drewniana chata strzechą, w jakiej dawniej mieszkało się na terenie Łubiany. W dole, nieopodal XIX-wiecznej kapliczki z cegły, znajduje się kolejny XIX-wieczny budynek, zapewne szkolny, gdyż zaorobiona bluszczem tablica informuje: „Tu nauczał Barski Dominik, kierownik szkoły zamordowany przez hitlerowców w 1945 r. w Pollitz”. (Police były filią obozu koncentracyjnego Stutthof).

W Łubianie za czasów Remusa nie było kościoła. Mieszkańcy Pustek chodzili do kościoła w Lipuszu, jednak wieś przynależała do parafii Świętej Trójcy w Kościerzynie. Obecny kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego powstał w latach 80. XX wieku.

Największą atrakcją wsi, poza jeziorami i pięknymi terenami wokół nich, jest fabryka porcelany, która udostępniana jest dla zwiedzających, obecnie z uwzględnieniem obostrzeń covidowych. Można więc poznać różne tajniki i etapy powstawania porcelany.

*Tekst i zdjęcia Maria Giedz*

Reklama

**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA



Na szczęście są  
ubezpieczenia!

Ubezpieczenia mieszkaniowe,  
NNW, podróże, zdrowotne  
i na życie.

OFERTA UBEZPIECZEŃ  
DOSTĘPNA W PLACÓWKACH  
SPÓŁCZELNYCH KAS

**PAMIĘTAJ!**  
ubezpiecz się!

www.saltus.pl

Informacja o charakterze reklamowym i marketingowym